

nowy

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena **2,80 zł** (w tym 5% VAT)

tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU



24 str. + Bezpłatny dodatek **TV** OD LAT 18-tu

24 lutego - 1 marca 2020 r. | nr 8 (684)/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | **ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL**

2,1 mln zł na nagrody

Rozpieszczanie urzędników?

Ponad 2 miliony złotych przeznaczył w ubiegłym roku na nagrody Urząd Miasta Lublin. – Ta kwota może robić wrażenie – ocenia Krzysztof Jakubowski, prezes Fundacji Wolności.

Str. 2

Studniówka 2020



Str. 12-13

ŚWIDNIK: Nowa a już asfaltowa

Dywanik do „swoich” poza kolejnością?



Str. 3

Krakowianie zachwyceni odkryciem lubelskiego artysty

Wystawa ze snów Benka Homziuka

Lubelskiemu artyście Bernardowi Homziukowi przyśnił się kiedyś malarz. W ogóle go nie znał i nie miał pojęcia czemu go „nachodzi”. Tych snów było z siedemdziesiąt. W końcu zaczął je rysować. Efekt? Ostatnio u Benka Homziuka zawitali przedstawiciele Muzeum Krakowa. Wzięli od Homziuka największą w Polsce kolekcję obrazów i widokówek Adama Setkowicza.



Str. 10

Przetarg na budowę megadworca ogłoszony

Na stole 300 milionów

Zarząd Dróg i Mostów ogłosił przetarg na wykonanie jednej z największych inwestycji w najnowszej historii Lublina – budowę dworca metropolitalnego dla autobusów. Ma on stanąć między ulicami Młyńską, Gazową i Dworcową. W planie jest też przebudowa okolicznych ulic. Całkowita wartość inwestycji ma wynieść około 300 milionów złotych.



Str. 3

Akcja „Rozlicz PIT w Lublinie”

Porządna bryka dla dbającego o miejską kasę podatnika

Str. 4

Głosowanie już w tym tygodniu

Miejska karta przyniesie ulgę

Mieszkańcy, którzy płacą podatki w Lublinie, skorzystają z nowego programu lojalnościowego wprowadzającego zniżki m.in. w usługach miejskich. Uchwała wprowadzająca „Lubelską Kartę Miejską” trafi pod głosowanie Rady Miasta Lublin w ten czwartek.

Str. 2

Małżeństwo trafi za kratki

Mogło dojść do tragedii

Rok bezwzględnej więzienia – to kara dla 27-letniego Arkadiusza S. i jego 21-letniej żony Karoliny S., którzy przynieśli na ubiegłoroczny marsz równości w Lublinie materiały wybuchowe. Zdaniem biegłego wszystko mogło skończyć się tragicznie...

Str. 3

ŚWIDNIK: Woda już się grzeje...

Wodne fajerwerki lada chwila

Już tylko kilka tygodni dzieli świdniczan od chwili, kiedy będą mogli korzystać z wodnych atrakcji Parku Avia. Obiekt praktycznie jest już gotowy, baseny od dawna są wypełnione wodą, wyposażenie niemal skompletowane, podobnie jak zespół obsługi. Trwają ostatnie testy i odbiory. W tym tygodniu radni przyjmą regulamin obiektu, a na początku marca burmistrz ustali cennik.

Str. 7



REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI



Głosowanie już w tym tygodniu

Miejska karta przyniesie ulgę

Mieszkańcy, którzy płacą podatki w Lublinie, skorzystają z nowego programu lojalnościowego wprowadzającego zniżki m.in. w usługach miejskich. Uchwała wprowadzająca „Lubelską Kartę Miejską” trafi pod głosowanie Rady Miasta Lublin w ten czwartek.

– Lubelska Karta Miejska to obok loterii „Rozlicz PIT w Lublinie” kolejny program premiujący mieszkańców, którzy płacą podatki w Lublinie. Dzięki miejskiej karcie osoby te będą mogły korzystać z ulg, m.in. w transporcie publicznym, a także w kulturze, sporcie czy edukacji. Istnienie takiego systemu

przyczyni się do wzrostu dochodów miasta, ponieważ wpływy z PIT to aż 1/4 wszystkich środków w budżecie Lublina. Lubelska Karta Miejska to również sposób na budowanie więzi z miastem, a także pozyskiwanie nowych mieszkańców – podkreśla **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Do uzyskania Lubelskiej Karty Miejskiej wystarczyć ma kserokopia zeznania podatkowego PIT złożonego w Lublinie. Zarząd Transportu Miejskiego pracuje już nad stworzeniem nowej taryfy opłat za przejazdy komunikacją miejską. Ma ona różnicować wysokość opłat dla osób mieszkających i rozliczających PIT w

Lublinie oraz dla tych, które mieszkają w sąsiednich gminach, ale tutaj pracują czy uczą się, korzystając przy tym z miejskiej infrastruktury i transportu publicznego. Propozycja nowej taryfy trafi w formie projektu uchwały pod obrady Rady Miasta Lublin w II kwartale 2020 r.

– Bilety dla osób, które nie płacą podatku w Lublinie mogą być droższe nawet o 45 procent – mówi **Grzegorz Malec**, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie. Podwyżki będą dotyczyły biletów okresowych. W naszym mieście obecnie kartą biletu okresowego posługuje się 86 tys. osób.

EMILIA KALWIŃSKA

1 marca ważna data

Upamiętnią Żołnierzy Wyklętych

W niedzielę, 1 marca, będziemy obchodzić Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. W programie lubelskich obchodów, oprócz oficjalnych uroczystości, jest m.in. turniej piłki nożnej. Hołd żołnierzom polskiego powojennego podziemia niepodległościowe i antykomunistycznego oddadzą również świdniczanie.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych to święto patriotyczne, poświęcone „upamiętnieniu żołnierzy antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia”. Obchodzone jest 1 marca. – Data nie jest przypadkowa. Tego dnia w 1951 w mokotowskim więzieniu komuniści strzałem w tył głowy zamordowali przywódców IV Zarządu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość – Łukasza Cieplińskiego i jego towarzyszy walki. Tworzyli oni kierownictwo ostatniej ogólnopolskiej konspiracji kontynuującej od 1945 roku dzieło Armii Krajowej – czytamy na stronie internetowej Instytutu Pamięci Narodowej.

Poniżej prezentujemy najważniejsze, naszym zdaniem, wydarzenia zaplanowane w ramach lubelskich obchodów.

Piątek, 28 lutego

Godz. 16.30 Konferencja popularno-naukowa „Żołnierze Niezłomni” historia i przywracanie pamięci, IPN Oddział w Lublinie, ul. Wodopojna 2, sala konferencyjna: Grzegorz Makus (OBEN IPN w Lublinie) – Okoliczności śmierci ppor. Leona Taraszkiewicza „Jastrzębia”; Dr Krzysztof Busse (Del. IPN w Radomiu) – „Sprawa Radeczniczy” jako element walki władz komunistycznych z Kościołem rzymskokatolickim w Polsce; Aneta Kołtun (OA IPN w Lublinie) – „Śladami zbrodni”. Lubelskie katownie aparatu represji w latach 1944-1954; Artur Piekarz (OBPiI IPN w Lublinie) – Poszukiwania nieznanego miejsc pochówków ofiar systemów totalitarnych na Lubelszczyźnie w 2019 roku; Łukasz Pasztaleniec (OBPiI IPN w Lublinie) – Poszukiwania Niezłomnych z Lubelszczyzny na terenie Warszawy, Wrocławia i Słupska

Sobota, 29 lutego

Godz. 9.00 – I Lubelski Turniej Piłki Nożnej im. Żołnierzy Wyklętych, Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, ul. Podwale 11.

Niedziela, 1 marca

Godz. 9.00 – Złożenie wieńców przy Mogile – Pomniku Zamordowanych na Zamku Lubelskim w latach 1944–1954

– cmentarz przy ul. Unickiej, godz. 9.30 – Uroczystości na placu Zamkowym pod Pomnikiem Zaporczyków: apel pamięci, salwa honorowa, złożenie wieńców, godz. 10.45 – Złożenie wieńców pod pomnikiem NSZ, godz. 11 – Złożenie wieńców pod pomnikiem WiN, godz. 11.30 – Msza w intencji poległych, pomordowanych i zmarłych Żołnierzy Wyklętych w kościele pw. Świętej Rodziny w Lublinie, ul. Jana Pawła II 11.

Plan obchodów w Świdniku

W niedzielę, 1 marca, o 18.00 w parafii Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła przy ul. Wyszyńskiego (tzw. Okrągły Kościół) odprowadzona zostanie msza św. w intencji Żołnierzy Wyklętych. O 19.00 zostaną złożone kwiaty przy pomniku Nieznanego Żołnierza na pl. Konstytucji 3 maja. Następnego dnia o 11.30 w Miejskim Ośrodku Kultury przy al. Lotników Polskich będzie można obejrzeć film – reportaż „Wigilia w Łagrze 3”. W ramach obchodów, już 27 lutego, zostanie rozstrzygnięta VIII edycja Powiatowego Konkursu Plastycznego pod hasłem „Żołnierze Wyklęci – Niepokonani”, który jest skierowany do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z terenu powiatu świdnickiego.

GR, JN

Jesteś ofiarą? Tu otrzymasz bezpłatną pomoc

Tydzień dla pokrzywdzonych

Do 28 lutego trwa Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przestępstwem. Można skorzystać z porad prawników oraz psychologów i to zupełnie za darmo.

Od poniedziałku do piątku dyżury pełnią prokuratorzy. W prokuraturach: Rejonowej (ul. Chmielna 10) i Lublin Północ (ul. Okopowa 2A) – zgłaszać się można w godz. 9-12. W Prokuraturze Rejonowej Lublin Południe (ul. Chmielna 10) z porad można skorzystać w godz. 9-15.

W akcji bierze udział także Sąd Okręgowy w Lublinie (ul. Krakowie Przedmieście 43). Porady udzielane są w Biurze Obsługi Interesantów – stanowisko nr 6 – w godzinach od 8 do 12.

Osoby, których dotyczy przemoc w rodzinie, mogą zgłosić się po pomoc do siedziby Zespołu Interdyscyplinarnego MOPR przy ul. Głębokiej 11 w Lublinie.

Stałe wsparcie oferują również ośrodki pomocy pokrzywdzonym, finansowane z Funduszu Sprawiedliwości, który podlega Ministrowi Sprawiedliwości. W Lublinie taki punkt mieści się przy ul. Bernardyńskiej 5 – tel. 81 5343887, 782 515 474, kom. 605 780 345 dyżur całodobowy 7 dni w tygodniu. W Świdniku ośrodek działa przy Wyszyńskiego 32, tel. 782 515 474, 815 343 887, kom. 605 780 345 dyżur całodobowy 7 dni w tygodniu. rasa.pl.87f1b8c4d5

LL

Serdeczne podziękowania

dla Kierownika Oddziału Chorób Wewnętrznych

Pani dr. Teresy Piaseckiej,

Pana dr. Stanisława Wójcika, Pani dr. Ewy Górskiej-Ciseł,

Pań Pielęgniarek, Pań Kuchennych, Pań Salowych

za profesjonalne leczenie i życzliwą opiekę.

Wdzięczna pacjentka

Zuzanna Ligęza

2,1 mln zł na nagrody

Rozpieszczanie urzędników?

Ponad 2 miliony złotych przeznaczył w ubiegłym roku na nagrody Urząd Miasta Lublin. – Ta kwota może robić wrażenie – ocenia Krzysztof Jakubowski, prezes Fundacji Wolności.

– W całym 2019 roku nagrody otrzymało 1579 pracowników Urzędu Miasta Lublin w łącznej wysokości 2,1 mln złotych. Najwyższe nagrody w kwocie 15 tysięcy zł wypłacono zastępcom prezydenta, sekretarzowi miasta (**Andrzejowi Wojewódzkiemu** – przyp. aut.) oraz skarbnikowi miasta (**Irenie Szumlak** – przyp. aut.) – mówi **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza i dodaje, że wypłata nagród była możliwa w związku z oszczędnościami powstałymi w funduszu wynagrodzeń.

Zdaniem **Krzysztofa Jakubowskiego**, prezesa fundacji Wolności, zajmującej się „dążeniem do jakościowych zmian działalności organów władzy publicznej”, kwota ponad 2 mln złotych nie jest horrendalnie wysoka, ale „może robić wrażenie”. – To prawie połowa sumy, jaką prezydent **Krzysztof Żuk** dołożył niedawno do komunikacji miejskiej – zauważył K. Jakubowski. Prezes Fundacji Wolności odniósł się też

do stwierdzenia, że „wypłata nagród była możliwa w związku z oszczędnościami powstałymi w funduszu wynagrodzeń”. – To dziwne tłumaczenie. Nagrody powinny być wypłacane za osiągnięcia w pracy, a nie dlatego, że udało się wygenerować jakieś oszczędności. Poza tym przyznawanie nagród tak dużej liczbie pracowników, może dezawuować rangę tego świadczenia – ocenił.

Zgodnie z jednym z zapisów regulaminu wynagradzania, obowiązującym w Urzędzie Miasta Lublin, nagroda może być przyznana pracownikowi za „szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej”. – W szczególności za: wzorowe i samodzielne wykonywanie obowiązków służbowych, innowacyjność pracownika oraz osiąganie szczególnych wyników indywidualnych lub zespołowych w realizowaniu zadań, szczególne zaangażowanie pracownika w wykonywanie ważnych i pilnych zadań, wykonywanie zadań wykraczających poza zakres obowiązków lub powodujących szczególne obciążenie obowiązkami czy wyróżniający się stosunek do współpracowników i interesantów – wylicza M. Głazik.

GRZEGORZ REKIEL

ŚWIDNIK: Radny Magier postuluje

Podziel się zniczem

Radny Marcin Magier proponuje by wzorem innych miast na świdnickim cmentarzu komunalnym stanął regał na znicze nadające się do ponownego wykorzystania. – To nie tylko zmniejszy ilość szklanych i plastikowych odpadów, ale też odciąży domowe budżety osób, dla których zakup znicza to poważny wydatek – argumentuje.

– Obecnie bardzo wiele mówi się o gospodarce odpadami na terenie Świdnika, podejmowane są kolejne inicjatywy zachęcające mieszkańców do sortowania śmieci, nie można jednak zapominać, iż odpady są produkowane nie tylko w gospodarstwach domowych, ale i w miejscach użyteczności publicznej w tym między innymi na terenie cmentarza komunalnego w Świdniku. By ograniczyć ich ilość warto pomyśleć, by ustawić na cmentarzu regał

lub półkę z wiatą przeznaczoną na „Znicze do ponownego wykorzystania” – wskazuje radny w interpelacji skierowanej do burmistrza **Waldemara Jaksona**. – Wiele szklanych zniczy z wymiennym wkładem jest wyrzuconych, a często nie są one ani uszkodzone, ani zniszczone i mogłyby zostać wykorzystane przez inne osoby.

Jak podkreśla radny nie bez znaczenia jest również aspekt ekonomiczny, bo szklane osłony zniczy stanowią o wiele większy wydatek niż same wkłady i wiele osób nie stać, aby regularnie kupować nowe, a szafka z zniczami dawałaby im możliwość, wymiany znicza na co prawda używany, ale wyglądający jak nowy.

– Pomysł przedyskutujemy z zarządcą cmentarza, czyli Przedsiębiorstwem Komunalnym „Pegimek” i rozważymy czy jest możliwość i warto go wdrożyć – mówi wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**.

JN

Na Starym Mieście kręcili teledysk o Orłętach Lwowskich

Lublin zagrał Lwów



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

W miniony weekend w Lublinie kręcone były zdjęcia do teledysku o Orłętach Lwowskich. Krótki film o bohaterskim pokoleniu młodych ludzi, obrońców polskiego Lwowa, w rolę których wcielili się członkowie lubelskich grup rekonstrukcyjnych oraz harcerze, powstał na Starym Mieście.

Orlęta Lwowskie to młodzi ludzie z Lwowa, którzy w latach lat 1918–1920, głównie w czasie wojny polsko-ukraińskiej

(1918–1919), bohatersko bronili polskiego miasta. Najmłodszy miał 9 lat. Walczyli i ginęli. Teraz powstaje o nich teledysk, którego pomysłodawcą jest **Patryk Sadowski**, żołnierz zawodowy z Hrubieszowa, patriota i miłośnik muzyki. Realizację klipu z fabułą o bohaterskich dokonaniach Orłąt Lwowskich realizuje z pomocą portalu zrzutka.pl

Jak wszystko dobrze pójdzie (uda się zebrać około 9 tysięcy złotych) za dwa, najpóźniej trzy tygodnie klip będzie można obejrzeć w serwisach społecznościowych.

KB

Małżeństwo trafi za kratki

Mogło dojść do tragedii

Rok bezwzględne więzienia – to kara dla 27-letniego Arkadiusza S. i jego 21-letniej żony Karoliny S., którzy przynieśli na ubiegłoroczny marsz równości w Lublinie materiały wybuchowe. Zdaniem biegłego wszystko mogło skończyć się tragicznie. Wyrok w sprawie małżonków zapadł w ubiegłym tygodniu.

Za posiadanie niebezpiecznych przedmiotów małżonkom groziło nawet 8 lat więzienia. Rok bezwzględne więzienia to tzw. kara łączna, bo Arkadiusz S. i Karolina S. zostali skazani nie tylko za posiadanie materiałów wybuchowych, ale też za „czynny udział w zbiegowisku”. Za to ostatnie przestępstwo groził im 3-letni pobyt za kratami.

Pod koniec września ubiegłego roku Arkadiusz S., i jego żona – Karolina S., chcieli zobaczyć z bliska drugi lubelski marsz rów-

ności. Zabrali ze sobą materiały wybuchowe i dołączyli do grupy przeciwników marszu. Sprawa wyszła na jaw i małżonkowie zostali zatrzymani przez policję na gorącym uczynku. Trafili do aresztu, a prokuratura oskarżyła ich o „posiadanie bez zezwolenia przyrządów wybuchowych”.

Zdaniem biegłego „użycie petard i przyrządów” w czasie trwania marszu mogłoby nawet zabić jego uczestników. – Środki wybuchowe w postaci petard były sprawne i zawierały materiał pirotechniczny, który jest jedną z odmian materiału wybuchowego. Sprawne były też przyrządy wybuchowe, które miały służyć do zapłonu petard – czytamy w akcie oskarżenia.

Drugi marsz równości w Lublinie odbył się 28 września ubiegłego roku. Zgromadził ok. 1,5 tysiąca osób. Policja zatrzymała kilkadziesiąt osób.

GRZEGORZ REKIEL



Podczas marszu oprócz małżeństwa S. zatrzymano kilkadziesiąt osób, które starały się zakłócić paradę

Piotrowski znowu ma problemy z rejestracją, Kosiniak już kandydatem, a Hołownia otworzył biuro

Prezydencka gra wstępna

Kampania prezydencka ruszyła niemal niepostrzeżenie i choć zgłoszono już do niej aż 15 komitetów wyborczych, to jednak można być niemal pewnym, że większość chętnych odpadnie już w przedbiegach.

Będą to ci, którzy nie mogą sprostać podstawowemu wymogowi przedstawienia co najmniej 100 000 podpisów uprawnionych do głosowania obywateli RP. Zławszcza, że – drobiazg – podpisy te muszą być autentyczne, własnoręczne i pobrane od wyborców wciąż jeszcze żyjących. A niektórzy dyżurni kandydaci na kandydatów regularnie mają z tym problemy...

Nie umie się zarejestrować, ale chce być prezydentem

Na razie nawet komitetu nie udało się zarejestrować za pierwszym podejściem wyjątkowo pechowemu pod tym względem byłemu europosłowi, prof. **Mirosławowi Piotrowskiemu**. Jak pamiętamy, po ucieczce od niego części Prawicy Rzeczypospolitej **Marka Jurka** nie zdołał on zarejestrować list swojego ugrupowania, Ruchu Prawdziwa Europa, w wyborach do Europarlamentu. Wadliwie sporządzone listy uniemożliwiły samemu liderowi start w zeszłorocznych wyborach do Senatu RP. Tym razem sztabowcy Piotrowskiego już na wstępnym etapie nie umieli w sposób skuteczny wskazać pełnomocnika komitetu, w związku z czym Państwowa Komisja Wyborcza musiała wezwać grupę inicjatywną do usunięcia braków we wniosku rejestracyjnym.

Ludowcy zwierają szeregi

Takich zmartwień nie ma natomiast **Władysław Kosiniak-Kamysz**, który nie tylko, że zarejestrował swój komitet, ale już przedłożył w PKW 250 tys. zebranych przez struktury PSL podpisów. W dodatku jego kampania prowadzona jest aktywnie przez lokalne struktury partii, mocno wzmocnione dawnymi urzędnikami usuniętymi

ze stanowisk w administracji rządowej i samorządowej przez zwycięskie PiS. Sztabowcy Kosiniak-Kamysza twierdzą, że licząc na drugą turę wiadomo jednak, że w rzeczywistości zależy im przede wszystkim na silnym trzecim miejscu i utrzymaniu przez PSL, mocno wystraszonych dominacją PiS-u samorządowców, zwłaszcza na terenach wiejskich.

Walka SzSz

Mało widowiskowo, ale sądząc po sondażach, dających mu poparcie już dochodzące do ok. 9 proc., całkiem skutecznie prowadzi swoją kampanię wyborczą **Szymon Hołownia**, liberalno-katolicki dziennikarz, który właśnie otworzył w Lublinie biuro swojego sztabu wyborczego. (przy ul. Narutowicza 34), w ramach akcji organizowania wolontariuszy pod nazwą Sztafeta Szymona. Wg kandydata, punkty SzSz mają być „miejscami rozmów o Polsce”, w tym także ośrodkami interwencji obywatelskiej i samopomocy administracyjno-prawnej. – Przekonujemy Polaków, że polityka może być inna, a państwo przyjazne – mówił wizytujący Lublin i spacerujący po deptaku Hołownia.

Wyborom nie będzie końca?

O tym kto jest realnym kandydatem na prezydenta przekonamy się dopiero po 26 marca, kiedy minie termin zgłaszania do PKW list poparcia. Same wybory odbędą się 10 maja (pierwsza tura) i teoretycznie na trzy lata kończą maraton wyborczy w Polsce. Teoretycznie, ponieważ z kręgów bliskich PiS-owi dochodzą głosy, że w przypadku zwycięstwa **Andrzeja Dudy** – większość sejmowa przegłosować ma w Sejmie reformę administracyjną tworzącą nowe województwa (warszawskie i częstochowskie), co z kolei oznaczałoby konieczność przeprowadzenia wyborów samorządowych jesienią tego bądź wiosną przyszłego roku. Spokoju od kampanii tak szybko więc nie będzie... **TAK**

Przetarg na budowę megadworca ogłoszony

Na stole 300 milionów



Na wizualizacji dworzec prezentuje się imponująco

Zarząd Dróg i Mostów ogłosił przetarg na wykonanie jednej z największych inwestycji w najnowszej historii Lublina – budowę dworca metropolitalnego dla autobusów. Ma on stanąć między ulicami Młyńską, Gazową i Dworcową. W planie jest też przebudowa okolicznych ulic. Całkowita wartość inwestycji ma wynieść około 300 milionów złotych.

Przetarg na budowę dworca metropolitalnego dla autobusów (oficjalna nazwa inwestycji to Zintegrowane Centrum Komunikacyjne) ogłosił w ubiegłym tygodniu Zarząd Dróg i Mostów. Nowy

dworzec autobusowy ma zostać zbudowany w rejonie dworca kolejowego Lublin Główny, między ulicami Młyńską, Gazową oraz Dworcową. W przyszłości ma przejąć rolę, jaką obecnie pełni dworzec przy alei Tysiąclecia.

Oprócz budowy dworca metropolitalnego, przyszły wykonawca będzie musiał zrealizować szereg kilka drogowych. Chodzi m.in. o przebudowę ulicy 1 Maja od skrzyżowania z ul. Dworcową i Pocztową do placu Bychawskiego, rozbudowę ulic Krochmalnej, Stadionowej, Młyńskiej i Dworcowej czy przebudowę placu Bychawskiego. Całkowita wartość inwestycji ma wynieść około 300 milionów złotych. Tempo prac ma być ekspresowe – wszystkie roboty mają się zakończyć w lipcu

2022 roku. Z kolei na oferty urzędniczek czekają do 24 marca.

Dworzec metropolitalny ma „w jednej części miasta skupić komunikację kolejową i autobusową”. – Według projektu cały plac Dworcowy zamieni się w deptak, a w ramach inwestycji powstanie nowoczesny budynek dworca wraz z peronami i nowym układem drogowym. W ramach budowy ZCK zostaną przebudowane istniejące oraz wybudowane nowe ulice w centrum. Zupelnie nowy wygląd jezdni, chodników, ścieżek rowerowych wraz z nowo projektowaną zielenią zyskają m.in. ulice: Młyńska, Gazowa, Krochmalna, Dworcowa, 1-go Maja, oraz Pocztowa – czytamy na stronie internetowej www.lublin.eu.

GRZEGORZ REKIEL

ŚWIDNIK: Nowa a już asfaltowa

Dywanik do „swoich” poza kolejnością?

– Skoro o kolejności budowy i asfaltownia świdnickich gruntówek ma decydować – jak zapewniają władze miasta – liczba mieszkańców przy niej mieszkańców, to dlaczego w pierwszej kolejności asfalt pojawił się na ulicy Nowej, przy której stoi kilka domów na krzyż? Może ma to związek z tym, że mieszka przy niej prezes miejskiego Pegimeku, który odpowiada za remonty świdnickich ulic? – pyta nas Czytelniczka ze Świdnika.

W ostatnim numerze Nowego Tygodnia w artykule „Świdnik żegna się z błotem” pisaliśmy, że jak tylko pogoda pozwoli miasto, a w zasadzie spółka Pegimek, przystąpi do realizacji planu wyasfaltowania w tym roku większości, a do końca przyszłego roku niemal wszystkich świdnickich gruntówek. O kolejności prac – jak enty raz zapewniał wiceburmistrz Marcin Dmowski – będzie decydować liczba osób mieszkających przy danej ulicy – czym więcej tym szybciej. Po ukazaniu się artykułu dostaliśmy maila od jednej czytelniczki ze Świdnika z pytaniem jak się ma do tego wybudowanie ulicy Nowej, przy której stoi zaledwie kilka domów.

– Ulica ta została po cichu, bez zdjęć włodarzy i bez promocji na facebooku wyremontowana a właściwie wybudowana. Warto sprawdzić, kto z prominentów miejskich tam mieszka. W toku dochodzenia do prawdy, okaże się, że obecny prezes spółki miejskiej odpowiedzialnej za lanie asfaltu zaczął od drogi do swojej posesji... (pissownia oryginalna – przyp. red.) – napisała „pani Zofia”. – Moje pytanie i wpisy w tej sprawie na profilu zastępcy burmistrza są usuwane i nie uzyskałam dotąd odpowiedzi na pytanie, kto i na jakiej podstawie podjął decyzję o wyasfaltowaniu drogi, przy której mieszka raptem kilka osób (w tym prezes) a inne drogi i zwykli mieszkańcy



Przy ulicy Nowej doliczyliśmy się dziesięciu domów

muszą czekać po 20 lat na pozbycie się błota i kurzu.

Pojechaliśmy na ulicę Nową. Faktycznie licząca niespełna 200 metrów uliczka musiała być wybudowana niedawno, bo asfalt wygląda na świeżo wylany. O wyjaśnienia, jak to się stało, że na mało newralgicznej i liczącej niewiele mieszkańców asfaltowy dywanik pojawił się w pierwszej kolejności zwróciliśmy się do magistratu.

– Ulica Nowa przeszła remont na wniosek mieszkańców, którzy zabiegali o to już od kilku lat. Droga była mocno zaniedbana, zdegradowana i nie nadawała się do jazdy. Inwestycję w trybie „in house” (znaczy z wolnej ręki – przyp. aut.) i w ramach praw bieżących wykonała nasza spółka PK Pegimek, która planuje w tym miejscu inwestycję fotowoltaiczną i potrzebny jest do niej dobry dojazd – usłyszeliśmy od wiceburmistrza **Marcina Dmowskiego**, który przypomina, że miasto już wcześniej planowało inwestycje drogowe w tym rejonie i na początku tego roku ogłosiło przetarg na opracowanie projektu remontu ul. Dywizjonu 303 będącej przedłużeniem ul. Nowej.

Od **Jerzego Irsaka**, prezesa PK „Pegi-

mek”, a wcześniej radnego klubu burmistrza **Waldemara Jaksona**, też słyszymy zapewnienia, że wyasfaltowanie ulicy Nowej, nie miało nic wspólnego z prywatą, ale podyktowane było wyższym interesem...

– Faktem jest, że mieszkam przy ulicy Nowej, ale to w przypadku jej budowy nie miało żadnego znaczenia. Nieprawdą jest iż mieszka tu zaledwie garstka mieszkańców i nie ma tu żadnych firm. Ponadto jest to jedyna droga dojazdu do ulicy Dywizjonu 303, przy której mieszka kolejnych kilkudziesięciu mieszkańców i działa wiele przedsiębiorstw. Co jednak ważniejsze przy ulicy Nowej znajduje się studnia nr 9, która zaopatruje Świdnik w wodę, gdzie kilka razy dziennie służby PK „Pegimek” przyjeżdżają w celu pobrania próbek do kontroli jakości wody – twierdzi **Jerzy Irsak**, prezes PK Pegimek dodając, że przy ul. Nowej rzeczywiście planowana jest budowa fermy fotowoltaicznej.

Kiedy? Dokładnie nie wiadomo. A jak już wspomnieliśmy pofatygowaliśmy się na ulicę Nową. Doliczyliśmy się przy niej dziesięciu domów i nie zauważyliśmy szylku choćby jednej działającej przy niej firmy...

JAK

Na Rusałce oddano do użytku jeden z najnowocześniejszych tego typu obiektów w Polsce

Skatepark jak marzenie

Aż 38 arów mają do swojej dyspozycji miłośnicy jazdy na deskorolkach, rolkach i rowerach. W piątek, 21 lutego, przy ul. Rusałka w Lublinie otworzono nowoczesny skatepark z 14 urządzeniami do jazdy i boiskiem do streetballu.

– Skatepark Lublin to projekt przygotowany i zrealizowany wzorcowo, z uwzględnieniem potrzeb wszystkich środowisk zainteresowanych jego budową – podkreśla **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Na taki obiekt czekano w mieście od 2015 roku, bo pomysł budowy skateparku był jednym ze zwycięskich projektów w Budżecie Obywatelskim. Budowie towarzyszyły m.in. problemy z własnością działek czy wyborem wykonawcy, którego udało się ostatecznie wyłonić po dołożeniu środków. Nowoczesny obiekt za 2,4 mln zł wybudowała firma 4SKATE z Jeleniej Góry. I choć rolkarze długo czekali na miejsce do jazdy (znicierniowi w czerwcu 2018 roku wybrali się nawet pod ratusz), to teraz mają do swojej dyspozycji jeden z najnowocześniejszych tego typu obiektów w Polsce. Sama żelbetonowa płyta o powierzchni asfaltowej liczy sobie 1150 m².

– Kształt oraz wielkość placu i urządzeń zostały dostosowane do istniejącego terenu. Płyta posiada stały spadek, co ma ułatwić zachowanie płynności jazdy. Z zagłębionej przeszkody – bowl – woda jest odprowadzana do wybudowanej kanalizacji deszczowej – wyjaśnia **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza. W ramach obiektu powstało też boisko do ulicznej koszykówki – streetballu, ławki, stojaki na rowery i kosze na śmieci, a

całość terenu wyposażono w oświetlenie i monitoring. Na utrzymanie skateparku w tegorocznym budżecie miasta przeznaczono 60 tys. zł. Obiektem zajmie się Akademia Piłkarska Motor Lublin, która ma dbać o bieżące utrzymanie czystości i bezpieczeństwa, a także odpowiadać za stałą współpracę ze środowiskiem korzystającym ze skateparku oraz za prowadzenie zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży. – Inwestycja na Rusałce powstała w ramach projektu Budżetu Obywatelskiego D-31 Skatepark dla Lublina, na który zgłosiło łącznie 4257 osób – dodaje rzeczniczka. (EM.K.)

Bez zmian na Czubach Północnych – na Herbowej bieda w obiekcie MOSiR

Tymczasem drugi skatepark w mieście, który był dotąd najbardziej oblegany w Lublinie, w dalszym ciągu straszy fragmentami spękanej powierzchni pełnej niebezpiecznych wgłębień złuszczeń. Na obiekcie, którym zarządza MOSiR, znajdującym się na ul. Herbowej przy Orliku należącym do SP 42, w dalszym ciągu trudno o bezpieczeństwo. Miejskiej spółce nie udało się w listopadzie ubiegłego roku rozstrzygnąć przetargu, który zakładał naprawę betonowej nawierzchni i wymianę opraw oświetleniowych. Zgłosił się tylko jeden wykonawca, który podczas gdy MOSiR mógł wydać 5 535,00 zł brutto bez możliwości zwiększenia kwoty. Kolejny przetarg na wykonanie remontu skateparku na Czubach nie został jeszcze ogłoszony. Skatepark przy ul. Herbowej w Lublinie powstał w 2006 roku jako część parku osiedlowego Błonie.



Skatepark przy Rusałce to raj nie tylko dla deskorolkarzy

DZIESIĄTA: Trzy firmy złożyły oferty

Kto wyremontuje Wólczańską?

Wyremontowany ma zostać fragment ulicy Wólczańskiej (równoległa do Abramowickiej). Chodzi o odcinek od posesji numer 83 do skrzyżowania z ulicą Odległą. Do Zarządu Dróg i Mostów, który ogłosił przetarg w tej sprawie, wpłynęły trzy oferty.

Na realizację inwestycji miejscy urzędnicy zamierzają przeznaczyć maksymalnie 300 tysięcy złotych brutto. Sporo wskazuje na to, że uda się wyłonić wykonawcę, ale na oficjalne rozstrzygnięcie przetargu musimy jeszcze poczekać. Decyzję powinniśmy poznać w najbliższym czasie.

Do Zarządu Dróg i Mostów wpłynęły trzy oferty. Najtańszą złożyło Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie, które zaproponowało prawie 299 tysięcy złotych. Znacznie więcej, bo ponad 467 tysięcy zł, zażyczyło sobie konsorcjum złożone z Przedsiębiorstwa Budowy

Dróg i Mostów oraz spółki Altor z Mińska Mazowieckiego. Najdroższą ofertę złożył pruszkowski Strabag, który zaproponował prawie 579 tysięcy złotych. Wszystkie firmy proponują 5-letni okres gwarancji.

Ulica Wólczańska ma zostać wyremontowana na odcinku od posesji numer 83 do skrzyżowania z ulicą Odległą. Wykonawca będzie musiał m.in.: sporządzić dokumentację projektową w oparciu o program funkcjonalno-użytkowy, „wykonać roboty budowlane zgodne z zatwierdzoną dokumentacją projektową, specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych, zasadami wiedzy technicznej i sztuki budowlanej oraz zasadami i warunkami bhp” oraz sprawować tzw. nadzór autorski. Remont ulicy Wólczańskiej ma się zakończyć najpóźniej 1 czerwca tego roku.

GR

Strategia 2030

Wymyślmy wspólnie Lublin

Ratusz zaprasza lublinian na ostatnie spotkanie w ramach projektu „Wymyślmy wspólnie Lublin. Partycypacyjnie tworzymy inteligentną Strategię Lublin 2030”.

Odbędzie się one 24 lutego (poniedziałek) w godz. 16.30 – 20.15 w Szkole Podstawowej nr 51 im. Jana Pawła II przy ul. Bursztynowej 22 i 26 lutego (środa), godz. 17.30 – 19.45 w

Centrum Kultury przy ul. Peowiaków 12, Lublin, Sala Czarna.

– Materiały z tych spotkań będą stanowić wkład do kolejnych etapów pracy nad „Strategią Lublin 2030” – mówi **Grzegorz Jędrzek** z biura prasowego ratusza. Bieżące informacje na temat projektu oraz realizowanych działań znajdują się na profilu Facebook – Lublin2030. (EM.K.)

Akcja „Rozlicz PIT w Lublinie”

Porządna bryka dla dbającego o miejską kasę podatnika

Od poniedziałku, 9 marca, a nie jak pierwotnie planowano od 15 lutego, mieszkańcy będą mogli zgłaszać swój udział w loterii „Rozlicz PIT w Lublinie”. Główną nagrodą tym razem będzie hybrydowy samochód. W ubiegłym można było wygrać tylko skuter.

– Wszyscy mieszkańcy Lublina, którzy w rocznym rozliczeniu PIT wpiszą Lublin, będą mogli wziąć udział w loterii. W związku z wydłużeniem procedury wyboru operatora i uzyskania zgody na organizację loterii, rozpoczęcie przyjmowania zgłoszeń planowane jest od 9 marca – informuje **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza.

Pierwotnie zgłoszenia udziału w loterii „Rozlicz PIT w Lublinie” miały być przyjmowane od 15 lutego. Nie zmienia się za to główna nagroda – jest nią samochód o napędzie hybrydowym. Oprócz samochodu będzie można wygrać rowery, hulajnogi elektryczne, tablety, czytniki e-book, dyski zewnętrzne czy nawigacje samochodowe.

Co trzeba złożyć, aby wziąć udział w loterii? – Należy złożyć deklarację PIT za rok 2019 w jednym z Urzędów Skarbowych w Lublinie, wskazanych w regulaminie loterii lub za pośrednictwem usługi e-PIT. Trzeba wskazać Lublin jako miejsce zamieszkania i zachować kopię złożonej deklaracji



W ubiegłym roku główną nagrodą w loterii był skuter

PIT – wyjaśnia Głazik. To pierwszy krok. Następnym jest wypełnienie formularza zgłoszeniowego. Można to robić od poniedziałku, 9 marca do 30 kwietnia za pośrednictwem strony internetowej www.lublin.eu/pit. Zgłoszenia są też przyjmowane w sposób tradycyjny – wypełniony formularz można wrzucić do urny w punkcie obsługi loterii. – Drukowane formularze zgłoszeniowe będą dostępne w każdym z 8 biur obsługi mieszkańców, czyli w ratuszu, przy ul. Wieniawskiej 14, Filaretów 44, Szaserów

13-15, Kleeberga 12, Jagiełły 10, Pocztovej 1 i Żywnego 8 – wylicza M. Głazik. Nagrody zostaną rozlosowane po 15 maja.

Akcja „Rozlicz PIT w Lublinie” zostanie zorganizowany po raz drugi – jej pierwsza edycja odbyła się w ubiegłym roku. Akcja ma zachęcać mieszkańców do rozliczania podatku dochodowego w Lublinie. Wpływy z PIT-u są bowiem ważnym źródłem dochodów nie tylko dla budżetu państwa, ale też dla poszczególnych samorządów. GR

Dwie sesje rady miasta w ciągu kilku dni

Przed radnymi pracowity tydzień

Pracowity tydzień czeka lubelskich radnych. We wtorek, 25 lutego na nadzwyczajnej sesji będą dyskutować m.in. o wycince drzew na górkach czechowskich. Dwa dni później spotkają się na zwykłych obradach.

Nadzwyczajna sesja została zwołana na wniosek radnych Prawa i Sprawiedliwości. We wtorek rajcy będą dyskutować m.in. o niedawnej wycince drzew na górkach czechowskich oraz o planowanych wyinkach na al. Raclawickich i na Lipowej (te arterie czeka przebudowa). Głos będą mogli zabrać zwykli mieszkańcy, a także przedstawiciele organizacji ekologicznych. Zapowiada się długa i burzliwa dyskusja.

Rajcy mają też przyjąć stanowisko ws. wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie dotyczącego uznania

za nieważne studium zagospodarowania przestrzennego w części dotyczącej gór czechowskich. Przypomnijmy, że pod koniec grudnia ubiegłego roku WSA uznał, że górkę nie powinny zostać zabudowane i stwierdził nieważność studium zagospodarowania przestrzennego w tym zakresie. WSA rozpatrywał skargi na przyjęte przez lubelską radę miasta (głosami klubu Krzysztofa Żuka) studium zagospodarowania przestrzennego, dopuszczające częściową zabudowę gór czechowskich.

Wtorkowa, nadzwyczajna sesja, odbędzie się w ratuszu (plac Łokietka 1, sala im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego). Obrady zaczną się o godzinie 9.

Zaledwie dwa dni później – w czwartek, 27 lutego, czeka nas zwyczajna sesja Rady Miasta Lublin. Pod głosowanie ma trafić uchwała wprowadzająca „Lubelską Kartę

Miejską”. Chodzi o to, aby w niedalekiej przyszłości osoby, które płacą podatki w Lublinie, płaciły mniej np. za bilety okresowe komunikacji miejskiej aniżeli osoby, które płacą podatki w innych miejscowościach. Osoby, które nie płacą podatków w Lublinie, muszą się jednak liczyć z tym, że za bilety zapłacą więcej, niż obecnie.

W programie czwartkowych obrad jest też m.in. złożony przez grupę radnych projekt uchwały ws. „uhonorowania Romualda Lipko w przestrzeni publicznej Lublina”. Przypomnijmy, że związany z Lublinem legendarny muzyk zmarł 6 lutego w wieku niespełna 70 lat. Zmagał się z chorobą nowotworową.

Czwartkowe obrady, podobnie, jak wtorkowe, odbędą się w ratuszu i zaczną się o godzinie 9.

GRZEGORZ REKIEL

Miękkie lądowanie w miejskiej spółce

Z wiceprezesa na... dyrektora

Krzysztof Komorski ma nową posadę w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji. Z funkcji członka zarządu spółki został zdegradowany na stanowisko dyrektora ds. technicznych. To kolejne kierownicze stanowisko w „kolekcji” 37-letniego polityka. Propozycję дальшого zatrudnienia w MOSiR dostał również Mirosław Kasprzak, odwołany niedawno wraz z Komorskim.

– **Krzysztof Komorski i Mirosław Kasprzak** otrzymali propozycję zatrudnienia w spółce na innych stanowiskach, już nie jako członkowie zarządu. Krzysztof Komorski przyjął tę propozycję i został zatrudniony w MOSiR „Bystrzyca” jako dyrektor ds. technicznych.

Mirosław Kasprzak jeszcze nie potwierdził przystania na propozycję – powiedział w minioną środę **Miłosz Bednarczyk**, rzecznik prasowy MOSiR „Bystrzyca”.

Przypomnijmy, że Komorski i Kasprzak do niedawna zasiadali w zarządzie spółki. Zostali odwołani na początku lutego, decyzją rady nadzorczej. Podobny los spotkał prezesa **Jacka Czapęckiego**,



Krzysztof Komorski w poprzedniej kadencji był wiceprezydentem Lublina. Zrezygnował ze stanowiska po zdobyciu w 2018 roku mandatu radnego sejmiku wojewódzkiego

który, w odróżnieniu od Komorskiego, definitywnie zakończył pracę w spółce. Nowym prezesem MOSiR-u został **Marek Spuz vel Szpos**, do niedawna wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

Rada nadzorcza tłumaczyła zmiany „analizą bieżącej sytuacji spółki”. Część osób uważa, że może chodzić o złą sytuację finansową MOSiR-u, ale wydaje się, że powierzenie kolejnej atrakcyjnej posady K. Komorskiemu, obala tę teorię. Odnosimy, że w 2018 roku strata spółki wyniosła ponad 5 milionów złotych. Nie przeszkodziło to jednak w rozszerzeniu zarządu. Jesienią 2018 roku intratną posadę w MOSiR dostał wspomniany Krzysztof Komorski, w przeszłości zastępca prezydenta Lublina. Dane finansowe za 2019 rok nie zostały jeszcze opublikowane.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” jest największym w województwie lubelskim podmiotem oferującym usługi sportowe i rekreacyjne. MOSiR zarządza m.in.: Areną Lublin, Aqua Lublin, halą Globus, lodowiskiem Iceman, Centrum Sportowo-Rekreacyjnym przy ulicy Łabędziej, halą sportowo-widowską im. Z. Niedzieli przy Al. Zygmuntońskich, stadionem lekkoatletycznym i piłkarsko-żużlowym przy Al. Zygmuntońskich czy Słonecznym Wrotkowem.

GRZEGORZ REKIEL

Grunwaldzkim szlakiem po Lublinie z przewodnikami z okazji ich święta

Od Jagiełły do Śląskiego i Kalinowskiego

Lubelscy przewodnicy w sobotę, z okazji Międzynarodowego Dnia Przewodnika, zaprosili mieszkańców miasta na spacer „Grunwaldzkim szlakiem po Lublinie” w przypadającą w tym roku 610. rocznicą bitwy pod Grunwaldem.

Przez ponad trzy godziny blisko setka lublinian z sześcioma przewodnikami: **Elżbietą Traczką, Bożeną Białopiotrowicz, Ewą Cisak, Beatą Petkiewicz, Ewą Jezierską** oraz **Krystyną Bisłą** odwiedziła miejsca związane z jednym z najważniejszych wydarzeń w historii średniowiecznej Polski.



Chętnych do spacerów z przewodniczkami nie brakowało

– Wątek tej największej bitwy średniowiecza pojawił się w historii Lublina w XV wieku. W latach 1412-1426 został wzniesiony dla zakonu SS. Brygidek kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej. Kościół mariacki był wotum dziękczynnym króla Władysława Jagiełły za zwycięstwo odniesione nad Krzyżakami pod Grunwaldem 15 lipca 1410 roku, a jednocześnie pierwszym w kraju pomnikiem upamiętniającym to zwycięstwo – mówi **Maria Wiśnioch-Filo**, wiceprezes urzędujący Koła Przewodników PTTK Zarządu Oddziału Miejskiego PTTK, które zaprosiło lublinianian na sobotni spacer. – Wątek grunwaldzki pojawił się po raz kolejny w historii naszego miasta w czasie II wojny światowej, kiedy był tu ukrywany obraz

Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem”. Dzięki odwadze i determinacji wielu osób, udało się go uratować. Niemcy nigdy nie natrafili na jego ślad, pomimo że wyznaczili nagrodę 2 milionów marek za wskazanie miejsca jego ukrycia – dodaje **Maria Wiśnioch-Filo**.

Uczestnicy rozpoczęli spacer od zwiedzenia kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej przy ul. Narutowicza i obejrzenia znajdującego się przy świątyni pomnika grunwaldzkiego.

Następnie udali się do gmachu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego, dawnego Muzeum

Lubelskiego, miejsca przechowywania obrazu „Bitwa pod Grunwaldem” od ranka 9 września do kwietnia 1941 roku. Uczestnicy poznali osoby zaangażowane w jego ukrycie, m.in. Władysława Woydę i Franciszka Galerę. Na skwerze Stanisława Kalinowskiego poznali także postać adwokata i prezesa Towarzystwa „Muzeum Lubelskiego”.

Następnie udali się do lubelskiego ratusza, gdzie zapadły decyzje ratowania dzieła z udziałem prezydenta Lublina Romana Śląskiego oraz Romana Pieczyraka i Henryka Krzesińskiego. Spacer zakończył się przed archikatedrą lubelską, gdzie znajduje się płyta poświęcona Stanisławowi Kalinowskiemu z napisem „ŚCIERAJĄCE PRÓŻNOŚĆ MOJĄ MODŁĄC SIĘ ZA DUSZĘ STANISŁAWA”. **KB**

WYJAŚNIENIE

Kładą rury na górkach

W nawiązaniu do artykułu „Kładą rury na górkach, Nielegalna inwestycja?”, który ukazał się w Nowym Tygodniu, 17-23 lutego 2020 roku pragniemy odnieść się do zawartych w nim informacji.

Rozbudowa sieci ciepłowniczej w kierunku osiedla Botanik rozpoczęła się jesienią 2018 roku i realizowana jest w ramach projektu „Rozbudowa efektywnego systemu ciepłowniczego na terenie miasta Lublin”, którego celem jest pokrycie zwiększonego zapotrzebowania na ciepło użytkowe w Lublinie za pomocą energii cieplnej wyprodukowanej w wyspecjalizowanych elektrociepłowniach, produkujących ciepło i prąd równocześnie.

Projekt jest współfinansowany z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, działanie 1.6 Promowanie wykorzystania wysokosprawnej kogeneracji ciepła i energii elektrycznej w oparciu o zapotrzebowanie na ciepło użytkowe, oś priorytetowa I Zmniejszenie emisyjności gospodarki. Całkowity koszt realizacji projektu to 48.895.219,48 zł przy dofinansowaniu z UE 24.405.166,94 zł. Wszystkie zadania planowane do realizacji w ramach projektu zostały uwzględnione w Planie Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Lublin oraz wpisane do Strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego (Zi T). Umowa na dofinansowanie projektu została podpisana z NFOŚiGW 7 listopada 2017 roku. Cały projekt obejmuje budowę nowych sieci ciepłowniczych w dzielnicach: Wrotków, Czechów Północny, Ponikwoda, Felin, Kośminek, Bronowice, Węglin Południowy, Dzieśiąta, Śródmieście. Planowana rozbudowa sieci ciepłowniczej obejmuje ok. 21 km rur o różnych średnicach. Wszystkie zadania

planowane są do wykonania w technologii rur preizolowanych. Realizacja tego projektu znacznie poprawi dostępność do ciepła systemowego w Lublinie, ograniczy niską emisję i doprowadzi do poprawy jakości powietrza w mieście. Zakładane rezultaty ekologiczne to m.in.: zmniejszenie zużycia energii pierwotnej 142.043 GJ/rok, spadek emisji gazów cieplarnianych (CO2) 6.028 t/rok. Zapewnienie dostawy ciepła systemowego dla osiedla Botanik obejmuje rozbudowę sieci ciepłowniczej od strony Czechowa Północnego przy skrzyżowaniu ul. Elsnera i al. Kompozytorów Polskich w kierunku ul. Poligonowej. Inwestycja ta obejmuje budowę ok. 4 km osiedlowych sieci ciepłowniczych i zakończy się w 2021 roku.

Oczywistym jest, że na całość inwestycji LPEC S.A. posiada prawomocną decyzję o pozwoleniu na budowę, a więc wszelkie uzgodnienia, oceny i opinie w zakresie niezbędnym do uzyskania takiej decyzji. Przebieg sieci ciepłowniczych zaplanowany został zgodnie z obowiązującym dla tego obszaru miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego w pasach przewidzianych pod uzbrojenie sieciowe. Należy zdawać sobie sprawę, że znajduje się tam już m.in. sieć kanalizacyjna.

Należy również podkreślić, że wszystkie dokumenty formalne niezbędne do realizacji projektu, w tym wymagane zgody i pozwolenia na budowę dotyczące zadania BOTANIK były przedmiotem kontroli NFOŚiGW w dniach 20-24 maja 2019 roku. Przeprowadzona kontrola nie wykazała żadnych nieprawidłowości ani uchybień ze strony Spółki.

Z poważaniem
Teresa Stępniań-Romanek
Rzecznik prasowy LPEC S.A.

Szymon Hołownia otworzył biuro w Lublinie

Ekipa Szymona zaczęła od wpadki

Znany dziennikarz Szymon Hołownia, kandydat w nadchodzących wyborach prezydenckich, przyjechał w ubiegłym tygodniu wraz z „Ekipą Szymona” do Lublina. Otworzył jedno ze swoich biur regionalnych. Ni obyło się jednak bez wpadki...

– Będzie tu wspaniała ludzka energia. Będzie można przyjść, złożyć podpis (aby wystartować w wyborach, trzeba zebrać co najmniej 100 tysięcy podpisów – przyp. aut.), poznać odpowiedź na wszystkie pytania – powiedział w miniony poniedziałek **Szymon Hołownia**, otwierając w Lublinie jedno ze swoich biur regionalnych.

Mieści się ono przy ulicy Narutowicza. Wyjaśnił, że „biura będą pełnić nie tylko funkcje okołowyborcze, ale też mają być miejscem, w którym dobrze się będą czuli ludzie działający na rzecz lokalnej społeczności. – Będziemy pracowali nad tym, aby w maju udało się zmienić Polskę i pchnąć polską politykę na nowe, oparte na wartościach, zauważaniu realnych problemów tory – zapowiedział kandydat na prezydenta RP.

Hołownia zaliczył w Lublinie wpadkę organizacyjną. W programie jego wizyty była konferencja prasowa. Część dzien-



nikarzy została zaproszona przed gmach lubelskiego ratusza, a część w inne miejsce. Sęk w tym, że ...na tę samą godzinę. Ostatecznie Hołownia przed ratuszem się nie pojawił. Oprócz przedstawicieli mediów czekała tam na niego pani Teresa, jedna z mieszkank. Kobieta zamierza poprzeć go w nadchodzących wyborach. – Jest zrównoważonym człowiekiem i myślę, że byłby dobrym prezydentem – oceniła.

Swoją decyzję o starcie w wyborach

3-letnia kadencja dyrektora CSK dla Katarzyny Sienkiewicz

Redaktor się sprawdziła

Katarzyna Sienkiewicz została „pełnoprawnym” dyrektorem Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Od października ub.r. była pełniącą obowiązki.

Katarzyna Sienkiewicz od października ubiegłego roku była pełniącą obowiązki dyrektora CSK, czyli instytucji podległej zarządowi województwa lubelskiego. W zeszłym tygodniu została „pełnoprawnym dyrektorem”. Jej kadencja ma potrwać trzy lata. K. Sienkiewicz jest absolwentką historii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Następnie przez wiele lat pracowała jako dziennikarka lokalnych mediów. Była związana m.in. z „Gazetą Wyborczą”, „Dziennikiem Wschodnim”, a od 2003 roku z „Kurierem Lubelskim”, gdzie była zastępcą redaktora naczelnego. – Chciałabym, abyśmy w CSK kładli większy nacisk na edukację kulturalną, co nie oznacza, że zapominamy o tzw. kulturze wysokiej – powiedziała w październiku Sienkiewicz, zaczynając nowy rozdział w swoim zawodowym życiu.



Katarzyna Sienkiewicz jest już czwartym w tej kadencji samorządu dyrektorem CSK. Po odwołaniu przez obecny zarząd województwa dyr. Piotra Franaszka, krótko szefami CSK byli Andrzej Miskur, Marek Krakowski i Grzegorz Orzełowski

CSK to jedna z najważniejszych instytucji kultury w województwie lubelskim. Monumentalny gmach CSK mieści się przy placu Teatralnym, w pobliżu skrzyżowania alei Racławickich z ulicą Grottgera. Uroczyste zakończenie jego budowy miało miejsce w listopadzie 2015 roku. Historia inwestycji sięga jednak lat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. „25 lipca 1974 roku wicepremier Mieczysław Jagielski dokonał uroczystego wmurowania kamienia węgielnego. Miejsce – Aleje Racławickie – nie było przypadkowe. Tu mieściła się siedziba Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, (dzisiejszy rektorat Uniwersytetu Medycznego), tu miał powstać Łuk Wyzwolenia z okazji X-lecia Polski Ludowej. Wreszcie budynek miał przyciąć wielkością bryłę Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” – czytamy na stronie internetowej Centrum Spotkania Kultur.

Trwa zbieranie podpisów

Porozumienie poparło Andrzeja Dudę

Lubelscy działacze Porozumienia, czyli ugrupowania współpracującego większość rządzących wraz z Prawem i Sprawiedliwością oraz Solidarną Polską, poparli Andrzeja Dudę jako kandydata na prezydenta RP.

– Polska nie miała jeszcze tak dobrego kandydata i tak dobrego prezydenta. Powiem więcej – wreszcie nie musimy i nie wstydzimy się za głowę państwa. Bardzo godnie nas reprezentuje w kraju i za granicą – ocenił prezydenturę Andrzeja Dudy **Zbigniew Wojciechowski**, wicemarszałek województwa lubelskiego, jeden z lubelskich przedstawicieli Porozumienia **Jarosława Gowina**.

Działacze ugrupowania zbierają

podpisy pod listami poparcia kandydatury **Andrzeja Dudy**. (aby wystartować w wyborach prezydenckich, trzeba zebrać co najmniej 100 tysięcy podpisów w skali całego kraju). – Uważamy, że tych kilka tysięcy podpisów w okręgu 6 zbierzemy. Już wysłaliśmy do wszystkich członków listy oraz małe banery, które można sobie wydrukować – powiedział profesor **Andrzej Stanisławek**, lider Porozumienia na Lubelszczyźnie, do niedawna senator. – Jesteśmy tym bardziej liberalnym skrzydłem Zjednoczonej Prawicy, ale uważamy, że jest to najlepsza kandydatura z tych, które do tej pory zostały przedstawione społeczeństwu – dodał prof. Stanisławek.

Od marca wyższe emerytury i renty

70 zł plus

O ponad 3,5 procent, z jednoczesną gwarancją minimalnej podwyżki, wzrosną od marca emerytury i renty. W województwie lubelskim na waloryzację czeka około 400 tysięcy osób, które pobierają świadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

– Podwyżka dla emeryta wyniesie przynajmniej 70 zł brutto pod warunkiem, że pobierał dotychczas minimalną gwarantowaną emeryturę albo wyższe świadczenie – informuje **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim. Co z innymi świadczeniami?

– O co najmniej 70 zł brutto wzrosną również renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renty rodzinne. Renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy będą wyższe o minimum 52,50 zł brutto, natomiast emerytury częściowe – o co najmniej 35 zł brutto – wylicza M. Korba. Instytucja waloryzuje wszystkie świadczenia od 1 marca,

z urzędu. Oznacza to, że emeryt lub rencista nie musi składać żadnych wniosków

Od marca wzrosną także stawki najniższych gwarantowanych świadczeń. Minimalna emerytura wyniesie 1200 złotych brutto; najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, najniższa renta rodzinna oraz renta socjalna od marca także będą wynosić 1200 zł. Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy wyniesie co najmniej 900 złotych. Nowa kwota świadczenia przed-emerytalnego to 1210,99 zł.

W ZUS waloryzacja obejmuje: emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, a także dodatki do tych świadczeń, np. dodatek pielęgnacyjny czy dodatek dla „sierot zupełnych”, świadczenia i zasiłki przedemerytalne oraz renty socjalne. Wszelkie dodatki do świadczeń emerytalno-rentowych obejmuje waloryzacja procentowa. Od marca dodatek pielęgnacyjny będzie zatem wynosił 229,91 zł.

Silnikowi rabusie

Lubelscy złodzieje zrobili sobie wycieczkę do Holandii. Tam rabowali silniki do łodzi i jachtów motorowych. Tak bardzo im się to spodobało, że uczynili sobie z tego stałe zajęcie. Ich interes przerwali policjanci. Zatrzymali 7 osób, z których 5 zostało już tymczasowo aresztowanych. Usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Podczas akcji odzyskano aż 65 silników o wartości ok. 300 tys. zł.

Nie podobały się im wycieraczki

Policjanci z oddziału prewencji zatrzymali na gorącym uczynku dwóch 18-letnich wandal. Mężczyźni nocą szli ulicą Kapucyńską i wyrwali wycieraczki z samochodów. Uszkodzili kilka pojazdów. Teraz odpowiedzą za zniszczenie mienia. Grozi im do 5 lat więzienia.

Kto rozpoznaje rabusia?



Zuchwały rabuś grasował w sklepie na Czubach. Zrabował artykuły przemysłowe, warte ponad 500 zł. Czmychnął, ale nagrały go kamery. Sprawą zajmują się mundurowi z VII komisariatu, przy ul. Wyżynnej 18, tel. (81) 81 535 49 20 lub 112.

Maszyny poszły z dymem



Kilka godzin trwała walka strażaków z ogromnym pożarem hali magazynowej w miejscowości Kazimierzówka koło Lublina. Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 17 lutego około godz. 23. Teren należy do firmy zajmującej się sprzedażą oraz serwisem ciągników i maszyn rolniczych. Z żywiołem walczyło 20 jednostek straży pożarnej. Hala o powierzchni 900 mkw. spłonęła. Zniszczony został sprzęt, który znajdował się w środku, jak i na zewnątrz. Na miejscu strażacy wstępnie straty szacowali aż na 20 mln zł. Na razie nie wiadomo co było przyczyną zdarzenia. Trwa policyjne śledztwo.

Prześwietlili autobusy

Wielki przegląd autobusów w Lublinie przeprowadzili w ubiegłym tygodniu policjanci z drogowki wspólnie z funkcjonariuszami Inspekcji Transportu Drogowego. Mundurowi zwracali uwagę na ogólny stan techniczny pojazdów, wycieki płynów eksploatacyjnych czy też zadymienie spalin. Badano również trzeźwość kierowców. Efekty? Sprawdzono 74 pojazdy. W ośmiu przypadkach stwierdzono uchybienia i do ich usunięcia, zatrzymano dowody rejestracyjne.

Tragedia w kamienicy przy ul. Piekarskiej w Lublinie

Za uchylonymi drzwiami leżały zwłoki w kałuży krwi



Do krwawej zbrodni doszło w kamienicy przy ul. Piekarskiej w Lublinie. 27-letni Mateusz M. pobił na śmierć 54-latkę, z którym wcześniej biesiadował.

Wszystko działo się w miniony poniedziałek. 27-latek najpierw pokłócił się z dziewczyną. Doszło do roztania. Mężczyzna nie miał co ze sobą zrobić. Poszedł do kamienicy, gdzie mieszkała jego matka. Nie zastał jej w mieszkaniu. Usiadł na klatce schodowej. Z żalu pił alkohol i głośno słuchał muzyki odtwarzanej z telefonu komórkowego. Hałas

nie spodobał się 54-latkowi. Pan Piotr zwrócił młodzieńcowi uwagę, ale wkrótce obaj panowie się pogodzili. Wrócili do mieszkania starszego mężczyzny i tam wspólnie biesiadowali. Poszli nawet razem do sklepu na stację benzynową kupić alkohol. Nagle przy stole 27-latek wpadł w szal. Rzucił się z pięściami na swojego gospodarza. Okrutnie tłukł go i kopał aż zaatakowany przestał się ruszać. Oprawca zostawił ofiarę i wyszedł.

– Ciało 54-letniego mieszkańca Lublina odnalazła we wtorek rano sąsiadka. Kobieta zauważyła uchylone drzwi do mieszkania. Po wejściu do środka zauważyła leżące w kałuży krwi zwłoki. Od razu

nas powiadomiła – relacjonuje komisarz Kamil Gołębiowski z lubelskiej Komendy Miejskiej Policji.

Na miejscu przez kilka godzin pracowała ekipa dochodzeniowo-śledcza razem z prokuratorem. Rozpoczęły się poszukiwania sprawcy. Był niedaleko. Po zbrodni poszedł do innego sąsiada, z którym resztę nocy pił alkohol.

27-latek był już wcześniej karany. Teraz usłyszał zarzut zabójstwa. Na wniosek śledczych sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na okres 3 miesiące. Może mu grozić kara dożywotniego więzienia.

Jego zawód to sklepowy złodziej

Uczciwa praca to nie dla niego. 27-latek z Lublina woli rabować, choć zwykle kończy się tym samym – powrotem do więziennej celi.

Mężczyzna jest już doskonale znany policjantom. Wiele razy był notowany za kradzieże. Mimo że odsiadywał wyroki, po wyjściu na wolność, nadal łamie prawo. Teraz okradł dwa sklepy. Z jednego zrabował towar warty 700 zł, ale prawdziwy rekord pobił w drogerii. Jego łupem padły drogie kosmetyki, warte 3 tys. zł. Oprych swoją zdobyczą długo się nie cieszył. W miniony wtorek został zatrzymany przez wywiadowców i kryminalnych z I komisariatu.

– Mężczyzna będzie odpowiadał w warunkach recydywy. Może mu grozić do 7,5 roku więzienia – mówi komisarz Kamil Gołębiowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Śmierć przed blokiem

Tragiczne zdarzenie wstrząsnęło w piątek rano mieszkańcami ul. Smyczkowej na Czechowie. Z bloku, z okna na 10. piętrze wypadł mężczyzna. Zginął na miejscu. Policjanci wyjaśniają okoliczności tragedii.

Czujny dzielnicowy

Asp. Mariusza Sadło, dzielnicowy z VII komisariatu po pracy wyszedł na spacer z dzieckiem i musiał przeprowadzić szybką akcję.

Zauważył poszukiwanego listem gończym 48-latkę. Ścigany mężczyzna ukrywał się od kilku miesięcy. Funkcjonariusz dyskretnie obserwował podejrzanego i ściągnął na miejsce posiłki. Dzięki czujności dzielnicowego, opryszek, który ma do odsiadki 2 lata i 3 miesiące kary za włamania, trafił za kratki.

Pójdzie siedzieć za dwa piwa

Do 5 lat więzienia grozi 26-latce, która zaatakowała ekspedientkę sklepu przy ul. Lubartowskiej. Wcześniej próbowała ukraść dwa piwa. Sklepowa to zauważyła i stanęła w drzwiach, aby zatrzymać złodziejkę. Ta stała się agresywna. Szarpała się, próbowała uderzyć pracownicę. W końcu uciekła, ale wkrótce wpadła w ręce policjantów. Teraz sprawczyni odpowie za kradzież rozbójniczą.

Tak się bogacili biznesmeni



Grupa przedsiębiorców z branży budowlanej oszukiwała na podatkach. Według śledczych obracała fikcyjnymi fakturami opiewającymi na 60 mln zł. Zatrzymano pięć osób, które są podejrzane o tzw. zbrodnię vatowską. Za takie przestępstwo grozi nawet 25 lat więzienia.

Śledztwo prowadzone jest od dwóch lat. Policjanci i prokuratorzy w poszukiwaniu dowodów musieli przewertować setki dokumentów: sprawdzić powiązania



Wobec kobiety i dwóch jej współników skierowano wnioski o zastosowanie aresztu

między podejrzanymi, a także prześwietlić każdą z faktur – czy wymienione w nich usługi, czy zakupy towarów miały w rzeczywistości miejsce.

Teraz śledczy już wiedzą, że blisko 771 transakcji, zawieranych między styczniem 2015 r. a sierpniem 2018 r. – było fikcyjne, a chodziło o wyłudzenie 11 mln zł podatku VAT.

We wtorek zatrzymano 5 osób, w wieku od 31 do 54 lat.

– Podczas przeszukania funkcjonariusze odnaleźli i zabezpieczyli dyski twarde,



laptopy, kolejne dokumenty księgowe – relacjonuje komisarz Kamil Gołębiowski z zespołu prasowego lubelskiej policji.

Wobec dwóch podejrzanych (31 i 52 l.) prokurator zastosował dozór policji oraz poręczenie majątkowe w kwotach 10 i 20 tys. złotych. Śledczy wystąpili z wnioskami o areszt dla dwóch 54-latków i 46-letniej kobiety.

Podczas akcji zabezpieczono majątek opiewający na 1,2 mln złotych, który jest zabezpieczeniem na poczet przyszłych kar.

ŚWIDNIK: Woda już się grzeje...

Wodne fajerwerki lada chwila

Już tylko kilka tygodni dzieli świdniczan od chwili, kiedy będą mogli korzystać z wodnych atrakcji Parku Avia. Obiekt praktycznie jest już gotowy, baseny od dawna są wypełnione wodą, wyposażenie niemal skompletowane, podobnie jak zespół obsługi. Trwają ostatnie testy i odbiory. W tym tygodniu radni przyjmą regulamin obiektu, a na początku marca burmistrz ustali cennik.

Inwestycja przy ul. Fabrycznej rozpoczęła się jesienią 2018 roku i miała powstać w ekspresowym tempie do końca lutego tego roku. Wykonawca, warszawska firma Warbud, spisał się na medal – termin będzie dotrzymany.

– Park Avia jest już prawie skończony. Sam obiekt i jego wyposażenie są w zasadzie gotowe, podobnie jak jego otoczenie – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. – Ruszyła również budowa parku, który ma powstać obok kompleksu w ramach projektu „Zielony LOF”. Wykonawca rozpoczął przygotowanie terenu i wycinkę zakrzaczeń.

Zarządzającą obiektem miejska spółka MKS Avia przeprowadziła nabór pracowników obsługi. Na każde z 12 stanowisk pracy było 10 chętnych. Teraz spółka poszukuje podmiotu, który zapewni ratowników oraz firmy sprzątające. Od dawna wyłonieni są najemca restauracji oraz punktu handlowego. Jak dotąd nie udało się znaleźć chętnego na prowadzenie centrum fitness.

– Lokal na pewno nie pozostanie pusty. Potencjalni najemcy wciąż o niego dopytują, a jeśli nawet nie dojdzie do podpisania umowy, to mamy kilka pomysłów na jego zagospodarowanie – twierdzi M. Dmowski.

ŚWIDNIK: Złe i dobre wieści z lotniska

Mniej lotów do Londynu

Ogłoszoną na początku lutego dobrą wiadomością o uruchomieniu od czerwca nowego połączenia lotniczego ze Świdnika do Kolonii przyciągnęła informacja z ubiegłego tygodnia o zmniejszeniu, również od czerwca, przez linie Wizz Air liczby lotów na trasie Świdnik - Londyn.

Węgierska linia Wizz Air w zeszłym tygodniu ogłosiła zmiany w siatce połączeń z Polski. Obejmą one również Port Lotniczy Lublin i niestety będą polegać na zmniejszeniu liczby lotów na trasie Świdnik - Londyn z 9 do 7 tygodniowo.

– Nie jest to nic nadzwyczajnego, tylko normalna zmiana rozkładowa. W ubiegłym roku też była podobna sytuacja. Powodem jest brak w okresie letnim, kiedy pojawia się dodatkowy ruch czarterowy, wolnych lotów dla przewoźnika na lotnisku Luton – tłumaczy **Piotr Jankowski**, rzecznik prasowy Portu Lotniczego Lublin. – Przewoźnik był zmuszony również zmniejszyć



Jeszcze tylko kilka tygodni dzieli nas od otwarcia Parku Avia

Regulamin w tym tygodniu, cennik niebawem

W najbliższy czwartek na sesji świdniccy radni przyjmą regulamin Parku Avia i upoważnią burmistrza do ustalenia cennika korzystania z obiektu. Projekt regulaminu zakłada, że wszystkie atrakcje wewnątrz będą czynne od poniedziałku do soboty od 6.00 do 22.00, a w niedzielę od 8.00 do 21.00. Z kolei baseny zewnętrzne otwarte będą od czerwca do sierpnia codziennie od 9 do 20.00.

Jest również szansa, że Park Avia, na którego terenie oprócz basenów krytych i zewnętrznych, wodnych atrakcji, saun, tężni solankowej, wytwornicy pary, śniegolodu, bali do schładzania, boiska do plażowej piłki nożnej i siatkówki, koszykówki, zewnętrzna siłownia i plac do parkuru, wzbogaci się o położone po sąsiedzku i dziś należące do powiatu kryte korty tenisowe.

– Jesteśmy otwarci na złożoną przez starostę propozycję przejęcia kortów w zamian za inną nieruchomość. Korty tenisowe mogłyby być ciekawym uzupełnieniem basenów i w ten sposób mielibyśmy jeden wielki kompleks sportowy. W zamian powiat mógłby otrzymać od nas np. budynek przy ul. Niepodległości, gdzie mieści się teraz siedziba starostwa. Będziemy o tym rozmawiać, bo nasz budynek jest o wiele więcej wart niż korty – zaznacza Dmowski.

Budowa Parku Avia kosztowała ponad 50 mln zł. Inwestycja realizowana jest ze środków własnych miasta, w tym z kredytu, ale samorządowi w październiku ubiegłego roku udało się pozyskać blisko 4 mln dofinansowania z ministerstwa sportu i turystyki. Po zakończeniu inwestycji miasto dostanie również ok. 7 mln zł zwrotu podatku VAT.

JN

Pijany, bez prawa jazdy, przeglądu i OC

Kumulacja głupoty

Kierował mając ponad 3 promile alkoholu, spowodował kolizję, a do tego już wcześniej miał zabrane prawo jazdy i jechał autem bez aktualnych badań technicznych i polisy OC.

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek ok. godziny 8 rano. Wezwani na miejsce policjanci ustalili, że kierowca mazdy, skręcając z Al. Lotników Polskich w ulicę Polną, zjechał się na przeciwległym pasie, uderzając w

chcącego wyjechać z ul. Polnej volkswagena, prowadzonego przez 73-letniego mieszkańca Świdnika. Policjanci przebadali uczestników kolizji alkomatem. O ile w przypadku poszkodowanego kierowcy volkswagena wynik był zerowy to sprawca, którym okazał się 37-letni mieszkaniec Świdnika, wydmuchał ponad 3 promile. Dalsze czynności wykazały, że świdniczanin miał zabrane prawo jazdy, jechał autem bez ważnych badań technicznych i polisy OC. – Teraz nieodpowiedzialny kierowca odpowie za swoje zachowanie przed sądem. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności – informuje **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku. JN

ŚWIDNIK: Sklepowa na bakier z prawem

Trefny towar trzymała w sklepie

Ponad 700 paczek bez polskich znaków akcyzowych znaleźli świdniccy policjanci w jednym ze sklepów w mieście. Nielegalne papierosy ukrywała 60-letnia pracownica. Co ciekawe kobieta została przylapana na tym dwukrotnie.

Kryminalni pierwszy raz przeszukiwali sklep około dwa tygodnie temu, znajdując ponad 600 paczek nielegalnych papierosów. W ubiegły poniedziałek przeprowadzili rewizję ponownie i tym razem odkryli kolejne 100 paczek. Podejrzewana o przechowy-

wanie trefnego towaru 60-letnia sklepowa została zatrzymana. – Całość nielegalnego towaru została zabezpieczona, a kobieta zatrzymana i przewieziona na komendę, gdzie usłyszała zarzut posiadania papierosów bez polskich znaków akcyzy, co stanowi naruszenie przepisów karno-skarbowych i zagrożone jest karą grzywny i przepadkiem nielegalnego towaru – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik KPP Świdnik, dodając, że podejrzana naraziła Skarb Państwa na straty w wysokości ponad 13 tys. zł. JN

ŚWIDNIK: Zmalowali sobie problem

Pseudoartyści ze Świdnika

Czwórka młodych mężczyzn, w tym dwóch mieszkańców powiatu świnickiego, odpowie za wymalowanie graffiti na szynobusie. „Malarze” zostali zatrzymani przez policjantów po krótkim pościgu.

Wszystko działo się w sobotnią noc (15 lutego) na stacji w Szstarce (pow. kraśnicki). Grupkę mężczyzn bazgrzących na stojącym na stacji szynobusie zauważyli kolejarze, które wezwali policję. Przybyli na miejsce mundurowi zauważyli czwór-

kę mężczyzn pospiesznie wsiadającą do zaparkowanego w pobliżu samochodu, który ostro ruszył z miejsca. Policjanci ruszyli w pościg i po kilkuset metrach zmusili ściganych do zatrzymania. W trakcie kontroli wewnątrz auta ujawniono ślady farby, a na stacji odnaleziono pojemniki po farbie. Kolejarze wycenili straty na 2 tys. zł. Zatrzymani przyznali się do winy. Za zniszczenie mienia grozi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. JN

POWIAT ŚWIDNICKI: Potrzebne pieniądze, ręce do pracy i chętni do adopcji

Schronisko w Krzesimowie wciąż woła o pomoc

21 psiaków ze schroniska w Krzesimowie wciąż czeka na nowe domy. Sytuacja finansowa schroniska nadal jest dramatyczna, a termin zamknięcia placówki, wyznaczony na czerwiec, zbliża się nieubłagane. Prowadzące ją Świdnickie Stowarzyszenie Opieki nad Zwierzętami prosi o pomoc, a przede wszystkim adopcję czworonogów.

Schronisko dla psów w Krzesimowie dzierżawi teren od Nadleśnictwa Świdnik. Umowa już kilkakrotnie była wypowykiwana przez leśników, bo na schronisko skarżą się sąsiedzi, a sam teren jest przeznaczony pod zalesienie.

Na prośby animalistów, wspieranych przez samorządowców z okolicznych gmin, na czele z burmistrzem Świdnika **Waldemarem Jaksonem**, leśnicy za każdym razem, warunkowo, zgadzali się przesunąć termin wypowiedzenia dzierżawy. Zgodnie z ostatnią, mającą być już nieodwołalną decyzją, schronisko ma zostać zlikwidowane do czerwca tego roku. Tymczasem w placówce wciąż przebywa jeszcze 21 psiaków, a animalisi cały czas mają nadzieję, że do czerwca wszystkie znajdą nowych właścicieli. Nie ukrywają również, że liczą na pomoc finansową i pomoc przy rozbiórce obiektów.

– Sytuacja jest ciężka. Do czerwca wszystko trzeba rozegrać i uporządkować, a nie stać nas na wynajęcie pracowników. Będziemy wdzięczni, jeśli, ktoś by nam pomógł. Owszem, mamy wolontariuszy, ale i tak już wiele robią, a do tego pracują i mają swoje życie – mówi **Maria Ferens** ze Świdnickiego Stowarzyszenia Opieki nad Zwierzętami. – Nie wiem, jak uda się nam przetrwać te ostatnie miesiące, bo na wszystko brakuje pieniędzy.

Jeszcze jesienią zeszłego roku animalisi zamieścili na Facebooku przejmujący apel,

liczbę lotów z Londynu do Pragi, Oslo, czy Stavanger.

Z myślą o niepełnosprawnych

W ubiegły piątek PLL podpisał porozumienie o współpracy z PFRON, dzięki któremu w spółce powstaną dodatkowe miejsca pracy dla osób niepełnosprawnych, a na lotnisku powstaną kolejne udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami.

– Chcemy, aby Port Lotniczy Lublin był dostępny dla każdego, a podróż odbywała się w komfortowych warunkach bez utrudnień. Obecnie dysponujemy wózkami do przejazdu przez bramkę kontroli dla osób o ograniczonej sprawności ruchowej, a także specjalnym pojazdem, który umożliwia transport na pokład samolotu. Podpisane porozumienie ma pomóc wdrożyć kolejne udogodnienia dla osób niepełnosprawnych – mówi **Krzysztof Wójtowicz**, prezes PLL.

W ramach porozumienia Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych sfinansuje m.in. utworzenie stanowisk pracy, szkolenia pracowników lotniska i

zakup wyposażenia podnoszącego jakość obsługi osób niepełnosprawnych. Z kolei PLL udostępni swoją przestrzeń do promocji aktywizacji osób niepełnosprawnych a także ich twórczości stąd do 25 lutego w ogólnodostępnej części terminala, pasażerowie mogą oglądać wystawę prac malarskich i rzeźbiarskich nagrodzonych w wojewódzkim etapie Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Sztuka Osób Niepełnosprawnych”.

– Zawarte porozumienie to kolejny krok w stronę lepszej komunikacji i większej dostępności obiektów przestrzeni publicznej dla niepełnosprawnych mieszkańców województwa oraz odwiedzających region podróżnych z niepełnosprawnościami. Prezentowana w holu wystawa jest dobrym przykładem współpracy, którą od dziś będziemy realizować na wielu płaszczyznach – podkreśla **Krzysztof Michałkiewicz**, prezes zarządu PFRON, w przeszłości lubelski poseł PiS i wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej. JN

ŚWIDNIK: – Będzie jeszcze więcej, głośniejsze i szybciej – zapowiada spółka Aeropact, nowy partner miasta w organizacji trzeciej edycji Świdnik Air Festivalu

Jeszcze większe show

Przygotowania do III Świdnik Air Festivalu nabierają tempa. Tegoroczna impreza ma być jeszcze atrakcyjniejsza, o co ma zadbać spółka Aeropact, która na swoim koncie ma organizację pokazów lotniczych nie tylko w kraju, ale również w Arabii Saudyjskiej i Jordanii. Miasto zawarło właśnie z poznańską firmą umowę partnerką.

Pierwsze przygotowania nad III Świdnik Air Festiwalem rozpoczęto już jesienią zeszłego roku. Termin imprezy, która, podobnie jak dwie poprzednie edycje, będzie zlokalizowana na trawiastym lotnisku przy ul. Sportowej, wyznaczono na 6 i 7 czerwca. I choć ubiegłoroczne pokazy i towarzyszące im wydarzenia przyciągnęły ponad 100

tysięcy widzów, jej organizatorzy, czyli miasto, Świdnik i MOK, chcą jeszcze podnieść jej atrakcyjność i frekwencję.

– Chcąc rozwinąć Świdnik Air Festival, podjęliśmy współpracę z firmą Aeropact, która współorganizuje LOTOS Gdynia Aerobaltic uznawane za jedno z najlepszych tego typu wydarzeń w kraju. To profesjonalści, którzy pomogą uatrakcyjnić naszą imprezę pod względem lotniczym, jak też marketingowym, przyciągając nowych sponsorów – mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz Urzędu Miasta Świdnik. – Festiwal jest kosztownym przedsięwzięciem i choć impreza ma już swoją renomę i wielu sponsorów, którzy sami chcą z nami współpracować, to każde dodatkowe wsparcie finansowe jest mile widziane.

Sekretarz dodaje, że prace nad programem imprezy już się rozpoczęły. Oprócz sprawdzonych, gromadzących największą publiczność punktów programu, organizatorzy już negocjują, by doszły do skutku, zapowiadane już w roku ubiegłym, ale ostatecznie odwołane, pokazy wojskowych odrzutowców. Generalnie uatrakcyjniony ma zostać program pokazów lotniczych, a nieco okrojona część artystyczną. W ubiegłym roku na koncercie wieńczącym imprezę wystąpiły aż trzy gwiazdy - **Ania Dąbrowska, Enej i Organek**. W tym w roli głównej mają być gwiazdy lotnictwa.

– Nie rezygnujemy z części artystycznej ale w tym roku na zakończenie imprezy planujemy tylko koncert **Grzegorza Hyzego** – zapowiada sekretarz Jankowska.

Pierwsze szczegóły programu III ŚAF mają być ujawnione w przyszłym miesiącu.

eprasa.pl/87f1b8c4d5

JN

Tak niewiele wystarczy, żeby było normalnie

Słupki porządkują parkowanie



Mieszkańcy osiedla Tatary mogą już bez przeszkód korzystać ze schodów znajdujących się przy ul. Gospodarczej. Dotąd najczęściej były one tarasowane przez nieprawidłowo zaparkowane pojazdy.

Wystarczyły 3 słupki, ustawione we wskazywanym przez „Nowy Tydzień”

miejscu. O sprawie pisaliśmy kilka tygodni temu. Nie jest to jedyne miejsce, w którym w ostatnim czasie pojawiły się słupki brońiące dostępu do chodnika. Po wniosku rady dzielnicy Wieniawa ustawiono je też na ul. Łopacińskiego, na wysokości Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

MAREK KOŚCIUK

Prace pochłoną ok. 2,4 mln zł

„Dwudziestka” doczeka się kompleksowego remontu

Szkoła Podstawowa nr 20 im. Jarosława Dąbrowskiego doczeka się remontu. Ratusz ogłosił przetarg na prace termomodernizacyjne, a społecznicy dodatkowo wywalczyli w Budżecie Obywatelskim nowe ogrodzenie placówki.

Urząd Miasta Lublin szuka chętnych firm, które w terminie do 20 lipca 2021 roku zrealizują projekt kompleksowej termomodernizacji placówki: izolacji wraz z ociepleniem ścian zewnętrznych, fundamentowych i stropu, wymiany pokrycia dachowego, wymiany drzwi wejściowych, remontu kominów oraz położenie nowej elewacji. Ponadto kompleksowy remont przejdą także instalacje centralnego ogrzewania i węzła ciepłego. Szacunkowy koszt wszystkich robót może wynieść nieco ponad 2,4 mln zł.

MAREK KOŚCIUK



Na co pójdzie 150 tys. zł

Bronowice podzieliły rezerwę

Społecznicy z Bronowic podzielili rezerwę celową, czyli 150 tys. zł, zabezpieczone w ramach miejskiego budżetu dla każdej dzielnicy z przeznaczeniem na drobne inwestycje.

Na oświetlenie ciągu pieszego przy Szkole Podstawowej nr 33 między ul. Pogodną a ul. Łabędzią przeznaczą 40 tys. zł. Na remont ciągu pieszo-jezdnego na odcinku od ul. Pogodnej do ul. Jesiennej pójdzie kwota 80 tys. zł. Ułożenie destruktu bitumicznego na odcinku

ul. Firlejowskiej od posesji nr 28 do posesji nr 30 to 23,5 tys. zł. Zakup i montaż tablic informacyjnych wraz z wymianą podłogi w siedzibie rady dzielnicy Bronowice (przy ul. Krańcowej – przyp. red.) wyniesie 6,5 tys. zł.

Wszystkie powyższe zadania zyskały już akceptację miejskich urzędników i tym samym zostały przekazane do przygotowania niezbędnych postępowań przetargowych, a następnie realizacji.

MAREK KOŚCIUK

WROTKÓW: Długo wyczekiwany remont

Radny pilnuje przebudowy

Prawdopodobnie w przyszłym roku ruszy przebudowa ulicy Samsonowicza. Czekają na nią mieszkańcy Wrotkowa, którzy wzięli udział w spotkaniu z władzami ratusza.

– Spotkanie było udane, przyszło na nie około 50 osób – relacjonuje **Piotr Popiel**, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości, inicjator spotkania. Mieszkańcy Wrotkowa mogli zadawać pytania m.in. Arturowi Szmyczkowi, zastępcy prezydenta ds. inwestycji i rozwoju. Na spotkanie przyszedł również przedstawiciel Zarządu Dróg i Mostów.

Przebudowa ulicy Samsonowicza ruszy prawdopodobnie w przyszłym roku. – Obecnie trwa procedura pozyskiwania decyzji o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej – wyjaśnia **Grzegorz Jędrsek** z biura prasowego ratusza.

Ulica Samsonowicza ma zostać przebudowana na całej długości. W planie jest tam m.in.: wymiana nawierzchni jezdni i chodników, przebudowa oświetlenia i kanalizacji deszczowej, budowa miejsc parkingowych wzdłuż ulicy oraz budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic



W spotkaniu, do którego doszło z inicjatywy radnego Piotra Popiela, wzięło udział kilkadziesiąt mieszkańców

Diamentowej, Energetyków i Samsonowicza. – Łączna długość rozbudowywanej ulicy to około 1240 metrów. Przebudowa ulicy Samsonowicza zostanie zrealizowana od skrzyżowania z ul. Diamentową, za kościołem, do ślepego zakończenia na

wysokości budynku Samsonowicza 25 wraz z „sięgaczami” oraz od skrzyżowania z ul. Diamentową i Energetyków do skrzyżowania z ul. Wapowskiego wraz z „sięgaczami” – wylicza Jędrsek.

GR

Nowe przepisy nie pomogły działkowcom z ROD „Kalina”

Dzików z Kaliny specustawa nie rusza

Dziki nadal utrudniają życie działkowcom z ROD „Kalina”. Jego władze pokładały spore nadzieje w podpisanej przez prezydenta Andrzeja Dudę specustawie ws. zwalczania afrykańskiego pomoru świń. Okazało się jednak, że w przypadku ROD „Kalina” nie ma ona zastosowania.

– Dziki nadal pojawiają się na terenie naszego ogrodu. Obecnie dewastują alejki, szukając pędraków pod darnią. Niedawno jeden z moich sąsiadów na osiedlu 40-lecia widział kilkanaście sztuk, przemieszczających się po obrzeżu osiedla, które sąsiaduje z ogrodem – mówi **Halina Gaj-Godyńska**, prezes ROD „Kalina”.

Działkowcy pokładali spore nadzieje w podpisanej niedawno przez prezydenta Andrzeja Dudę specustawie ws. zwalczania afrykańskiego pomoru świń (ASF). – Daje ona duże możliwości walki z dzikami poprzez ich odstrzał, ale okazało się, że w naszym przypadku nie ma zastosowania. Specustawa dotyczy tylko terenów łowieckich, a miasta są z nich wyłączone. Poza tym strzelania w mieście zabrania uchwała rady miasta. Jesteśmy całkowicie bezradni i nie wiemy już, do kogo się udać w tej sprawie – przyznaje pani prezes.

Działkowcy szukają rozwiązań doraźnych. Zarząd ogrodu zdecydował o rozsypaniu 40 kilogramów preparatu „antydzikowego”. – Z powodu wysokich kosztów zrobiliśmy to tylko w jednym sektorze. Nie na wiele się to zdało, bo dziki poszły ryć



do następnych sektorów. Przy kilkunastu „zaatakowanych” przez dziki hektarach musielibyśmy kupić i rozsypanie kilka ton tego preparatu, co z oczywistych względów, nie wchodzi w rachubę, tym bardziej, że działka on tylko około 5 tygodni – tłumaczy Halina Gaj-Godyńska.

O dzikach grasujących na terenie ROD „Kalina” pisaliśmy już wielokrotnie. Problem miało rozwiązać ustawienie na terenie ogrodu specjalnej odłowni. Plany spaliły jednak na panewce z przyczyn technicznych. W czerwcu ubiegłego roku prezes ROD „Kalina” poprosiła prezydenta Lublina o zgodę na odstrzał redukcyjny dzików. Urzędnicy nie przychyliili się wówczas do

prośby działkowców. Powołali się m.in. na kwestie bezpieczeństwa, przekonując, że „w przypadku chybienia lub zrykoszetywania pocisku możliwy jest postrzał osób znajdujących się w okolicy”. Wątpliwości prawne urzędników budził również „fakt wykorzystania myśliwskiej broni palnej do odstrzału zwierząt na terenie miast, które z mocy ustawy zostały wyłączone z obwodów łowieckich”.

ROD „Kalina” to ważne miejsce na „zielonej mapie Lublina”. Położony jest między ulicą Turystyczną a osiedlem RSM „Motor”, po lewej stronie Bystrzycy. Zajmuje powierzchnię około 22 hektarów.

GRZEGORZ REKIEL

ZA CUKROWNIĄ: Arkadiusz Szczepański z ankietą w kolejnej dzielnicy

Czy czują się tam bezpiecznie?

Arkadiusz Szczepański, społecznik z Czubów i emerytowany policjant, będzie pytał o sprawy związane z bezpieczeństwem, mieszkańców kolejnej dzielnicy. Tym razem przygotowane przez niego ankiety wypełnią mieszkańcy Za Cukrownią.

Arkadiusz Szczepański, radny z dzielnicy Czubów Południowej i emerytowany policjant, do tej pory o sprawy związane z bezpieczeństwem pytał mieszkańców Czubów Północnych i Czubów Południowych. Przez kilka lat na pytania w ramach „Ankiety bezpieczeństwa” odpowiadało prawie 23 tysiące osób z siedmiu osiedli. Od poniedziałku, 2 marca, ankiety będą wypełniać mieszkańcy dzielnicy Za Cukrownią. – Udam się w śmieć do 1235

mieszkań znajdujących się na terenie 116 posesji – zapowiada Szczepański.

W marcu społecznik odwiedzi mieszkańców ulic: 1-go Maja (od strony ul. Kościelnej), Wolskiej, Fabrycznej, Kościelnej, Kunickiego (strona parzysta) oraz placu Bychawskiego. – W marcu odwiedzę 444 mieszkania znajdujące się na 30 posesjach – wylicza Szczepański.

Przypomnijmy, że zdaniem społecznika, całościowe wyniki „Ankiety bezpieczeństwa” na Czubach, nie były zadowalające. – Tylko 47% ankietowanych pozytywnie ocenia poczucie bezpieczeństwa w okolicy swojego miejsca zamieszkania – podkreślał kilka miesięcy temu **Arkadiusz Szczepański**. Do tego grona społecznik zaliczył osoby, które na pytanie „Jak ocenia Pan/i poczucie bezpie-

czeństwa w okolicy swojego miejsca zamieszkania” udzieliły odpowiedzi „bardzo dobrze” (7%) i „dobrze” (40%). Przeciętnie poczucie bezpieczeństwa oceniło 40% ankietowanych, 7% „źle”, 2% „bardzo źle”, a 4% nie miało na ten temat zdania.

Jakie zagrożenia wskazywali mieszkańcy? Na pytanie „Co Pana/Panią niepokoi lub powoduje poczucie zagrożenia w miejscu zamieszkania?” 56% ankietowanych odpowiedziało „picie alkoholu w miejscu publicznym”; 50,5% „akty chuligaństwa i wandalizmu, czyli np. dewastowanie placów zabaw czy podpalenie śmietników”, 40% „puszczanie psów bez nadzoru i kontroli”, 22% „włamania do piwnic”, 20% „włamania do mieszkań”, a 15% „włamania do samochodów”.

GRZEGORZ REKIEL

CZUBY: Miejsce szczególne dla ludzi starszych

Parafialna przystań dla seniorów

Przy parafii pw. Świętej Rodziny 18 lutego br. otwarto Dzienny Dom Seniora+. Na zajęcia uczęszcza już 20 osób. Są jeszcze wolne miejsca.

Dzienny Dom Seniora+ zajmuje kilka pomieszczeń w budynkach należących do parafii, przystosowanych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W budynku znajduje się też winda. Odręmontowane pomieszczenia zajmowało dawniej katolickie Radio Plus. – Placówka dysponuje dużą salą z aneksem kuchennym, salą do rehabilitacji (wyposażoną w podstawowy sprzęt do ćwiczeń), pokojem pielęgniarstka, dwiema łazienkami oraz szatnią. Modernizacja obejmowała przebudowę poszczególnych pomieszczeń, montaż platformy dla niepełnosprawnych, zakup wyposażenia – informuje **Monika Głazik** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. Koszt adaptacji pomieszczeń wyniósł ponad 603 tys. zł, z czego 303 tys. zł (ponad 50 % kosztów modernizacji i wyposażenia) pochodziło z budżetu Miasta Lublin. Inwestycja była współfinansowana z dotacji z wieloletniego programu Senior+.

– Parafia liczy 17 800 osób, seniorzy stanowią jej najliczniejszą grupę. Dzienny Dom Pomocy Senior + to kolejne dzieło, które udało się stworzyć dzięki współpracy wielu osób. To dla nas wielka radość, że mogą tu przyjeżdżać ludzie z całego miasta i znajdują tutaj swój dom. Chcę wszystkim życzyć, by te spotkania dawały im dużo ciepła i miłości – mówił podczas uroczystego otwarcia placówki ks. prałat **Tadeusz Pajurek**, proboszcz parafii Świętej Rodziny w Lublinie, która bezpłatnie używała swoich



Uroczystość otwarcia placówki. Dane kontaktowe: Dzienny Dom Seniora+, Lublin, ul. Jana Pawła II 11, tel. 81 466 55 60, 782 036 494, domseniorplus@zow.lublin.eu

pomieszczeń nowemu miejscu dla seniorów.

W Dziennym Domu Seniora + starsze osoby mogą liczyć na ciepły posiłek i czas wypełniony zajęciami. Ci, którzy już zdecydowali się w nich uczestniczyć, są bardzo zadowoleni. Znaleźli tu wsparcie i kontakt z osobami w podobnym wieku.

– Niech to będzie dom, w którym spotkacie wielu przyjaciół i wiele dobrych spraw wam się tu zacznie – podkreślał **Mariusz Banach**, zastępca prezydenta Lublina ds. oświaty i wychowania.

Zajęcia odbywają się od godziny 10 do 15 w ciągu tygodnia, a sam Dzienny Dom Senior + otwarty jest od godziny 7.30. Nabór nowych osób jest w dalszym ciągu prowadzony.

– Serce i dusza cieszy się, kiedy widzimy wspaniałe warunki, w jakich

funkcjonuje ten dom – zaznaczył **Lech Sprawka**, wojewoda lubelski.

– Dziękuję wszystkim zaangażowanym w powstanie tego domu. Dzisiejszy dzień, pełen życzliwości, jest dobrym początkiem dla tego pięknego dzieła. I myślę, że nie tylko ks. arcybiskup Józef Zyciński, ale i św. Jan Paweł II uśmiecha się z nieba, że w tym miejscu, które szczególnie naznaczył swoją obecnością, powstaje taki piękny pomnik na jego setne urodziny. Takie dzieła uważałem za najpiękniejsze – mówił do zgromadzonych ks. abp **Stanisław Budzik**, metropolita lubelski, który poświęcił pomieszczenia Dziennego Domu Senior+.

Jeszcze są wolne miejsca

– Dowiedziałam się o tym miejscu w Domu Seniora przy ul. Pozyty-

wistów. Tam nie było wolnych miejsc i skierowano mnie tutaj. Mogę tylko powiedzieć, że tu jest wspaniale. W piątki mamy zajęcia kulinarne, na których piekliśmy już oponki, pączki i faworki – relacjonuje pani **Danuta Czekońska** (75 lat). – Mam tu co robić, bo spotykamy się w swoim towarzystwie. Jest wesoło, są mili i zgrani ludzie, a to dla mnie bardzo ważne, bo jestem dopiero trzy miesiące po śmierci mojego męża – dodaje.

– Bardzo mi się podoba, bo w domu nudno samotnemu człowiekowi – mówi **Jan Suszek** (77 lat). – Jestem po śmierci żony już od 13 lat. Namawiam też swoich kolegów, żeby tu przyszli, bo jest nas na razie tylko trzech panów – dodaje.

Pan Jan z własnej inicjatywy wykonał również ogłoszenia zachęcające do uczestnictwa w zajęciach przy ul. Jana Pawła II 11.

W Dziennym Domu Senior+ przy ul. Jana Pawła II 11 opiekę znajdują osoby starsze i niesamodzielne. Placówka dysponuje 40 miejscami dla mieszkańców Lublina w wieku 60+, nieaktywnych zawodowo. Wciąż są w niej wolne miejsca, a program zajęć, które odbywają się od poniedziałku do piątku, jest bogaty w atrakcje. – Mam ciekawy zestaw zajęć, takich, o których wiemy z doświadczenia, że są mile widziane wśród seniorów. Jest to np. specjalnie dedykowana im gimnastyka, ćwiczenie pamięci, muzykoterapia, gry stolikowe, zajęcia plastyczne, literackie czy kulinarne – wylicza pani **Ewa Krzyżanowska**, terapeutka.

EMILIA KALWIŃSKA

Stereotypy zanikają, ta choroba nie powinna nikogo deprecjonować

Z padaczką da się żyć

14 lutego to nie tylko Święto Zakochanych, ale też Dzień Chorego na Padaczkę. Przypominali o tym przed lubelskim ratuszem członkowie stowarzyszenia „Drgawka”, którzy tradycyjnie zorganizowali tego dnia akcję informacyjną. Towarzyszył im Marcin Nowak, wiceprzewodniczący lubelskiej rady miasta.

– Staramy się uzmysławiać mieszkańcom miasta i regionu, czym jest epilepsja, w jaki sposób zapobiegać atakom padaczkowym, co robić, aby aktywizować zawodowo środowiska ludzi cierpiących na tę chorobę. Staramy się przede wszystkim podkreślać, że z epilepsją da się żyć na co dzień – tłumaczy ideę akcji **Marcin Nowak**, wiceprzewodniczący lubelskiej rady miasta.

14 lutego, czyli w Dniu Chorego na Padaczkę, radny wraz z członkami Stowarzyszenia „Drgawka” rozdawał mieszkańcom Lublina baloniki i ulotki. – Staramy się również zachęcać mieszkańców Lublina do wstępowań do stowarzyszenia. Nie trzeba być osobą dotkniętą chorobą, aby uczestniczyć w naszych

działaniach – wyjaśniał.

Akcja została zorganizowana po raz 11. – Jest progres zainteresowania. Coraz więcej osób podchodzi do nas, coraz więcej osób uczestniczy w wymianie informacji, coraz więcej osób mówi nam, że zdaje sobie sprawę, że z epilepsją można żyć – ocenił radny. Zdaniem M. Nowaka „stereotypy pomalutka przechodzą do historii i coraz mocniej udaje nam się przekonywać, że to jest choroba, która absolutnie nie powinna kogoś deprecjonować, jeżeli chodzi o jego życie zawodowe”.

Specjalistyczny portal medonet definiuje padaczkę jako „chorobę mózgu, która powoduje zaburzone funkcjonowanie pewnych komórek nerwowych”. – „Jest zespołem symptomów psychicznych, wegetatywnych i somatycznych, które pojawiają się na skutek zmian morfologicznych i metabolicznych w mózgu. Napady padaczkowe mają różne objawy. (...) Według skali zachorowań, około 1% społeczeństwa choruje na padaczkę. Jeżeli chodzi o Polskę – padaczka występuje u około 400 tys. ludzi” – czytamy na łamach portalu.

GRZEGORZ REKIEL

REKLAMA

TARGI ROLNICZE

EDYCJA XIII

AGRO-PARK

29.02-1.03.2020 | LUBLIN

ŚWIATOWE MARKI

POLSCY PRODUCENCI

WYKŁADY I SZKOLENIA

DOFINANSOWANIE PRZYJAZDU DLA GRUP!

WSTĘP
WOLNY

29.02.2020!

BEZPŁATNE SZKOLENIE DLA HODOWCÓW Z PORTALU IRZPLUS

PARTNER



25 lat

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa



UL. DWORCOWA 11, LUBLIN | WWW.AGROPARK.PL



Krakowianie zachwyceni odkryciem lubelskiego artysty

Wystawa ze snów Benka Homziuka

Lubelskiemu artyście Bernardowi Homziukowi przyśnił się kiedyś malarz. W ogóle go nie znał i nie miał pojęcia czemu go „nachodzi”. Tych snów było z siedemdziesiąt. W końcu zaczął je rysować. Efekt? Ostatnio u Benka Homziuka zawitali przedstawiciele Muzeum Krakowa. Wzięli od Homziuka największą w Polsce kolekcję obrazów i widokówek Adama Setkowicza.

– Ten malarz do mnie przyszedł w snach w 1996 roku, po prostu przyśnił mi się w Krakowie, gdy robiłem doktorat na tamtejszej ASP – mówi **Bernard Homziuk**. – To było niezwykle, bo był to dla mnie w tym czasie kompletnie nieznały człowiek. Nic o nim nie wiedziałem, nie miałem o nim pojęcia: kto to jest, kim on jest i dlaczego mi się śni? Wtedy jeszcze nie znałem żadnego obrazu Setkowicza – dodaje.

Po raz pierwszy z jego obrazami Benek Homziuk zetknął się na jednym z krakowskich targów. I choć nie zobaczył oryginalnego obrazu, ale falsyfikat, w dodatku podpisany jako „Sekowicz”, to zainteresowała go technika malarska i ludowa tematyka tego niewielkiego obrazka. – Jak tylko wróciłem do Lublina, bo było to akurat przy pracy nad moim doktoratem w Krakowie na ASP, poszedłem na lubelski targ staroci. I tam też szybko zobaczyłem podobne w charakterze obrazki-falsyfikaty, też inaczej podpisane, które mocno mnie zainteresowały. To były oczywiście obrazy skopiowane z jakiegoś innego malarza, podobne w charakterze i inaczej nazwane. Obrazy kiepskie, ale niewątpliwie ktoś kopiował dobrego malarza – tłumaczy.

Odkrycie z sennych wizji

Widać było także, że obrazy są specjalnie postarzane, bo tematyka i stroje przed-



Bernard Homziuk wyśnił historię z pięknym happy endem

stawionych na nich osób sugerowały, że pochodzą one z końca XIX lub początku XX. – Przyśnił mi się wtedy po raz kolejny ten malarz i zacząłem zastanawiać się, dlaczego on mnie męczy i śni mi się np. w dniu moich urodzin. To spowodowało też, że zacząłem sobie jego twarz rysować – wyjaśnia. Rozwiązanie tajemnicy przyszło dopiero kilka lat później, wraz z pojawianiem się Internetu i komputerów. Wtedy pan Bernard wpisał w wyszukiwarkę intrygujące go nazwisko i uzyskał pierwsze informacje o tajemniczym malarzu. Na ekranie komputera wyświetliły się reprodukcje wykonanych przez niego kart pocztowych i obrazy podpisane jako Adam Setkowicz.

– Serce mi podskoczyło do gardła, bo wśród tych obrazów pojawił się jeden oznaczony jako oryginał z możliwością kupna i ceną około 1 tysiąca złotych. Chciałem go mieć, napisałem więc od razu do właściciela i ostatecznie kupiłem go za 400-500 złotych a teraz jest on wart około 5 tysięcy złotych. To był pierwszy oryginalny obraz Setkowicza w moich zbiorach i wiedziałem, kogo mam szukać dalej – mówi Benek Homziuk.

Na obrazie znajdowała się charakte-

rystyczna pieczęć „R. Aleksandrowicz i Synowie, Kraków ul. Basztowa 11”. Był to znak krakowskiej firmy zajmującej się sprzedażą papierów i opraw oraz materiałów malarskich.

– U tych znanych handlarzy pochodzenia żydowskiego materiały do pracy kupowali też inni krakowscy artyści. Zaopatrywał się tam Matejko, Tetmajer, Wyspiański – wylicza lubelski artysta. Szukając śladów tajemniczego malarza Homziuk pojechał ponownie do Krakowa i wykonał solidną kwerendę na ASP. Tam odkrył, że Adam Setkowicz (1875-1945) był uczniem Floriana Cynka, zięcia samego Jana Matejki. Setkowicz studiował w Krakowie w ówczesnej Szkole Sztuk Pięknych której dyrektorem był Matejko. – On na pewno Setkowicza przyjmował do szkoły, bo wtedy była taka procedura egzaminacyjna dla uczniów po gimnazjum, czyli szkole powszechnej –

W pracowni Floriana Cynka

Setkowicz, który chciał zostać malarzem, dostał się do pracowni Floriana Cynka, gdzie wśród jego kolegów byli tacy malarze, jak Wojciech Weiss czy Alfons Karpiński. Studiowali razem przez dwa

lata. Adam Setkowicz nie pochodził z artystycznej rodziny – jego ojciec był mistrzem i majstrem ślusarskim, prowadził zakład, w którym przyjmował uczniów na naukę. Matka zajmowała się domem. – Rodzice zainwestowali w Adama, bo wstępne do szkoły artystycznej wynosiło w tamtym czasie aż 4 reńskie. Dla przykładu wiejska kobieta, która pracowała w pańskim domu w Rynku w Krakowie, dostawała za pół roku pracy wikt i opierunek oraz dwa reńskie. A za sam wstęp do szkoły płacono się 4 reńskie – nie była to więc bagatelna kwota – tłumaczy pan Bernard. W sumie w Szkole Sztuk Pięknych Setkowicz był przez trzy lata, ale nie złożył ostatniego egzaminu.

– W tym czasie, jak ja sam podejrzewam, Adam Setkowicz już zarabiał na życie. Chciał się wyzwolić, bo miał i umiejętności, i wielką zdolność do odtwarzania. Z ofertą swojej pracy poszedł do rodzącej się na rynku wydawniczym firmy Henrego Frista przy ul. Floriańskiej. Henryk Frist poszukiwał artystów, którzy malowaliby na zlecenie tematyczne na kartki pocztowe. Frist jako człowiek błyskotliwy zorientował się, że kartka pocztowa jest nowym, rozbudującym się źródłem informacji. Setkowicz, który miał w tym czasie około 19 lat, w 1894 roku rozpoczął z nim długoletnią i dochodową współpracę, dostarczając obrazy o tematyce zimowej, świątecznej czy wiosennej. Malował je akwarelami, a dodatkowo w tym czasie doskonalił swój warsztat, studiując przez jeden semestr u Teodora Axentowicza technikę malowania pastelami – dodaje Homziuk.

Lubelski artysta zadziwia Kraków

Setkowicz tworzył swoje kartki w dużych ilościach, powtarzając ten sam motyw. Współpracował też z innymi wydawnictwami i czasopismami, m.in. świetnie się sprzedającymi „Wiadomościami Ilustrowanymi” do których tworzył rysunki, winiety, okładki czy ilustracje z sali sądowej. Jednak jego ulubioną tema-

tyką był wiejski pejzaż podkrakowskiej wsi i portrety różnych członków wiejskiej społeczności. Obrazy Adama Setkowicza, choć niemal niedostępne w polskich muzeach, znajdują się w wielu prywatnych domach i kolekcjach sztuki, bo przedstawiają to, co bliskie ludziom – codzienne życie. Popularne są także reprodukcje wykonanych przez malarza kart pocztowych z ludowymi obrazami. Wkrótce obrazy krakowskiego artysty zobaczymy na wystawie prezentującej jego dorobek. Jej główny trzon stanowić będą prace zebrane i skolekcjonowane przez pana Bernarda Homziuka. Dodatkowo lubelski artysta, który przez lata stał się jednym z najlepszych w Polsce znawców malarstwa Setkowicza, zamierza w niedługim czasie napisać życiorys krakowskiego malarza i wydać go w formie książki.

– W Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, obecnie nazywanym Muzeum Krakowa, cały czas poszukujemy nowych, ciekawych artystów, którzy stanowili ważną część naszego miasta, ale zostali na lata zapomniani – mówi **Elżbieta Lang**, kustosz w Muzeum Krakowa. – Adam Setkowicz jest właśnie taką postacią, a więc malarzem, który nie tylko w Krakowie mieszkał, ale i tworzył. Jego postać odkrył dla nas pan Bernard Homziuk – dodaje.

Wystawa prac Adama Setkowicza zostanie otwarta 5 czerwca w Domu Zwierzynieckim, oddziale Muzeum Krakowa mieszczący się przy ulicy Królowej Jadwigi 41 na krakowskim Zwierzyńcu, u podnóża Góry św. Bronisławy, w pobliżu klasztoru ss. Norbertanek, kościoła Najświętszego Salwatora i kopca Kościuszki. Będzie można ją oglądać do końca sierpnia br. Zobaczymy na niej nie tylko akwarele i pocztówki Setkowicza, ale także przestrzenne modele z jego obrazów, które wykonał pan Bernard. – Trafiłmy nie tylko na kolekcjonera, ale również artystę, który pozwoli nam przenieść się w przestrzeń prac Setkowicza – podkreśla Elżbieta Lang.

EMILIA KALWIŃSKA

Redaktor Janusz Malinowski w elitarnym gronie

„Młody Dinozaur 2019” przyznany

Stowarzyszenie Dziennikarzy RP w Lublinie, 20 lutego 2020 w „Art Cafe” Domu Kultury LSM, zorganizowało doroczny, środowiskowy tłusty czwartek. Po południu przy kawie i pączkach było okazją by wręczyć laur „Młodego Dinozaura”, nagrodę przyznaną dziennikarzom od 21 lat.

To niepowtarzalne w kraju wyróżnienie, które dorocznie przyznaje kapituła przy Lubelskim Oddziale Stowarzyszenia Dziennikarzy RP, w tym roku statuetkę „Młody Dinozaur” otrzymał red. **Janusz Malinowski**: za imponujący dorobek dziennikarski i literacki, troskę o kulturę języka polskiego, za aktywną działalność społeczną, a także wkład w upamiętnienie bohaterskiej obrony Lublina we wrześniu 1939 – głosi uzasadnienie.

Laureat w młodości nie kwapił się by pracować jako dziennikarz, najpierw próbował zostać aktorem. Zdobyte wykształcenie nie pomagało mu w żadnym z tych zawodów, gdyż studia ukończył z dyplomem inżyniera elektryka. Nie impulsy elektryczne zdecydowały wszak o jego karierze.

Z urodzenia warszawiak, opowiedział się za Lublinem z racji studiów (Politechnika Lubelska) i późniejszej pracy zawodowej już jako dziennikarz i pisarz.

W latach 90. ub. wieku był mocno zaangażowany w życie społeczno-polityczne Lublina, m.in. w roli radnego I kadencji Rady Miejskiej. Janusz Malinowski zasłużył się również dla dobra wszystkich

obywateli kraju, wybrany jako poseł na Sejm RP II Kadencji.

Ciągoty humanistyczne inżyniera

Jako poeta debiutował w grudniu 1969 r. w czasopiśmie „Kultura i Życie”. Swoje wiersze regularnie drukował w „Kamieniu” – to dawne lubelskie periodyki kulturalne. Jako dziennikarz po raz pierwszy błysnął w studentckim tygodniku „Politechnik” wydawanym w stolicy. To doświadczenie otworzyło mu drogę do wybitnej kariery zawodowej w lubelskiej prasie.

Pod własnym nazwiskiem (oraz pod pseudonimami „Matacz” i „Halifax”) opublikował blisko 400 felietonów, setki artykułów publicystycznych, kilkadziesiąt reportaży z kraju i zagranicy, tysiące informacji, notatek, opracowań. Jak dla wielu znanych dziennikarzy jego bazą był najpierw Sztandar Ludu, później inne gazety. Był założycielem i redaktorem naczelnym „Tygodnika Chełmskiego”, „Dziennika Lubelskiego” i „Dziennika Wschodniego”. To również dyrektor, a następnie prezes spółki „Edytor Press” – wydawcy „Dziennika Wschodniego”. Jest autorem tomu opowiadań i dwóch powieści sensacyjnych. Jednak najbardziej ukochał pracę dziennikarską, którą z wielką pasją i powodzeniem uprawia do dziś, mimo przejścia na emeryturę.

W styczniu br. „usiadł, pomyślał i wyśmiał” (mówi zafascynowany „Kariery Nikodema Dyzmy”) swój benefis artystyczno-literacki, zapelniając audytorium DK LSM znanymi postaciami z elit dziennikarskich i artystycznych Lublina. Tym samym domknął symbolicznie ramy bogatej przeszłości dziennikarskiej utrwalonej wcześniej



Laureat (drugi z prawej) wśród nestorów lubelskiego dziennikarstwa

na kartach książki „Się napisało...”, będącej antologią i ilustracją tego co go zajmowało w życiu.

„Z łatwością porusza się wśród literackich form i gatunków. I tak: warsztatowi reporterowi towarzyszy czułość poety, nieobce mu są satyra, dokument, tłumaczenia niemieckiej i rosyjskiej poezji. Godna uwagi jest trwająca od pół wieku wierność pięknej polszczyźnie. A także zdrowemu rozsądkowi. Co pomocne jest w dobrotliwym, choć krytycznym, portretowaniu bliźnich, bohaterów felietonów” – czytamy w posłowiu wspomnianej książki, które napisał **Zbigniew Miazga**: a.pl 87f1b8c4d5

W swych publikacjach red. Malinowski przypominał czytelnikom postać Jana Gilasa – jednej z pierwszych ofiar hitlerowskiego nalotu na Lublin 9 września 1939 r. Był on ważnym ratusza, który w trosce o interesantów wyniósł z budynku niewybuch bomby – sam już tego nie przeżył. To z inicjatywy laureata jedną z uliczek w pobliżu ratusza nazwano imieniem Jana Gilasa.

Właśnie w tłusty czwartek

...od 20 lat są organizowane przez Lubelski Oddział SD RP karnawałowe ostatki lubelskiego środowiska

dziennikarskiego, które podsumowują działalność środowiska. Gromadzą dziennikarzy czynnych zawodowo oraz w stanie spoczynku. W trakcie uroczystego spotkania jest wręczany laur „Młodego Dinozaura” – przysługuje on mistrzom pióra i mikrofonu, którzy pozostają nadal czynni zawodowo. Laureatami tytułu byli dotychczas m.in. redaktorzy: Andrzej Albowski, Adam Tomanek, Kazimierz Pawełek, Alicja i Tadeusz Chwałczykowie, Wojciech Klusek, Ewa Dziędzic, Krystyna Kotowicz, Janusz Świąder, Grażyna Hryniewska, Tadeusz Thuczkiewicz, Izabella Włazłowska, Witold Miszczak, Zbigniew Miazga, Maria Balicka-Kasprzak, Stanisław Dąbrowski.

Do nowej tradycji takich spotkań można zaliczyć akt wręczenia legitymacji SD RP najmłodszej członkini organizacji, którą została **Amanda Endert** początkująca w profesji dziennikarskiej.

Pojawiło się też oryginalne wyróżnienie, wręczone przez tę samą kapitułę, osobistościom wspierającym czynnie nasze środowisko. Dyplomy i tytuły: „Amicus Diurnariorum” (przyjaciół dziennikarzy) otrzymali **Andrzej Zdunek** – dyrektor Domu Kultury LSM oraz **Mieczysław Zapal** – prezes spółdzielni LSS Społem.

Część artystyczną popołudnia zapewnili śpiewający gitarzyści: **Andrzej Grądkiewicz** i **Ireneusz Włoch**, a red. **Grażyna Hryniewska** barwnie poprowadziła to spotkanie, w którym uczestniczyło kilkadziesiąt osób.

MAREK RYBOŁOWICZ

Przedsiębiorcy z Lublina i regionu na realizację 14 projektów otrzymali ponad 27 milionów złotych wsparcia

Dostali pieniądze na badania i rozwój

Ponad 27 milionów złotych dofinansowania otrzymały w ubiegłym tygodniu firmy z Lublina i regionu z sektora MŚP w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Przedsiębiorcy te pieniądze będą mogli przeznaczyć na działalność badawczo-rozwojową oraz zwiększenie skali wdrażanych innowacji.



– Cieszę się, że lubelscy przedsiębiorcy sięgają po środki na wzmocnienie współpracy z sektorem badawczo-rozwojowym. Projekty te pozwolą na wdrożenie nowych produktów i usług w przedsiębiorstwach. Dzięki temu gospodarka w regionie będzie coraz bardziej innowacyjna – cieszy się wicemarszałek **Michał Mulawa**, który wręczył przedstawicielom firm umowy na dofinansowanie.

W ramach kolejnego, już czwartego konkursu do Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości wpłynęło 21 wniosków, które opiewały na kwotę ponad 42 mln zł. Do dofinansowania zostało wybranych 14 projektów. Przedsiębiorcy otrzymają na nie ponad 27 mln zł wsparcia.

Realizacja projektów polega na opracowaniu nowych produktów/usług, procesów lub też wprowadzeniu znaczących ulepszeń do istniejących już procesów czy usług.

Wsparciem objęte są koszty przeprowadzenia badań przemysłowych oraz eksperymentalnych prac rozwojowych.

Wsparcie obejmuje m.in. fazę badań przemysłowych oraz eksperymentalnych prac rozwojowych, w tym opracowanie prototypów, demonstracje, opracowanie projektów pilotażowych, testowanie i walidację nowych lub ulepszonych produktów, procesów lub usług w otoczeniu stanowiącym model warunków rzeczywistego funkcjonowania, których głównym celem jest dalsze udoskonalenie techniczne produktów, procesów lub usług.

Maksymalny procentowy poziom dofinansowania projektu z EFRR wynosił:

- dla badań przemysłowych: mikro, małe przedsiębiorstwa: 80%, średnie przedsiębiorstwa: 75%, duże przedsiębiorstwa: 65%
- dla eksperymentalnych prac rozwojowych: mikro, małe

przedsiębiorstwa: 60%, średnie przedsiębiorstwa: 50%, duże przedsiębiorstwa: 40%.

Maksymalna kwota dofinansowania projektu wynosi 3 mln zł.

Od początku perspektywy 2014-2020 w ramach Działania 1.2 Badania celowe do Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości wpłynęło łącznie 199 projektów opiewających na

kwotę dofinansowania ponad 310 mln zł. Zostało podpisanych 71 umów na kwotę przekraczającą 111 mln zł.

Jeszcze w tym miesiącu LAWP ogłosi dwa kolejne konkursy w ramach Działania 1.2 Badania celowe, w tym jeden jako Wspólne Przedsięwzięcie Województwa Lubelskiego oraz Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

KB



Wicemarszałek województwa lubelskiego Michał Mulawa oraz dyrektor Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie (LAWP) Elżbieta Kędzierska mówią o programie dzięki któremu firmy z sektora MŚP otrzymały w ubiegłym tygodniu ponad 27 mln zł



PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 86. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu

Rozmawiali o marketingu oraz kreacji marki w sieci

Za nami kolejna, już 86. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu w Lublinie organizowana przez Giełdę Eventów. Klubowicze i goście Klubu spotkali się tym razem u członka klubu w Hotelu Korona Spa & Wellness**** w Zemborzycach Tereszańskich.

Tematem przewodnim środowego spotkania był marketing internetowy oraz kreacja marki w sieci. W dwóch modułach merytorycznych wystąpili klubowicze – **Piotr Janiak** z Indus Software & Branding oraz **Konrad Borkowski** i **Grzegorz Zborowski**, właściciele firmy Cedrowa Grupa.

Podczas 86. edycji Klubu Odpowiedzialnego Biznesu Giełda Eventów powitała pięć nowych firm członkowskich: **MA-KEUPLACE Aneta Błaszczak Prestige Academy**, **Al.Capone Specjaliści od alkoholu**, **Wierzchowscy**



Podczas 86. edycji Klubu Odpowiedzialnego Biznesu Giełda Eventów powitała pięć nowych firm członkowskich

Dressage Team, Darmex i Voltmax.

Tradycyjnie już odbyły się 5-minutowe prezentacje klubowiczów, pokazujące ich rozwój, aktualne propozycje i rozwiązania rynkowe. Działalność w zakresie dystrybucji i produkcji Spółki CEWAR przedstawił **Michał Kowalczyk**. Z kolei o rynku nieruchomości i pracy pośrednika opowiedział **Kamil Janas**, współwłaściciel Big City Broker. Rozwiązania w

zakresie designu wnętrz prywatnych i komercyjnych szeroko przedstawiła **Anna Bedlicka-Góźdz**, prowadząca Pracownię Projektowania Wnętrz AB Studio.

Na zbliżające się (20-22 marca) Targi Obróbki DREWNA i Metalu – LUBDREW & METALL 2020, które odbędą się w ramach LUBDOM-u, uczestników spotkania zaprosiła **Małgorzata Baśszak**, dyrektor projektu.

Kto i na co dostał wsparcie?

Netrix S.A. – na projekt „System złożony optymalizujący procesy technologiczne i logistyczne oparty na sztucznej inteligencji, tomografii i internecie rzeczy”, realizowany w partnerstwie z **SIGMA S.A** (wartość projektu to 3,94 mln zł, dofinansowanie 2,89 mln zł)

BITSTREAM – na „Opracowanie wieloportowego, wielostrumieniowego testera, monitora jakości usług i synchronizacji dla transmisji danych w sieci nowej generacji 5G” (wartość projektu 2,08 mln zł, dofinansowanie 1,48 mln zł).

Spółka Inżynierów SIM – na „SemantIQ – inteligentny system monitoringu rozproszonego z zintegrowaną platformą usług dyspozytorskich” (wartość projektu 3,57 mln zł, dofinansowanie 2,71 mln zł).

AG IT PROJECT – na „Opracowanie innowacyjnego systemu zasilania gwarantowanego dla długich czasów autonomii oraz innowacyjnego systemu zasilania gwarantowanego przystosowanego do pracy w warunkach ekstremalnych” (wartość projektu 2,24 mln zł, dofinansowanie 1,55 mln zł).

Centrum Badawczo Rozwojowe Technologii Informatycznych – na „Opracowanie systemu lokalizacji czasu rzeczywistego z wykorzystaniem znaczników ultraszerokopasmowych” (wartość projektu 3,7 mln zł, 2,752 mln zł).

MK Mikro Energia – na „Stworzenie innowacyjnego palnika hybrydowego w oparciu o przeprowadzone prace badawcze” (wartość projektu 600 tys. zł, dofinansowanie 445 tys. zł).

SLC-Automation – na „Opracowanie prototypu inteligentnego, zautomatyzowanego procesu gratowania tworzyw

sztucznych i metali” (wartość projektu 2,31 mln zł, dofinansowanie 1,65 mln zł).

BIOMAXIMA – na „Prace badawczo-rozwojowe w zakresie opracowania grupy testów do oznaczania lekowrażliwości” (wartość projektu 2,62 mln zł, dofinansowanie 1,6 mln zł).

Euro-Forum – na „Dostosowanie kreatora ćwiczeń e-learningowych do potrzeb osób z utrudnionym dostępem do edukacji” (wartość projektu 2,84 mln zł, dofinansowanie to ponad 2,17 mln zł).

Polska Grupa IT – na „Opracowanie innowacyjnego narzędzia middleware dla systemów ERP” (wartość projektu 843 tys. zł, dofinansowanie 633 tys. zł).

P.H.M. Polcomm – na „Badania przemysłowe i prace rozwojowe w zakresie opracowania innowacyjnych narzędzi skrawających z wymiennymi płytkami węglowymi do rowkowania i przecinania metalu i jego stopów” (wartość projektu 4,62 mln zł, dofinansowanie 2,85 mln zł).

MT Legal – na „Badania celowe dla MT Legal”, obejmuje opracowanie nowego produktu w postaci mieszanki kompozytowej przeznaczonej do wykorzystania w wielkoformatowych drukarkach 3D” (wartość projektu 4,49 mln zł, dofinansowanie 2,99 mln zł).

Wydawnictwo Kartograficzne Polkart – na „Nowatorską linię technologiczną do automatycznego generowania map online” (wartość projektu 2,25 mln zł, dofinansowanie 1,66 mln zł).

PEB – na „Innowacyjny mobilny system usuwający zanieczyszczenia z tapicerki pojazdów bez użycia wody” (wartość projektu 3,36 mln zł, dofinansowanie 2,36 mln zł).

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Konferencja Check IT tuż-tuż

By Lubelska Wyżyna IT rosła w siłę

Pokazy robotów, warsztaty z drukowania 3D, a także prelekcje związane z asystentem głosowym, to tylko niektóre z atrakcji, które czekają na uczestników tegorocznej, siódmej już edycji konferencji Check IT, organizowanej przez Wydział Strategii i Przedsiębiorczości Urzędu Miasta w Lublinie w ramach inicjatywy Lubelska Wyżyna IT.

Wydarzenie, które w halach Targów Lublin SA na zaplanowano na 11 marca, skierowane jest do uczniów szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych, w szczególności do klas informatycznych.

– Celem konferencji jest zainteresowanie młodzieży informatyką i kierunkami pokrewnymi; przekonanie uczniów, że warto studiować na lubelskich uczelniach, a także podkreślenie atrakcyjności dynamicznie rozwijającej się lubelskiej branży IT. W ramach konferencji Check IT odbędzie się także wydarzenie



skierowane do uczniów szkół podstawowych Check IT Junior – mówi dr **Mariusz Sagan**, dyrektor Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości Urzędu Miasta w Lublinie.

W programie konferencji „Check IT przewidziano szereg prelekcji i warsztatów z zakresu informatyki oraz prezentację zaawansowanych rozwiązań technologicznych. Podczas

Pierwsze dni Akcji #PIT2020

15 lutego ruszyła akcja rozliczeniowa PIT2020, która potrwa do 30 kwietnia. W ciągu pierwszych trzy dni poprzez usługę Twój e-PIT złożono ponad 350 tys. deklaracji, a do usługi zalogowano się ponad 1,3 mln razy.

Część osób, korzystających z ulg i rozliczających się w lubelskich urzędach

skarbowych, już dostała nawet zwrot nadpłaconego podatku! W tym roku do usługi e-PIT wprowadzono wiele nowości – między innymi: dwa nowe formularze (PIT-28 i PIT-36) i jeszcze łatwiejsze rozliczanie ulgi na dzieci. Uwzględnienie w usłudze zwolnienia z PIT dla osób młodych do 26. r. życia, informacja o stanie zwrotu nadpłaty,

pełny dostęp m.in. do poprzednich zeznań PIT oraz podstawiony mikrorachunek podatkowy. Ministerstwo Finansów (MF) i Krajowa Administracja Skarbowa (KAS) zapewniają wsparcie przy rozliczaniu rocznych deklaracji PIT przez internet. Zespół specjalistów monitoruje działanie usługi 24h/dobę, 7 dni w tygodniu.

KB



IX Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Lublinie, klasa 3d



IX Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Lublinie, klasa 3e



IX Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Lublinie, klasa 3f



IX Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Lublinie, klasa 3g



IX Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Lublinie, klasa 3h



IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie, klasa 3b



XXI Liceum Ogólnokształcące im. św. Stanisława Kostki w Lublinie, klasa 3d



I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Lublinie, klasa 3a

POZOSTAŁE KLASY W KOLEJNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

ŚWIDNIK: Burmistrz obiecuje

Udroźnimy kanalizację na Czecha

Miasto obiecuje wykonanie dodatkowych studzienek kanalizacji deszczowej na ulicy Czecha, gdzie po większych opadach deszczu teraz zalewa posesje. To efekt interpelacji, jaką w tej sprawie w styczniu złożył radny Robert Syryjczyk.

O interwencję w tej sprawie prosili go mieszkańcy, którzy od dawna borykali się z tym problemem, ale ratusz na ich skargi nie reagował. Tymczasem każdy większy deszcz powodował zalewanie posesji przy ul. Czecha nr 7, 9, 11 i 13, a ludzie, by uchronić się przed zalaniem i wdzierniem się wody do garaży, musieli ustawiać prowizoryczne zapory. Odpowiadając na interpelację radnego Syryjczyka, burmistrz zapewnił, że miasto planuje wykonanie na ul. Czecha dodatkowych wpustów deszczowych. – W najbliższym czasie przedstawimy Radzie Miasta Świdnik propozycję wprowadzenia do budżetu tego zadania inwestycyjnego – zapowiada burmistrz **Waldemar Jakson**.

Robert Syryjczyk nie kryje zadowolenia z takiej odpowiedzi, ale, jak zaznacza, uzna, że jego interwencja faktycznie odniosła skutek, dopiero wtedy, jak inwestycja faktycznie znajdzie się w budżecie i zacznie być realizowana.

ŚWIDNIK: Wieżowiec kłuje w oczy

Taka ściana przynosi wstyd



Tak uważa radny Grzegorz Doroba, wskazując na zachodnią elewację wieżowca przy ulicy Jarzębinowej 1, na której widać pozostałości po wymalowanej przed laty reklamie jednej z firm. Radny proponuje, by zastąpić ją murem, ale to nie jest takie proste...

Miejski radny Grzegorz Doroba tropi ścienne bazgroły, które szpecą budynki w ścisłym centrum Świdnika. W ubiegłym roku zwrócił uwagę, że kiepską wizytówką miasta są bohomazy na pawilonie na skrzyżowaniu ulic Racławickiej i Kalinowej oraz budynku przychodni zdrowia przy ulicy Jarzębinowej 4, wnioskując, by miasto podjęło działania, by w ich miejscu powstały kolejne murale, nawiązujące do historii miasta. Choć ze względu na własnościowych i finansowych jego postulaty pozostały niespełnione, radny tematu poprawy estetyki w Świdniku nie zamierza opuścić. Kilkanaście dni temu złożył w tej sprawie kolejną interpelację.

– Chodzi o ścianę wieżowca przy ul. Jarzębinowej 1. Znajduje się na niej duży, wyblakły i pozdzierany napis, którego estetyka pozostawia wiele do życzenia – wskazuje **Grzegorz Doroba** (KO), proponując, by miasto podjęło działania, by w tym miejscu powstał profesjonalny mural

– Wolę nie chwalić dnia przed zachodem słońca. W ubiegłym roku, kiedy interpelowałem w sprawie budowy chodników przy skrzyżowaniu ul. Olimpijczyków i ul. B. Czecha, też dostałem zapewnienie, że zostaną one wykonane do końca 2019 roku, bo w budżecie są przewidziane na to środki i miasto już nawet ogłosiło przetarg na ich wykonanie. Tymczasem chodników nie ma do dziś, a z urzędu nie dostaliśmy żadnej informacji, co jest tego przyczyną – mówi **Robert Syryjczyk** (KO). – Dlatego i z ogłoszeniem sukcesu w sprawie udrożnieniem kanalizacji deszczowej na ulicy Czecha wolę się wstrzymać do czasu, aż rozpoczną się konkretne prace.

Jak dodaje radny, problem z zalewaniem przez deszczówkę posesji przy ul. Czecha okazuje się nie jedynym takim przypadkiem na tym osiedlu.

– Po ukazaniu się w „Nowym Tygodniu” artykułu o mojej interpelacji w sprawie zalewanie domów przy ul. Czecha dostałem kolejne sygnały w podobnej sprawie tym razem z ulicy Olimpijczyków, gdzie mieszkańcy proszą bezskutecznie ratusz o pomoc od 2007 roku – mówi Syryjczyk, dodając, że skoro miasto deklaruje, że rozwiąże problem przy ul. Czecha, to przy okazji może uwzględniłoby próśby również mieszkańców ul. Olimpijczyków. **JN**

ŚWIDNIK: Drogowcy ruszyli w pole, czyli...

Powstaje mała obwodnica Świdnika

Ruszyła budowa I etapu Al. NSZZ „Solidarność”. Potrwa do listopada.

Pierwszy etap budowy Al. NSZZ „Solidarność” to jedna z sześciu inwestycji drogowych, na które miasto dostało dofinansowanie z państwowego Funduszu Dróg Samorządowych. Ponad kilometrowy odcinek ulicy, w większości powstanie w szczerym polu. Połączy al. Jana Pawła II i Al. Lotników Polskich na wjeździe do Świdnika od strony Lublina z ul. Ks. J. Hryniewicza. Inwestycja obejmuje prace ziemne, wykonanie podbudowy i asfaltowych jezdni, budowę oświetlenia ulicznego, kanalizacji deszczowej, sanitarnej i wodociągowej, rozbudowę skrzyżowań z drogami podrzędnymi, budowę chodników, ścieżek rowerowych, zjazdów na przyległe działki oraz wykonanie oznakowania i zagospodarowanie zieleni. Wykonawcą jest firma STRABAG. Umowa opiewa na 11,3 mln zł, tj. o przeszło 5 mln mniej niż gotowe było wydać miasto.

– Prace nabierają tempa. Natomiast oszczędności z przetargu prawdopodobnie przekażemy na budowę parków w ramach projektu „Zielony LOF” – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. – I etap budowy AL. NSZZ „Solidar-



Drogowcy już weszli na plac budowy I etapu NSZZ „Solidarność”

ność” ma się zakończyć w listopadzie br.

Miasto już się przygotowuje do budowy II etapu Al. NSZZ Solidarność, tj. odcinka od ulicy ks. Hryniewicza do ul. Kusocińskiego, który obecnie jest drogą gruntową. Ratusz właśnie wybrał wykonawcę dokumentacji tej inwestycji. Na samą budowę, która mogłaby ruszyć już w przyszłym roku, zamierza pozyskać dotację z FDS. Po jej zakończeniu powstanie swoista mała południowa obwodnica miasta.

ŚWIDNIK: – Przetargi na budowę ulic w SAG ogłoszone zostaną zgodnie z planem – zapewnia miasto

SAG oczkiem w głowie

– Czy aktualizacja dokumentacji budowy w Strefie Aktywności Gospodarczej ulic Żwirki i Wigury oraz Nadleśnej jest już gotowa i czy zapowiadany na początek tego roku termin ogłoszenia przetargu na ich budowę nie jest zagrożony? – dopytuje władze miasta radny Waldemar Białowas, który niepokoi się, że w sprawie uzbrojeni strefy i pojawienia się w niej w końcu inwestycji znów od miesięcy jest cisza.

Strefa Aktywności Gospodarczej w Świdniku to blisko 200 ha gruntów położonych między lotniskiem a obwodnicą Lublina w ciągu drogi ekspresowej S12/17. Działki w strefie należą do osób prywatnych, ale w planie są przeznaczone pod biznes i właściciele z chęcią sprzedaliby je, gdyby pojawili się hojni inwestorzy. Ich poszukiwaniem i promocją strefy zajmuje się miasto. Ale choć od utworzenia SAG upłynęło już kilka lat i samorząd nie raz mówił o dużym zainteresowaniu ze strony biznesu, a firma MLP Group, jeden z krajowych potentatów w branży logistycznej, zapowiedziała nawet budowę w SAG potężnych hal magazynowych, jak dotąd w SAG nie wbito ani jednej łopaty. Świdnicki ratusz tłumaczy, że inwestorów wstrzymuje brak dojazdu i jakiegokolwiek infrastruktury drogowej na terenie strefy stąd miasto zdecydowało, że wybuduje prowadzące do SAG przedłużenie

ulicy Żwirki i Wigury i przecinającą strefę ulicę Nadleśną. W październiku ubiegłego roku ratusz, odpowiadając na interpelację radnego Waldemara Białowasa o to, kiedy wreszcie ruszy zapowiadana budowa ulic, a w strefie pojawią się oczekiwane przez wszystkich zakłady i miejsc pracy, poinformował, że trwa właśnie aktualizacja projektu budowy ul. Żwirki i Wigury oraz ul. Nadleśnej (od ronda na ul. Żwirki i Wigury do ul. Mełgiewskiej), a zajmująca się tym firma TOMAR-DROG ma czas do końca 2019 roku na przygotowanie dokumentów oraz kosztorysu budowy i uzyskanie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej (ZRID). Magistrat zapewnił również, że w budżecie miasta na 2020 rok zostanie zapisane 9 mln zł na budowę obydwu ulic, a miasto postara się o dofinansowanie inwestycji z Funduszu Dróg Samorządowych.

Ostatnio radny Białowas złożył kolejną interpelację dotyczącą SAG, bo mieli go prosić o to właściciele działek położonych w strefie, zaniepokojeni panującą od kilku miesięcy informacyjną ciszą w sprawie postępu działań nad jej uzbrojeniem.

– Czy firma TOMAR-DROG wykonała aktualizację dokumentacji w terminie zgodnym z umową i czy uzyskała decyzję ZRID? Jakie działania zostały podjęte w celu dofinansowania inwestycji z Funduszu Dróg Samorządowych lub innych źródeł. Czy zaplanowany na drugi kwartał br. termin wszczęcie postępowania przetargowego na wyłonienie wykonawców

budowy ulic zostanie dotrzymany i ile potrwa inwestycja od czasu podpisania umowy – pyta **Waldemar Białowas** (KO).

Oficjalnej odpowiedzi burmistrza radny jeszcze nie dostał, ale z tego, co usłyszeliśmy w ratuszu, przyjęty harmonogram prac nad budową obydwu ulic nie jest zagrożony.

– Co prawda w tej chwili trwają jeszcze ostatnie poprawki projektu, ponieważ właściciele działek wniosli pewne uwagi m.in. w sprawie zjazdów, ale spodziewamy się, że pozwolenie starosty na budowę ulic zostanie wydane jeszcze przed terminem, który mija 10 marca. Niewykluczone, że dostaniemy je jeszcze w lutym, a wtedy niezwłocznie ogłosimy przetarg na budowę – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Ile miałyby potrwać sama budowa i czy tempo jej realizacji uzależnione jest od pozyskania dotacji z FDS, tego nie usłyszeliśmy, ale wiceburmistrz zapewnia, że miastu bardzo zależy, by obydwie ulice były gotowe jak najszybciej.

– Naprawdę wielu potencjalnych inwestorów zapytuje o możliwości i szczegóły prowadzenia interesów na terenie SAG. Wśród nich są dwie duże międzynarodowe firmy logistyczne oraz firma specjalizująca się w branży chemicznej. Wszystko nabierze rozpędu, gdy tylko powstaną te drogi oraz infrastruktura – mówi M. Dmowski. **JN**

ŚWIDNIK: Podwójna linia zastanawia mieszkańców

Partyzantka na Partyzantów?

Na ulic Partyzantów na wysokości domów nr 48 i 37 przerywana linia wyznaczająca oś jezdni nagle zmienia się w podwójną ciągłą, tym samym uniemożliwiając na tym własnie odcinku parkowanie aut po obu stronach jezdni. – Czym jest to podyktowane? – pyta w imieniu mieszkańców radny Marcin Magier.

„Jadąc ulicą Partyzantów od strony al. Wojska Polskiego, około 30 metrów przed skrzyżowaniem z ulicą Kleeberga zaczyna się wymalowana podwójna linia ciągła o długości ok. 8 m, a następnie ponownie zmienia się w pojedynczą linię przerywaną i dopiero przed samym skrzyżowaniem ponownie zamienia się w podwójną ciągłą” – opisuje sytuację w interpelacji skierowanej do burmistrza radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza Waldemara Jaksona). „Tymczasem jadąc ulicą Partyzantów z przeciwnego kierunku w stronę skrzyżowania z ul. Kleeberga cały czas jest linia przerywana, a tym samym na całej długości można parkować auta na poboczu, czy przy chodniku.”



– Po co w tym miejscu wymalowano podwójną ciągłą linię? – zastanawia się radny Marcin Magier

Radny pyta więc o zasadność wymalowania podwójnej linii ciągłej na wysokości numerów 48 i 37 i możliwość jej usunięcia, o co proszę mieszkańcy. I choć radny w swoim wystąpieniu o tym nie wspomina, mieszkańcy sugerują, że podwójną ciągłą wymalowano

w tym miejscu nie ze względu na przepisy drogowe i nie biorąc pod uwagę potrzeb kierowców, ale dla komfortu właścicieli tych dwóch posesji, którym teraz nikt nie parkuje pod oknami.

Ratusz ma przyrzecć się sprawie.

JN

Trzydniowe obchody tragicznej rocznicy

Uczcili 80. rocznicę pierwszych wywózek na Sybir

Sybiracy, ich przyjaciele oraz mieszkańcy Lublina upamiętnili naszych rodaków z dawnych Kresów II Rzeczypospolitej, wywiezionych w głąb Związku Radzieckiego podczas pierwszej deportacji 10 lutego 1940 r.

Wiedza o tych wydarzeniach, latami przemilczana, coraz bardziej przebijają się do świadomości współczesnych Polaków. To zasługa działań środowiska Sybiraków oraz wspierających ich instytucji.

Ich przedstawiciele gromadzili się w trakcie kolejnych dni obchodów, którym przyswiewało hasło „Przeszliśmy niepokonani”, będące cytatem z „Hymnu Sybiraków”. Trzydniowe uroczystości rozpoczęły się 9 lutego 2020 r., w niedzielę uroczystą mszą św. z ceremoniałem wojskowym, z udziałem wojskowej orkiestry – w kościele pobrygidzkim. Wypełnili go Sybiracy z rodzinami, przedstawiciele władz i formacji mundurowych, poczty sztandarowe lubelskich szkół oraz organizacji, w tym kombatanckich, jak również pamiętających o rocznicy lublinianie. Liturgii przewodniczył praz homilię wygłosił rektor kościoła, ks. kan. **Dariusz Bondyra**, który nawiązał w niej do czytania z Ewangelii o soli ziemi – byli nią zesłani z Kresów, którzy na Sybirze „zachowali swoje światło”.

Po mszy zgromadzeni przeszli pod pomnik Matki Sybiraczki. Przed pomnikiem odśpiewano hymn państwowy i wystuchano wystąpień przedstawicieli władz województwa, powiatu i miasta. Wojewoda lubelski **Lech Sprawka**, podsumowując kwestię uhonorowania Kresowiaków i zadośćuczynienia ich cierpieniom, wspominał o ciągłych się latami sprawach dotyczących tzw. mienia zabużańskiego. Zadeklarował, że zrobi wszystko, aby odpowiednie służby w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim jak najszybciej procedowały dotyczące go wnioski.

Polski nie ma i nie będzie...

Najbardziej przejmujące było wystąpienie urodzonego na zesłaniu **Janusza Pawłowskiego**, prezesa lubelskiego oddziału Związku Sybiraków. Przypominał, kim były ofiary pierwszej wojennej deportacji: oprócz całych rodzin, poczynając od niemowląt, na starcach kończąc, często były to żony i dzieci polskich oficerów, wziętych do sowieckiej niewoli. Wielu zesłańców nie przeżyło transportu w nieogrzewanych bydlęcych wagonach z otwartymi okienkami. Mówca opisał warunki życia na zsyłce. Jedynym pewnym posiłkiem w ciągu dnia było 500 g gliniastego chleba dla osoby dorosłej i 300 g dla dziecka pod warunkiem, że śnieg nie zawał drogi – wtedy pozostawał tylko wrzątek. Na zsyłce zesłańcy słyszeli, że Polski nie ma i nie będzie. Kpiono z nich, starano się wyrugować wiarę w Boga. Wrócali z Sybiru od wiosny 1946 r., ale nie do siebie, tylko na ziemię zachodniej. Nie było to miłe, patrzeć na niemieckie matki z dziećmi, które pakowały swoje tobołki. – My przebaczyliśmy, ale pamiętajcie chcemy, bo naród, który nie zna swojej historii, skazany jest na zagładę



Otwarcie wystawy w XXVII LO w Lublinie

– stwierdził prezes Pawłowski. O pomoc w kontynuowaniu dzieła pamięci poprosił obecną na uroczystości młodzież.

Następnie zgromadzeni wysłuchali „Hymnu Sybiraków”. Potem odbył się apel poległych, po którym oddano salwę honorową. Uroczystość zakończyło złożenie wieńców.

Uroczystości w XXVII LO

10 lutego druga część uroczystości odbyła się w siedzibie XXVII LO im. Zesłańców Sybiru. Zgromadziła ona, oprócz Sybiraków, także szerokie grono przyjaciół szkoły – przedstawicieli władz oświatowych, samorządu miasta, województwa oraz dzielnicy, służb mundurowych, radnych miejskich, organizacji kresowych, kombatanckich, dyrektorów i nauczycieli z zaprzyjaźnionych szkół oraz uczniów, którzy brali udział w IV Międzynarodowym Konkursie „Co nam przekazują Zesłańcy Sybiru”, wraz z opiekunami. Gości powitała dyrektor placówki – **Urszula Łapińska-Lubniewska**. Najpierw nastąpiło otwarcie stałej wystawy „A myśmy szli i szli – niepokonani”, przygotowanej przez Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN w Lublinie pod kierunkiem jego naczelnik **Magdaleny Śladeckiej**. Dokonali tego: prezes lubelskiego oddziału Związku Sybiraków Janusz Pawłowski oraz rzecznik Związku Sybiraków **Krystyna Świrniak-Mateuszuk** oraz – ze strony IPN – dyrektor lubelskiego oddziału **Marcin Krzysztofik** oraz Magdalena Śladecka. Składa się na nią szereg plansz, na których przedstawiono dzieje zsyłek i sylwetki słynnych zesłańców, którzy często byli wybitnymi badaczami Syberii lub wnieśli wkład w jej ucywilizowanie. Do jej stworzenia posłużyły materiały źródłowe i ikonograficzne zebrane przez społeczność szkoły.

Po powitaniu przez dyrektora XXVII LO zgromadzeni powstaniem z miejsc uhonorowali obecną na uroczystości nestorkę lubelskich Sybiraków – panią **Wandę Gdułę-Krzyśków**. Następnie odbyła się część artystyczna w wykonaniu uzdolnionych artystycznie uczniów placówki. Przygotowali oni program, na który złożyły się wiersze i piosenki. Zgromadzeni wysłuchali też wykładu prof. dr. hab. **Eugeniusza Nie-**

belskiego – kierownika Katedry Historii XIX wieku Instytutu Historii KUL, który przypomniał nie tak odległe czasy, kiedy mówiono, że patriotyczne wychowanie jest nam niepotrzebne, tymczasem jest zupełnie inaczej. Następnie przedstawił historię zsyłek na Syberię na przykładzie rodziny Migurskich. Pierwsi jej przedstawiciele zostali zesłani po powstaniu listopadowym, kolejni – po styczniowym. Podczas II wojny jeden Migurski był żołnierzem gen. Maczka w Polskich Siłach Zbrojnych, zaś **Jadwiga Migurska** wróciła do Polski jako żołnierz Ludowego Wojska Polskiego. Prelegent wystosował do młodzieży apel: „Próbujcie uczyć się indywidualnych historii ludzi. Nic tak nie przemawia, jak historie indywidualnych ludzi”.

Wyniki konkursu

Następnie członkowie jury ogłosili nazwiska laureatów w kategoriach plastycznej, literackiej i multimedialnej. W kategorii plastycznej wśród uczniów szkół podstawowych I miejsce zajęła **Magdalena Kapalska** z SP nr 46 w Lublinie, opiekun **Dariusz Rał**; II – **Izabela Gawdzik** z SP nr 44 w Lublinie, opiekun **Wojciech Tesarczyk**; III – **Joanna Szlachetka** z SP nr 46 w Lublinie, opiekun **Dariusz Rał**. Jego kolejny uczeń – **Gabriel Kolbus**, otrzymał wyróżnienie. W tej samej kategorii wśród uczniów szkół ponadpodstawowych najlepsza okazała się praca **Angeliki Sagan** z Bursy Szkolnej nr 2 – opiekun **Anna Misiarz-Stylińska**. Miejsca II i III przyznano kolejno dwóm uczennicom z ZS nr 1 w Lublinie – **Julii Pikul** i **Martynie Grzywacz** – opiekun **Zofia Kukiełka**. Wyróżniono dwoje uczniów XXVII LO w Lublinie: **Kacpra Dziadko** – opiekun **Izabela Łukasik** oraz **Katarzynę Kołodziejczyk** – opiekun **Marzena Dudek**.

W kategorii multimedialnej wśród prac zgłoszonych przez uczniów szkół podstawowych najlepszą okazała się przygotowana przez **Anetę Pastwę** z SP nr 2 w Opolu Lubelskim, opiekun: **Agata Wesołowska-Błażejczyk**. II miejscem nagrodzono **Krzysztofa Przysiępę** z SP nr 14, opiekun: W. Tesarczyk. III przyznano **Janowi Kudelskiemu** z SP nr 22 w Lublinie, opiekun: **Grzegorz Pusztuk**. Wyróżnienia

wręczono **Aleksandrze Sądej** z SP nr 46 w Lublinie, opiekun **D. Rał** oraz dwójce uczennic z SP nr 19 w Lublinie: **Alicji Mrozi** i **Barbarze Rybaczek**, opiekun **Ewa Grodecka**.

Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych najlepszą pracę multimedialną przygotowała **Amelia Halota** z XXVII LO w Lublinie, opiekun **Urszula Łapińska-Lubniewska**. II miejsce zajęła jej koleżanka ze szkoły **Wiktoria Szyszka** – opiekun M. Dudek. III przyznano **Agacie Tabaczewskiej** z ZS nr w Lublinie, opiekun Z. Kukiełka.

W kategorii literackiej wśród uczniów szkół podstawowych I miejscem nagrodzono **Aleksandrę Amilkiewicz** z SP nr 43 w Lublinie, opiekun **Beata Kołodziej**. II przyznano **Mai Podniesińskiej** z SP nr 38 w Lublinie, opiekun **Renata Seroka**. III zajęła **Marta Hałabis** z SP nr 1 w Lublinie, opiekun **Iwona Pańpuch**. Wyróżnienie uzyskała kolejna uczennica z SP nr 2 w Opolu Lubelskim **Julia Bardzel** – opiekun A. Wesołowska-Błażejczyk.

W kategorii literackiej w gronie uczniów szkół ponadpodstawowych triumfowała **Agnieszka Zydorczyk** z XXVII LO w Lublinie, opiekun **Małgorzata Gąszczak**. II miejsce przyznano **Kamili Winiarczyk** z Bursy Szkolnej nr 2, opiekun Renata Bielecka. III zajęła **Angelikę Wieczorek** z XXVII LO w Lublinie, opiekun M. Gąszczak. Jury wyróżniło pracę **Karoliny Wójcik** z IV LO w Lublinie, opiekun **Anna Walaszek** oraz **Mateusza Szabka** z XXVII LO w Lublinie, opiekun **Joanna Łoś**.

Fundatorami nagród byli: Związek Sybiraków, Urząd Marszałkowski, IPN, Fundacja Niepodległości oraz Stowarzyszenie „Środowisko Borowiczan Sybiraków”, zrzeszające byłych żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego, wywiezionych do łagrów NKWD w rejonie Borowicz. Szczególny zachwyt Sybiraków wzbudziły wiersze – jak stwierdził prezes **Janusz Pawłowski**: „To, co szkoła robi dla upamiętnienia, to przerasta nasze oczekiwania”. W podzięce Sybiracy przekazali na ręce dyrektora XXVII LO poświęconą im monografię. W odpowiedzi usłyszeli z jej ust słowa podziękowanie za ich wielkie wsparcie okazywane szkole. Prezes Pawłowski wręczył również dyktorowi Krzysztofowi – z podziękowaniem za niezwykle owocną wieloletnią współpracę – pamiątkowy medal wybity z okazji 90-lecia powstania Związku Sybiraków. Uroczystość zakończyło wspólne zdjęcie uczestników wydarzenia.

Spotkanie w IPN

Trzeciego dnia obchodów – 11 lutego, uczestnicy spotkali się w siedzibie lubelskiego oddziału IPN, na które przybyli także Sybiracy z Chełma, Puław i Krasnegostawu. Po powitaniu gości zgromadzeni wysłuchali „Hymnu Sybiraków” w wykonaniu chóru XXVII LO im. Zesłańców Sybiru. Potem **Renata Bielecka** – dyrektor Bursy Szkolnej nr 2, podsumowała program edukacyjno-patriotyczny „80-lecie wywózek na Syberię”. Działania trwały w latach 2018–2019

oraz 2019–2020. W ich trakcie uczestnicy poznawali losy rodzin i osób oraz nagrywali rozmowy z lubelskimi Sybirakami. Na podstawie gromadzonego materiału przygotowano scenariusze lekcji, do udziału w których zgłosili się uczniowie szkół podstawowych i średnich, burs oraz internatów, a nawet grupa 6-latków z Przedszkola nr 34 – łącznie 1945 uczestników z 20 placówek. W trakcie zajęć dzieci i młodzież pisali listy do Sybiraków.

Kolejnym punktem programu była część artystyczna, przygotowana przez uczniów XXVII LO im. Zesłańców Sybiru, Bursy Szkolnej nr 2 oraz Szkoły Podstawowej nr 51 im. Jana Pawła II. W jej trakcie młodzi i mali uczestnicy projektu odczytywali też przesłania jego uczestników kierowane do Sybiraków, a na zakończenie obdarzyli ich czerwonymi różami. Wręczyli im również księgę, na którą złożyły się karty z kierowanymi pod ich adresem słowami młodych uczestników zajęć poświęconych ich losom.

Swoimi odczuciami na temat uroczystości i historii Sybiraków podzieliła się dyrektorka XXVII LO **Urszula Łapińska-Lubniewska**. Następnie **Krystyna Świrniak-Mateuszuk** przypomniała losy trzech zesłańców nauczycieli, w tym swojej mamy, która, będąc na zesłaniu – jak głosił wyrok – „zagrażała ustrojowi sowieckiemu”. Została za to zesłana do kopalni Karagandy, pozostawiając dwójkę swoich dzieci. Po 8 latach łagru schorowana powróciła do Polski. Jej dzieci szczęśliwie razem z innymi polskimi zesłańcami powrócili do ojczyzny. Najbardziej tragiczny los spotkał **Edmunda Załuską**, która organizowała obchody 11 listopada, nabożeństwa majowe i czerwcowe, uczyła dzieci. Nie mając siły iść, podczas przemarszu kolumny zesłańców została porzucona w stepie na pewną śmierć – konwojenci nie pozwolili jej udzielić pomocy.

Następnie głos zabrał **Dariusz Śladecki**, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Oddział w Lublinie. Przedstawił historię trwale rozłączonej przez zsyłkę rodziny Wronskich oraz zaprezentował kolejny komiks przygotowany w ramach działań Stowarzyszenia, noszący tytuł „Zesłańcy Sybiru. Nigdy nie zapomnieliśmy, kim jesteśmy”. Jedną z jego bohaterek jest lubelska Sybiraczka Krystyna Świrniak-Mateuszuk. Autorami rysunków są uczniowie z XXVII LO oraz zaprzyjaźnionej z nim Społecznej Szkoły Harcerskiej im. Romualda Traugutta w Brześciu.

Obecny na sali zastępca dyrektora Narodowego Banku Polskiego Oddział w Lublinie, **Tomasz Czeakoński** zaprezentował kolekcjonerskie monety z motywami historyczno-patriotycznymi.

Uroczystość zakończył występ **Norberta „Smoly” Smolińskiego**, który zaprezentował nowy program pt. „Jest taki kraj daleki” z repertuarem poświęconym Sybirakom. Towarzyszyły mu młode talenty z XXVII LO: **Weronika Grudzińska**, **Elżbieta Moryc** i **Konrad Piotrowicz**, wyłonione podczas wcześniejszych przesłuchań.

JOANNA DUDZIAK

Dzień otwarty w szkole im. Zesłańców Sybiru

Mundurowe klasy przyciągają uczniów

XXVII LO im. Zesłańców Sybiru w Lublinie zorganizowało 18 lutego Dzień Otwartych Drzwi dla kandydatów. Szkoła, znana z klas mundurowych, zaplanowała kolejne dni otwarte na 17 marca i 12 maja 2020 roku.

– Klasy mundurowe są naszą wizytówką, chociaż nie zamykamy drzwi przed uczniami, którzy interesują się innymi przedmiotami. Tegoroczną nowością rekrutacyjną jest klasa geograficzno-turystyczna z rozszerzeniami z geografii i biologii. W ramach tego kierunku odbywają się również zajęcia z dietytyki – zaznacza **Małgorzata Wrona**, nauczyciel języka angielskiego.

W tegorocznej rekrutacji XXVII LO zaprasza do klasy bezpieczeństwa wewnętrznego z rozszerzeniem geografia i WOS; klasy mundurowej ze specjalnością obrona terytorialna z rozszerzeniem z WOS i j. angielskiego; klasy informatyczno-geograficznej z rozszerzeniami: j. angielski, informatyka lub geografia i klasy wojskowej z podstawami ratownictwa z rozszerzeniami: język angielski i biologia. Dodatkowe zajęcia w klasach mundurowych to m.in. survival, musztra wojskowa, medycyna pola walki, szkolenia strzeleckie i poligonowe oraz podstawy kryminalistyki i ratownictwa.

– Uczniowie, oprócz zajęć lekcyjnych, korzystają również z warsztatów samoobrony, a dwa razy w roku wyjeżdżają w Bieszczady na obozy kondycyjne, gdzie w połowych warunkach odbywają zajęcia kondycyjne np. wspinaczkę na ściankę czy biegi terenowe – wylicza pani Małgorzata.

Raz w tygodniu mają zajęcia na strzelnicy. – Z zajęć na naszej strzelnicy mogą korzystać również uczniowie innych kierunków – dodaje nauczycielka. W szkole przy ul. Biedronki często goszczą przedstawiciele wojska, obrony terytorialnej czy policji, a dzięki imieniu jakie nosi XXVII LO mile i często widzianymi gośćmi są także Sybiracy.

– W naszym liceum raz w tygodniu jest dzień mundurowy, kiedy uczniowie przychodzą na wszystkie lekcje w mundurze. Również w trakcie zajęć wojskowych muszą być „pełnym rynsztunkiem” – podkreśla pani Małgorzata. – Myślę, że to uczęszczanie na zajęcia w mundurze bardzo ich dyscyplinuje. Dodatkowo specyfiką naszej szkoły jest to, że przed lekcjami uczniowie stają w dwuszeru i meldują nauczycielowi gotowość do zajęć, po czym w cisy wchodzą do klasy – tłumaczy.

Wśród absolwentów szkoły są studenci bezpieczeństwa wewnętrznego na UMCS, szkoły policyjnej w Szczytnie czy uczniowie, którzy związali swoje losy bezpośrednio z polskim wojskiem. Ci, którzy wybrali XXVII LO, nie żałują decyzji. – Lubię militaria, bo mój pradziadek był wojskowym. Mamy też długą tradycję wojskową w rodzinie, bo mój pradziadek służył w dywizji Tadeusza Kościuszki – mówi **Daniel Bosak** z klasy



Dzień otwarty w XXVII LO

pierwszej mundurowej ze specjalnością obrona terytorialna. – Szkoła bardzo mi się podoba, a w tej klasie mogę realizować swoją pasję. Mamy dwa razy w tygodniu zajęcia wojskowe a ja swoją przyszłość wiążę z wojskiem – dodaje.

XXVII LO istnieje od 2008 roku i jest drugą w Lublinie szkołą, która wprowadziła

klasy mundurowe. Z roku na rok zainteresowanie tego typu nauką rosło i obecnie w szkole uczy się w dziewięciu klasach ponad dwieście osób w mundurach. Zajęcia prowadzi w nich wojskowy z dużym doświadczeniem, m.in. major **Krzysztof Smyk** i inspektor **Sławomir Gózdź**.

EMILIA KALWIŃSKA

WITAJCIE!

Co TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN



Agacie i Piotrowi 19 lutego o godzinie 11.00 urodził się syn Adrian



Agnieszce i Grzegorzowi 14 lutego o godzinie 16.20 urodziła się córka Liliana



Ani i Bartkowi 17 lutego o godzinie 12.40 urodziła się córka Laura



Ewie i Jackowi 16 lutego o godzinie 11.00 urodziła się córka Liwia



Iwonie i Radkowi 21 lutego o godzinie 8.30 urodziła się córka Helena



Izabeli i Karolowi 20 lutego o godzinie 16.50 urodził się syn Bartuś



Joannie i Dawidowi 13 lutego o godzinie 12.10 urodził się syn Nikodem



Maryli i Piotrowi 20 lutego o godzinie 6.55 urodziła się córka Aleksandra



Magdzie i Mariuszowi 14 lutego o godzinie 9.45 urodziła się córka Laura



Monice i Piotrowi 12 lutego o godzinie 00.10 urodziła się córka Kornelia

ŚWIDNIK: Żeby rodzicom było łatwiej

Za przedszkole zapłacisz komórką

Świdnicki ratusz chce wprowadzić aplikację internetową, za pomocą której można zapłacić za przedszkole czy elektronicznie kontaktować się z placówką. Aplikacja ma ruszyć od kwietnia.

Chodzi dokładnie o usługę platformy internetowej „4pa-

rents”. Będzie ona bezpłatna i dostępna całą dobę. Będzie można z niej korzystać również z telefonu komórkowego.

– Aplikacja ułatwi kontakt między przedszkolami a rodzicami. Będzie ona działać trochę na zasadzie dziennika elektronicznego – tłumaczy Ewa Jankowska, sekretarz urzędu miasta.

Za pośrednictwem aplikacji rodzice będą mogli np. poinformować, że dziecko będzie nieobecne w przedszkolu lub potwierdzić wyjście pociechy z przedszkola. Aplikacja będzie przypominać o wszystkich płatnościach oraz umożliwi ich regulowanie. Pozwoli na bieżąco sprawdzać „tablicę ogłoszeń”, wysłać pytania czy

informacje do dyrektora lub opiekuna grupy.

– Nowy system zamierzamy wdrożyć od 1 kwietnia, ale na początek będzie można skorzystać zarówno z aplikacji, jak również ze starego systemu ewidencji. Natomiast od nowego roku będzie funkcjonować już tylko aplikacja – mówi sekretarz Jankowska. JN

Piłkarki MKS Perła z wizytą w Paderewskim

Zaprosili mistrzynie do siebie

Szczyptorniści lubelskiego MKS od wielu lat zapraszają na swoje mecze uczniów ze szkół z Lublina i województwa, prowadząc konkurs „Cała szkoła kibicuje Mistrzynom”. Zawodniczki chętnie też odwiedzają szkoły, przedszkola i placówki oświatowo-wychowawcze. Ostatnio kapitan lubelskiej „7”, bramkarka Weronika Gawlik oraz koleżanka Sylwia Matuszczyk wybrały się do Międzynarodowej Szkoły Podstawowej Paderewski.

W placówce przy ul. Symfonicznej zawodniczki miały okazję porozmawiać z młodymi kibicami. Nie zabrakło także wspólnego treningu, a po nim pamiątkowego zdjęcia.

– Dziękujemy Szkole Podstawowej Paderewski za zaproszenie



Relacja i zdjęcia z każdej wizyty zamieszczane są na oficjalnej stronie klubowej

i dobrą zabawę! – podsumowuje wizytę Weronika Gawlik. Lubelski klub przypomina, że dzięki akcji „Zaprosz MKS” każdy ma możliwość

goszczenia zawodniczek i trenerów najlepszego w historii żeńskiego zespołu piłki ręcznej w Polsce, 21-krotnych mistrzyń kraju.

Szczegóły spotkania należy uzgodnić po wcześniejszym kontakcie e-mailowym: kontakt@mks.lublin.pl. BS

ŚWIDNIK: Rekrutacja rozpoczęta

Muzyczna czeka na utalentowanych

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Rodziny Wiłkomirskich zaprasza na bezpłatne zajęcia przygotowujące kandydatów do egzaminu do szkoły.

Szkoła oferuje dwa cykle kształcenia: cztero- i sześcioletni – pierwszy dla uczniów w wieku 8-16 lat, a drugi 6-10 lat, w klasach: fortepianu, akordeonu, klarnetu, saksofonu, gitary, skrzypiec, wiolonczeli, kontrabas, perkusji, fletu poprzecznego i trąbki.

Żeby najmłodszy kandydat mógł odpowiednio przygotować się do egzaminu, szkoła jak co roku zorganizowała dla nich specjalne zajęcia.

– Dzięki zajęciom kandydaci oraz rodzice mogą zobaczyć, jak wygląda nauka w naszej szkole oraz praca z nauczycielami. W ten sposób dzieci mogą oswoić się z zadaniami, które pojawiają się podczas badania przydatności

do kształcenia muzycznego, co zmniejszy stres, a zatem będzie miało wpływ na lepszy wynik. Zajęcia są adresowane do dzieci w wieku 6-8 lat – mówi Beata Ol-szańska, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Rodziny Wiłkomirskich.

Na zajęcia, które rozpoczęły się 5 lutego, obowiązują zapisy w sekretariacie placówki przy ul. Króla Pole 7 (nr tel. 81 751 68 56). Zajęcia odbywają się w dwóch

grupach. Pierwsza spotyka się w środy od 15.10 do 15.40, a druga w piątki od 18.50 do 19.20. Zajęcia potrwają do 24 kwietnia, a pod koniec tego miesiąca okaże się, kto został przyjęty.

W szkole obecnie uczy się ok. 150 uczniów. Ilu zostanie przyjętych w wyniku kwietniowej rekrutacji, dokładnie nie wiadomo. Dla wszystkich utalentowanych miejsce na pewno się znajdzie.

rasa.pl 87f1b8c4d5 JN

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany przeżyją ciekawy tydzień. Nowe przedsięwzięcia wspólnie się udadzą, a zawarte znajomości będą ciekawsze niż myślicie. Warto zapomnieć o starych sprawach i nie żywić do nikogo urazy. W czwartek pamiętajcie o kimś bliskim.

Byk (21.04 – 20.05)

Byki będą myśleć o karierze, a z braku zajęć służbowych mogą zając się rozstawianiem wszystkich po kątach. To dobry tydzień na podjęcie ważnych decyzji rodzinnych. Nie forsujcie jednak na siłę swojego zdania i nie kłóćcie się z bliskimi o drobiazgi.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Bliźnięta zapragną poznać nowych przyjaciół, odwiedzić nieznanne miejsca. Zdobywanie informacji dostarczy wam wielu emocji. Tydzień sprzyja poznawaniu nowych technologii i rozpoczynaniu nauki języków obcych.

Rak (22.06 – 22.07)

Raki unikną kłopotów dzięki właściwemu wy-czuciu sytuacji i niezwyklej intuicji. Tydzień sprzyja ważnym przemyśleniom. Warto więcej czasu niż zwykle poświęcić pielęgnacji ciała. Nie zapomnijcie o kimś, kto czeka na ważną wiadomość.

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy przejmą się cudzymi kłopotami i zapragną komuś natychmiast pomóc. Pochwały i uznanie otoczenia będą ważne dla Lwów. Nie przesadzajcie jednak z uprzejmościami, bo ktoś szybko wejdzie wam na głowę!

Panna (24.08 – 22.09)

Panny bez większych problemów osiągną zaplanowane cele. Niektóre Panny wykazywać będą skłonność do nadmiernego ryzyka, a nawet będą prowokować do kłótni. W miłości nie okazujcie zazdrości, wieczory sprzyjają mocnym emocjom.

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi czeka wspaniały tydzień. Macie szanse uzyskać to, o co od długiego czasu zabiegacie. Piątkowe popołudnie to dobry czas, aby spotkać się z przyjaciółmi. Przed samotnymi szansami na miłość.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony będą spokojne i opanowane. Tydzień sprzyja sprawom rodzinnym, porządkom i rachunkom. W sprawach zawodowych radzimy zachować zimną krew. Nie bądźcie arogancy i uważnie słuchajcie poleceń przełożonych, a nieporozumienia szybko się wyjaśnią.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce mają przed sobą wspaniały tydzień. Być może wpadnie wam do głowy pomysł rewolucyjnego wynalazku. Nowe idee warto przemyśleć. Jeśli nie pomoże wam to w sprawach zawodowych, to przyda się w rodzinnych kłopotach.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce mają przed sobą pracowity tydzień. Ważne obowiązki zaprzną je bez reszty, nadrobią zaległości i uporają się ze stosem trudnych spraw. Tydzień sprzyja także zdobywaniu poufnych informacji. Nie zaniebujcie jednak spraw miłosnych!

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki mają przed sobą udany tydzień. Problemy okażą się błahie, ludzie sympatyczniejsi, a świat piękniejszy. Aura sprzyja porządkom i ważnym decyzjom w sprawach finansowych. To dobry tydzień na wizytę w banku.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryby trudno się będzie skupić na codziennych sprawach – zapragną mieć wszystko natychmiast, a najchętniej rzucić się w wir uczuć i zabaw. Miłość i związane z nią sprawy zaprzną waszą uwagę. Nie przegapcie kogoś wyjątkowego.

Przed nami okres Wielkiego Postu

Czas przemiany

Środa Popielcowa, 26 lutego, rozpoczyna w Kościele katolickim okres Wielkiego Postu, symbolu 40 lat wędrowania Izraelitów po ucieczce z Egiptu oraz 40-dniowego pobytu Jezusa na pustyni, gdzie, poszcząc, był kuszony przez szatana.

Dawniej chrześcijanie ograniczali przedświąteczny post do zaledwie 40 godzin, tylko w Wielki Piątek i następnego dnia w Wielką Sobotę. Potem wydłużono ten okres przygotowań duchowych do tygodnia. W V wieku czas przygotowań do uroczystości Zmartwychwstania wydłużono do 40 dni.

Niegdyś pokutę nakładaną na grzeszników w Wielkim Poście praktykowało się publicznie: chodzono we włosiennicach lub zgrzebnych szatach, pokutnicy żyli o chlebie i wodzie. Dziś zwyczaj publicznej pokuty niemal całkowicie zaniknął, ale przetrwał post i kościelna ceremonia posypywania głowy popiołem. Ta tradycja pojawiła się w VIII wieku. W XI wieku pa-

pież Urban I uczynił ją obowiązującym zwyczajem w całym Kościele. Przy czym warto zauważyć, że kiedyś posypywano popiołem głowy tylko tych wiernych, którzy odbywali publiczną pokutę.

Dawniej Wielki Post obchodzono bardziej restrykcyjnie niż obecnie. W okresie pokuty jedzono jedynie chleb (posmarowany powidłami lub maczano go w oliwie). W okresie postu podawano też śledzie, ale bez śmietany. Nie słodzono kawy; herbata – tylko lipowa. Zamiast deserów serwowano mało słodkie ciastka, zwane „wiekuistymi”, które można było jeść nawet pół roku po upieczeniu. W tym okresie nie organizowano hucznych bali i przyjęć. Zdarzało się, że chowano dzieciom zabawki, zostawiając tylko najbardziej zniszczone, a zamiast bajek czytano żywoty świętych.

Rekolekcje i nabożeństwa

Dziś w odpowiednim przeżywaniu Wielkiego Postu pomagają głównie rekolekcje wielkopostne oraz nabożeństwa, takie jak droga krzyżowa i gorzkie żale. Zdarza się, że wierni rezygnują na

ten czas z jedzenia słodczy lub picia alkoholu.

Droga krzyżowa, to nabożeństwo nawiązujące do przejścia Pana Jezusa od pretorium Piłata na wzgórze Golgoty. Męka rozważana jest przy 14 symbolicznych stacjach. Pismo Święte nie zawiera dokładnej trasy drogi krzyżowej, a tylko 9 spośród 14 stacji opiera się na ewangelicznych opisach Męki Pańskiej. Pierwsi chrześcijanie otaczali czią te święte miejsca w Jerozolimie.

Dopiero w wiekach XI-XIII, w związku z wyprawami krzyżowymi, wyodrębniono poszczególne stacje drogi krzyżowej. Na upowszechnienie tego nabożeństwa, którego celem jest okazanie współczucia dla umęczonego Chrystusa i pragnienie uczestniczenia w Jego cierpieniach, miały wpływ odpusty nadane przez Stolicę Apostolską dzięki staraniom franciszkanów.

W 1931 roku Pius XI udzielił możliwości chorym i więźniom odpowiadania drogi krzyżowej przed krzyżykiem. Według św. Pawła VI do istoty tego nabożeństwa należy rozważanie męki Pańskiej przy

14 erygowanych krzyżach, co daje możliwość uzyskania odpustu zupełnego. W świetle drogi krzyżowej wielkiego sensu nabiera ludzkie cierpienie.

Z kolei gorzkie żale to nabożeństwo wyrosłe z polskiej duchowości i pobożności okresu baroku. Polega również na rozważaniu Męki Pańskiej. Gorzkie żale składają się z trzech części, które śpiewa się łącznie lub poszczególne części w kolejne niedziele Wielkiego Postu. Nawiązują one w swej formie do dawnej jutrzni brewiarzowej. Rozpoczynają się tzw. pobudką. Następnie jest hymn o Męce Pańskiej i lamentacje odpowiadające trzem psalmom w jutrzni, które wyrażają ból duszy z powodu męki Chrystusa i rozmowę duszy z Matką Bolesną. Antyfony „Któryś za nas cierpiał rany” jest śpiewem kończącym to drugie niezwykle ważne nabożeństwo Wielkiego Postu, które pobudza do refleksji nad istotą cierpienia oraz zadumy nad własnym postępowaniem.

Główne zalecenia Wielkiego Postu, to: post, modlitwa i jałmużna.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

Męczeństwo biskupa Władysława Goral

Wyjątkowy biskup zgładzony przez nazistów

Lubelski oddział Instytutu Pamięci Narodowej przypomniał życie i męczeństwo biskupa Władysława Goral.

Poświęcona temu była wystawa „Lux in tenebris lucet” (łac. „Światłość w ciemności świeci”) prezentowana niedawno w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej pod kuratelą Barbary Oratowskiej – dyrektora Muzeum Martyrologii „Pod Zegarem” Oddział Muzeum Lubelskiego. Wystawa została przygotowana w 80. rocznicę aresztowania bł. bpa Goral

Władysław Goral urodził się 1 maja 1898 roku w rodzinie chłopskiej w Stoczku na Lubelszczyźnie. Szkołę powszechną ukończył w Nasutowie, po czym kontynuował naukę w Lubartowie oraz w Lublinie. W 1916 roku wstąpił do Lubelskiego Seminarium Duchownego. Po czterech latach studiów wyjechał do Rzymu, gdzie studiował filozofię. 18 grudnia 1920 roku przyjął święcenia kapłańskie. W 1926 roku powrócił do Lublina, gdzie podjął pracę profesora w Seminarium Duchownym. 10 sierpnia 1938 roku został przez papieża Piusa

XI mianowany sufraganiem diecezji lubelskiej, pomocniczym biskupem lubelskim i biskupem tytularnym. Sakrę biskupią przyjął 9 października 1938 roku.

Organizator, jałmużnik, kapłan wielkiego formatu

Ksiądz Goral działał w towarzystwach naukowych i organizacjach społecznych, był prezesem Związku Kapłanów „Unitas”. Z jego inicjatywy powstał w Lublinie dom dla księży emerytów. Wielki jałmużnik, opiekun ubogich, profesor Seminarium Duchownego, wspierający wraz z biskupem ordynariuszem Marianem Fulmanem rozwój Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, gorący patriota, współorganizator początków struktur konspiracji i oporu na terenie Lublina, był zaangażowany w wiele dzieł dobroczynnych. W 1939 roku był między innymi prezesem Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności, wspierał rozwój muzyki kościelnej, budował relacje przyjaźni i współpracy z lubelskimi Żydami, którzy bardzo go cenili.

17 listopada 1939 roku został aresztowany przez Gestapo i skazany na karę



FOTOWIKIPEDIA.ORG

śmierci. Potem wyrok zamieniono mu na dożywotnie więzienie i 4 grudnia 1940 roku znalazł się w niemieckim obozie koncentracyjnym Sachsenhausen. Został osadzony w pojedyn-

czej betonowej celi bunkra podobozu Zellenbau. Pozostał tam w zupełnej samotności przez 5 lat. Wyniszczony przez maltretowanie i choroby, zakończył życie w lutym 1945 roku. Jako powód śmierci wymienia się zapalenie opony brzusznej na skutek perforacji wrzodów żołądkowych lub śmierć na skutek niezistowskich eksperymentów pseudomedycznych. Według niektórych relacji biskup został rozstrzelany podczas ewakuacji obozu.

13 czerwca 1999 roku św. Jan Paweł II podniósł do chwały błogosławionych 108 męczenników z lat II wojny światowej. Wśród nich był biskup Władysław Goral. Szczególnym miejscem jego kultu jest lubelska archikatedra, gdzie znajduje się ołtarz biskupa Goral

ELŻBIETA KASPRZYCKA

Lubelski ślad na Kaukazie

Nasz kapłan w Abchazji

– Dlaczego wróciłem na Kaukaz? Bo tu łatwo się przyjeżdża, ale ciężko to miejsce porzucić... – opowiada ks. Jerzy Piliś, absolwent filozofii i teologii w Wyższym Seminarium Teologicznym w Lublinie, w latach 2006-2011 i znów od 2016 r. proboszcz parafii rzymskokatolickiej pw. Szymona Apostoła z Kany w Suchum, stolicy suwerennej Abchazji.

Abchazja to małe, liczące zaledwie 240 tys. mieszkańców państwo, które na początku lat 90-tych, w trakcie rozpadu Związku Radzieckiego, ogłosiło niepodległość, uznawaną jednak jedynie przez kilka państw świata. W kraju wciąż widać zniszczenia będące wynikiem wojny z większym sąsiednim sąsiadem, Gruzją, choć od jej zakończenia minęło już blisko ćwierć wieku. Jednocześnie jednak w okresie tym państewko poddało się wyniszczającej blokadzie ekonomicznej, przez co wygląda nieco jak zatrzymane w czasie w końcówce epoki sowieckiej. A przecież był czas, gdy czarnomorskie



FOTOFACEBOOK.COM/CARTASZAMOSC

ks. Jerzy Piliś

kurorty, takie jak Suchum – przyciągały tysiące turystów, także z Polski. Dziś jednak ubóstwo i trudne warunki życia są głównymi problemami, którymi musi zajmować się także polski kapłan.

– Jestem tutaj, żeby zagwarantować opiekę duszpasterską dla tych ludzi, któ-

rzy są katolikami, choć to mała, obecnie zaledwie 40-osobowa wspólnota. Jednocześnie też pracuję tu, bo Kościół katolicki zawsze

chce dawać jakieś znaki tego, że los ludzi biednych nie jest nam obojętny – opowiada zawsze pogodny, łagodnie uśmiechnięty ks. Jerzy Piliś. Jego wspólnota prowadzi akcję pomocy, organizuje obiady dla ponad 30 ubogich rodzin, a także półkolonie dla miejscowych dzieci. – Nie zamykamy się na nikogo. Ludzie

różnych wyznań przychodzą do nas po prostu porozmawiać, znaleźć zrozumienie i poczucie bycia potrzebnym – mówi ks. Jerzy. Po małym, ale bardzo czystym i zadbanym kościółku krzątają się starsze panie, korzystające z pomocy bardzo przejętych dzieci:37f1b8c4d5

Polski duch nad Kaukazem

Znaczna część pozostałej w Abchazji grupki katolików ma polskie korzenie, do których z wielką dumą się przynaję. To nie tylko potomkowie zesłańców, ale i polskich żołnierzy w carskiej służbie, walczących jeszcze w XIX wieku na Kaukazie. Rodziny przechowują nieliczne ocalałe pamiątki, listy, zdjęcia. Niektórzy byli w Polsce szukać śladów rodzinnych, większości jednak uniemożliwiła to wojna i długotrwała izolacja kraju. Na szczęście drogę na Kaukaz odnajdują... polscy wolontariusze, także z Lubelszczyzny, docierający do parafii św. Szymona zwłaszcza wiosną i latem, pomagając w niesieniu pomocy i chłonąc niepowtarzalną atmosferę tego jedyne miejsca na świecie. Być może w przyszłości uda się choć trochę rozszerzyć tak potrzebą akcję charytatywną. Swoje zaangażowanie obiecuje także odradzające się właśnie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Abchaskiej. Polski duch zawsze unosił się wśród majestatycznych szczytów Kaukazu, traktowany przez miejscowych z szacunkiem i poważaniem, tak jak dziś dzieło lubelsko-zamojskiego księdza w dalekim, a tak przecież bliskim Suchumie.

TAK

23 LUTEGO. SIÓDMA NIEDZIELA ZWYKŁA

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Słyszeliście, że powiedziano: „Oko za oko i ząb za ząb”. A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu: lecz jeśli cię ktoś uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi. Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstęp i płaszcz. Zmusza cię ktoś, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie. Słyszeliście, że powiedziano: „Będziesz miłował swego bliźniego” a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają, abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zysła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego zyczynie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski». (Mt 5, 38-48)

W drodze ku doskonałości

„Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie”. To znane przysłowie stanowi polską wersję przepisu zawartego w starożytnym kodeksie Hammurabiego: „Oko za oko, ząb za ząb”. Trudno je pogodzić z nakazem miłości nieprzyjaciół czy darowania urazów. To prawda, że czasem zadane zło jest tak wielkie, że nawet jeśli ktoś próbuje przebaczyć, to gdy spotyka nieprzyjaciela, pojawia się emocjonalne napięcie i rodzi niezdołność do najmniejszej pozytywnej reakcji. Czasem nawet reakcje ciała na widok wroga: nerwowe tiki, pocenie się rąk i drżenie głosu wskazują, jak wielka krzywda została wyrządzona. To tak, jak z dorosłym mężczyzną, który na samo wspomnienie swego ojca wstrzymywał oddech.

Każdy z nas w jakimś momencie życia został zraniony przez innych. Niektóre z tych zranień wymagały interwencji medycznej w postaci założenia opatrunku, szwów, gipsu czy nawet przeprowadzenia operacji. Często jednak, zranienia te mają charakter duchowy i żaden lekarz jest w stanie nic na nie poradzić. Chodzi o urazy, które jak chwast niszczą nasze życie. Co w takiej sytuacji? Ktoś stwierdził, że „w świecie dźwigającym skutki pierwszego grzechu przebaczenie jest szczepionką przeciwko szerzeniu się zarazy zła”. Warto sobie uświadomić, że brak przebaczenia i darowania sieje spustoszenie u każdego, kto żywi w sobie urazę. Stąd chętnie darowanie urazów jest wyrazem nie tylko dobroci względem innych, ale i względem samego siebie.

Przebaczać i darować urazy to nic innego jak być dla siebie dobrym! Stąd czyjaś bezmyślność i ostre słowa typu „nie odpuszczę ci aż do grobowej deski” mogą zadać więcej bólu niż choroba czy rana fizyczna. Przemoc, brak zrozumienia, wrogość, odejście przyjaciela – to tylko niektóre przykłady bolesnych sytuacji, a zadane przez nie rany wymagają uzdrowienia wewnętrznego. Z pewnością nie da się, jak mówią małe dzieci, nie popełniać grzechów w ogóle, nie ranić innych. Możliwe jest jednak przebaczenie i zasypywanie międzyludzkich przepaści. Na tym polega prawdziwa – choć trudna – miłość.

Jezus kierując do nas swoje słowo, pragnie bronić nas przed nami samymi. Zauważmy, jeżeli ktoś żywi wobec kogoś urazy, to całe jego życie upływa na kombinowaniu, jak swojemu przeciwnikowi dołożyć, jak go poniżyć wobec innych, by poczuł naszą nienawiść; nic innego nie robi, tylko myśli o tym problemie. I taka postawa niszczy, nie pozwala twórczo pracować, kochać, cieszyć się życiem.

Jako chrześcijanie mamy nie tylko pomnażać dobro, ale także walczyć ze złem. Walczyć ze złem to nie wybielać, nie usprawiedliwiać zła, nie tłumaczyć „bo on musiał”, „bo ja musiałem”. Walczyć ze złem to domagać się, by skutki złych czynów zostały naprawione.

Spójrzmy w swoje serce i na swoje relacje. A potem znów spójrzmy w swoje serce i jeśli są tam urazy czy zranienie, których dokonali inni – wybaczymy. Pamiętajmy, że do przebaczenia nie można się zmusić, można natomiast wiele zrobić żeby przyszło w sposób naturalny. Ta postawa jest dla nas zbyt trudna, dlatego szukamy umocnienia w Eucharystii, u przebaczonego Jezusa. Trening czyni mistrza, a więc warto próbować! On wciąż nas wzywa: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”.

KS. LESZEK SMOLIŃSKI, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protektyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopekuję się małym dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Anielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam kawę włoską COMODO 140-75 cm, wys. 52 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radio MERKURY hi-fi stereo plus dwie kolumny. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam drewniane taborety, siedziska miękkie szt. 4, cena 15 zł/szt. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam książki „Leki współczesnej terapii” i „Siła, Radość, Piękno”. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wiertarko-wkrętarke MAKTEC MTD 63 2xakumulator. Tel. 696 808 881

15-letni orzech włoski do ścięcia i zabrania. Cena do uzgodnienia. Franciszków. Tel. 603 410 043

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria” hi-fi, szpulowy stereo, czterocięzkowy z mikrofonem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam męski garnitur czarny, nieużywany Roz. 176/52, cena 80 zł. Tel. 608 681 342

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam gramofon stereo G-8010. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam drewniany stojak na kwiaty. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zyrandol, cena 30 zł. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczną Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio 2 bezowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, błotniki i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam zarzutę welnianą na kanapę wym. 160x220 cm i 2 sztuki narzut na fotele wym. 80x150 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam walizkę skórzaną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam wkrętarke MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar” stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkładki kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam rower dziecienny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnie-

ceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3,25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łożko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300–400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwiatnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł ,tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramię i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę przyczepę kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekąną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chelm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd. Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę tapczan jednoosobowy lub fotel rozkładany, tel. 514 220 174

Przyjmę reklamę w Mełgwi. Tel. 783 242 973

Przyjmę sprawny mały telewizor z dekoderem. Tel. 514 220 174

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Gluskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4x 11 m-44m2. Bezplatnie, Tel. 604 858 729

KUPIĘ

Rzeźnia kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wyspiskiu przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem., tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepe z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekorację CPN (czołg, śmigłowiec, amfibia itp.), tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, łączna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżkiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

USŁUGI

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA” ul. Rusalka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

WYKOŃCZENIA WNETRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPONSKIE, GŁADZ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

FOTOBUDKA DO WYNAJĘCIA NA WESELA I INNE OKAZJE 603 609 602

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel: 662 063 626 1b8c4d5

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekt-y, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrze oraz ze-wnętrzną elewację. Tapetowanie raufaż, sufity, odgrzybianie. Kulturalni i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 626

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnek, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowo, duże doświad-czenie. Tel. 660 272 588

Wывóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Poni-kwoda tel. 605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończo-ne, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, 57m2, IV piętro, balkon, widna kuchnia, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, kościół, przychodnia, sklepy, przystanek autobusowy, cena 200 000 zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam nowe mieszkanie 41 mkw, II p., os. Poleśie w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam działkę rolną 9ha, położoną w miejscowości Hołowno (pow. parczewski), cena 380 000 zł. Tel. 512 682 679

Sprzedam mieszkanie 39m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, II p., nowe (2017 r.), wykończone. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p., wykończone, w nowym budownictwie na os. Poleśie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdniku przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krępcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamieniec przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym. Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentu-alnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY WZMOCNIONE

512-182-312 604-397-105 81-440-51-08 82-592-28-44 84-539-81-91 25-740-57-38

www.konstal-garaze.pl

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2, czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m², 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 5

WYNAJME

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 2951

Mieszkanie w Świdniku, 50m², 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę o,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawę siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno - budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy zsoście, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocińcu przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krecpu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mielgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m² w Elżwiece naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeładnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podjęmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeładniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) i grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawniania na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Renderka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo krawczy (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Fiat 126 EL, rok. prod. 1996, stan techniczny bardzo dobry. Tel. 730 569 173

Citroen C15 diesel, rok. prod. 1998, stan dobry, nowe opony, opłacony, cena do negocjacji. Świdnik. Tel. 81 721 67 12, 502 932 947

Nissan Micra, 1995r., ważne OC i przegląd, c. 1000 zł. Tel. 603 410 043

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mielgiew)

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA	Superpies i Turbokot 17:00
Poniedziałek 24.02	Czwartek 27.02
BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72 Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 8:30 Oscary 2020: Parasite 12:15, 19:30 Oscary 2020: Boże Ciało 13:00, 14:45, 17:30 Zenek 15:15, 17:00 Tommaso 19:45	BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72 Oscary 2020: Parasite 12:15, 19:30 Oscary 2020: Boże Ciało 13:00, 14:45, 17:30 Zenek 15:15, 17:00 Tommaso 19:45
LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61 Zenek 14:45, 19:15 Superpies i Turbokot 17:00	LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61 Zenek 14:45, 19:15 Superpies i Turbokot 17:00
Wtorek 25.02	Piątek 28.02
BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72 Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 8:30 Oscary 2020: Parasite 12:15, 19:30 Oscary 2020: Boże Ciało 13:00, 14:45, 17:30 Zenek 15:15, 17:00 Tommaso 19:45	LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61 Swingersi 14:45, 19:15 Zew krwi 17:00 365 dni 21:00
LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61 Zenek 14:45, 19:15 Superpies i Turbokot 17:00	Sobota 29.02
Środa 26.02	LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61 Swingersi 14:45, 19:15 Zew krwi 17:00 365 dni 21:00
BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72 Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 8:30 Oscary 2020: Parasite 12:15 Oscary 2020: Boże Ciało 13:00, 14:45, 17:30 Zenek 15:15, 17:00 Kobiocy Wiecзор Filmowy: Swingersi 19:30 Tommaso 19:45	CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58 Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#
LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61 Zenek 14:45, 19:15	MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10 Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

Muzyczny zaprasza

Grzegorz Wilk na Dzień Kobiet

Tu tytuł koncertu, jaki Teatr Muzyczny zaplanował 6 marca, tuż przed Dniem Kobiet.

Grzegorz Wilk dał się poznać jako solista oratoriów **Piotra Rubika** i laureat Szansy na Sukces. Współpracował z wieloma wokalistami. Ten solista i aktor, niegdyś związany z wrocławskim Teatrem Muzycznym Capitol, obecnie pracuje w Teatrze Syrena w Warszawie. Nie trzeba go też przedstawiać lubelskiej publiczności – podbił jej serca podczas spektakli inaugurujących nasz sezon artystyczny 2019/2020 – był m.in. gwiazdą widowiska „Od Opola do San Remo”.

Tym razem zaśpiewa nieśmiertelne przeboje **Elvisa Presleya, Toma Jonesa, Stana Borysa, Czesława Niemena** czy **Paula Anki** dla kobiet i ich drugich połówek, ponieważ prawdziwy dżentelmen zawsze towarzyszy pani swojego serca. Początek godzina 19.00. Ceny biletów: 80 i 90 zł. **JD**

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka boczne, pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmiennarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, iso-fix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmigielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Volkswagen Passat B6, 2007r., c. 19 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła led, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujniki parkowania przednie, esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, relingi dachowe, światła przeciwmigielne. Tel. 794 264 335

BMW Seria 3 E46, 2004r., c. 30 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła do jazdy dziennej, tapicerka skórzana, zmiennarka cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, światła przeciwmigielne, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki

Uprowadzenie z seraju – koncertowe

O miłości z nutką goryczy

Za nami walentynki, w perspektywie Dzień Kobiet. Melomani, którym spodobały się orientalne klimaty opowiadającej o miłości „Szeherazady”, mogą w nich pozostać dzięki Mozartowi.

To zasługa lubelskiej filharmonii, która zaplanowała koncertowe wykonanie jego opery „Uprowadzenie z seraju”. To historia dwóch rozłączonych par. Dziewczęta – młoda Hiszpanka Konstanze i i jej angielska służąca Blonde, porwane przez piratów, trafiają do pałacu baszy Selima, który zakochuje się w Konstanze. Jej ukochany Belmonte razem ze swoim służącym Pedrillo, zakochanym w Blonde, docierają do

posiadłości Selima i wkradają się w łaski jego sługi Osmina, który w międzyczasie zakochał się w młodej Angielce. Czwórka młodych planuje ucieczką i jest prawie u progu wolności...

Czy im się to uda i kto w tej rozgrywce wygra, a kto przegra, widzowie przekonają się już w niedzielę 1 marca. W koncercie przewidziano elementy inscenizacji teatralnej, co uczyni go jeszcze atrakcyjniejszym. W uwerturze kompozytor, dzięki w życiu bębnow, dzwonków i trójkątów starał się oddać „turecki” charakter muzyki i dźwięki janczarskiej kapeli.

Początek – godzina 17.00. Ceny biletów: 60 i 50 zł. **JD**

poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, światła przeciwmigielne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, światła xenonowe, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, isofix, komputer pokładowy, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 663 113 069

Seat Leon II, 2009r., c. 22 900 zł, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja manualna, mp3, poduszki boczne tylne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, gniazdo aux, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmigielne. Tel. 508 518 170

Ford S-Max I, 2010r., c. 44 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne tylne, światła led, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła przeciwmigielne, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, światła xenonowe. Tel. 607 712 767

Toyota RAV4 II, 2005r., c. 19 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, relingi dachowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), esp. Tel. 737 818 011

Toyota Yaris II, 2006r., c. 17 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, isofix, kurtyny powietrzne, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, klimatyzacja manualna, mp3, Tel. 502 522 762

15. zwycięstwo LUK Politechniki w Krispol 1. lidze mężczyzn!

Przeczytali Mickiewicza

Siatkarze LUK Politechniki Lublin pokonali w wyjazdowym meczu 24. kolejki Krispol 1. ligi Mickiewicza Kluczbork 3:0!

Dzięki kolejnej wygranej za trzy punkty podopieczni trenera **Macieja Kołodziejczyka** są już niemal pewni, że do fazy play-off przystąpią z miejsca w czołowej czwórce rozgrywek. Z której pozycji dokładnie (mogą jeszcze zakończyć sezon zasadniczy na fotelu wicelidera) zadecydują być może już spotkania, które w tym tygodniu rozegrają u siebie – awansem w czwartek z SMS PZPS Spała i dwa dni później z ZAKSA Strzelce Opolskie.

Wracając do czwartkowego meczu sąsiadów z ligowej tabeli – Mickiewicz z 39. pkt zajmował czwarte miejsce i o cztery punkty ustępował lublinianom – LUK Politechnika po raz kolejny pokazała charakter i wielką wolę walki. W pierwszej partii akademicy przegrywali już 12:15, a następnie 15:18, by nie tylko odrobić straty, ale w końcu przechylić szalę wygranej na swoją korzyść. Największy udział w sukcesie mieli tym razem **Bartosz Zrajkowski**, który został wybrany MVP (najlepszy zawodnik spotkania) oraz **Paweł Rusin**.

MICKIEWICZ KLUCZBORK – LUK POLITECHNIKA LUBLIN 0:3 (21:25, 17:25, 22:25)

Mickiewicz: Pawlak (11), Bułkowski (13), Kowalonek (7), Mucha (3), Łoszakow (3), Szablewski (2), Jaskuła (libero) oraz Wasilewski (libero), Parcej (2), Woroniecki. **LUK Politechnika:** Szaniawski (9), Rusin (11), Wierzbicki (14), Stolec (9), Sterna (6), Zrajkowski (2), Takahashi (libero) oraz Durski, Goss (2).

Pozostałe mecze 23. kolejki Krispol 1. ligi siatkówki mężczyzn: MKKIS Jaworzno – Lechia Tomaszów Maz. **3:2 (27:25, 17:25, 24:26, 25:23, 15:7)** * BBTS Bielsko-Biała – KFC Gwardia Wrocław **3:2 (19:25, 25:19, 25:18, 11:25, 15:12)** * AZS AGH Kraków – Stal Nysa **0:3 (23:25, 21:25, 13:25)** * Chrobry Głogów – Krispol Września **1:3 (27:25, 23:25, 16:25, 30:32)** * KPS Siedlce – Exact Systems Norwid Częstochowa **2:3 (23:25, 25:21, 19:25, 25:22, 8:15)** * mecz ZAKSA Strzelce Opolskie – SMS PZPS Spała przełożony na 11 marca.

1. Stal	23	64	67-16
2. BBTS	23	46	55-35
3. Politechnika	23	46	56-39
4. Krispol	23	41	51-37
5. Mickiewicz	23	39	43-39
6. Gwardia	23	39	49-42
7. Lechia	23	39	50-43
8. AZS AGH	23	35	43-44
9. Jaworzno	23	33	46-46
10. ZAKSA	22	27	39-46
11. Norwid	23	26	37-54
12. KPS Siedlce	23	23	33-53
13. Chrobry	23	18	31-59
14. SMS	22	4	18-65

W następnej kolejce – 29 lutego: LUK Politechnika – ZAKSA Strzelce Opolskie.

Nowy-stary prezes

Klub Seniora AZS Województwa Lubelskiego ma nowy Zarząd oraz nowego (starego) prezesa.

Podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego, które odbyło się w czwartek delegaci zdecydowali, że sternikiem klubu na kolejną kadencję będzie **Witold Zimny**, były prezes AZS Lublin, przed laty wiceprezes Zarządu Głównego AZS.



Po meczu z Piotrcovią zawodniczki MKS Perła zapozowały do zdjęcia z grupą dziewczyn z Akademii MKS, która wracając z campu z Kielc wraz z rodzicami i trenerką Małgorzatą Rolą „zahaczyła” o Piotrków Trybunalski, by dopingować zespół mistrzyń Polski od kolejnej, ligowej wygranej

Już ponad 500 bramek na koncie szczypiornistek MKS Perła Lublin w obecnym sezonie PGNiG Superligi Kobiet!

Zdeklasowały Piotrcovię po przerwie

W wyjazdowym meczu 18. kolejki PGNiG Superligi Kobiet mistrzynie Polski i lider rozgrywek, MKS Perła Lublin nie dały najmniejszych szans Piotrcovii Piotrków Tryb., wygrywając 30:19.

Już przed sobotnią potyczką lubelscy kibice mieli powody do zadowolenia. W składzie biało-zielonych na potyczkę z Piotrcovią znalazły się zarówno **Aleksandra Rosiak**, jak i druga z powracających do gry po kontuzji rozgrywających, **Valentina Błażević**. Mecz tylko na początku był wyrównany. Przy stanie 3:3 na boisku pojawiła się wspomniana już Błażević, która od razu zanotowała asystę przy голу **Patrycji Królikowskiej**. Chwilę później skrzydłowa wyprowadziła lublinianki na pierwsze w tym meczu dwubramkowe prowadzenie, 5:3.

Do przerwy Perełki zdołały wypracować 4-bramkową zaliczkę (14:10). Prawdziwy koncert gry mistrzynie dały na początku drugiej odsłony. W 41. minucie podopieczne trenera Roberta Lisa prowadziły już 21:11! Minutę później na 22:12 dla MKS trafiła **Joanna Szarawaga**, zdobywając tym samym 500. bramkę naszej drużyny w tym sezonie.

MKS najbardziej medialnym klubem ligi!

Według raportu przygotowanego przez PGNiG Superligę Kobiet po pierwszej części sezonu, MKS Perła Lublin jest najbardziej medialnym kibicem klubem piłki ręcznej.

W zestawieniu, które obejmuje okres od 1 sierpnia do 30 listopada 2019 roku, ujęte zostały wszystkie kluby, występujące w najwyższej klasie rozgrywkowej. Wartość ekwiwalentu marketingowego w przypadku MKS wyniosła 2 667 423,16 zł. Na kwotę tę składa się 1 500 854,80 zł za ekspozycję w Internecie, 1 165 785,21 zł (ekspozycja w prasie), a także 783,15 zł w telewizji. Nasz zespół jest najlepszy także jeśli chodzi o ekwiwalent reklamowy. I tak np. miasto Lublin na reklamę, jaką zapewnienia klub, musiałoby wydać 1 511 450,88 zł, a sponsor tytularny – browar Perła – 1 048 333,01 zł. – To dobre wyniki, które jednak nas nie zaspokajają, bo chcemy być jeszcze lepsi. Należy docenić pracę całego działu marketingu, ale na pewno nie spoczniemy na laurach. Wciąż poszukujemy nowych sponsorów, którzy mogliby wspomóc klub – mówi **Bogusław Trojan**, prezes MKS.

PIOTRCOVIA – MKS PERŁA LUBLIN 19:30 (10:14)
Piotrcovia: Kolasińska, Opelt, Sarnecka – Sobiecka 4, Roszak 3, Dorsz 3, Charzyńska 2, Oreszczuk 2, Szyrakurk 2, Ciura 1, Kopertowska 1, Wasilewska 1.
MKS Perła: Gawlik, Besen – Gęga 7, Królikowska 4, Nocuń 4, Błażević 3, Matuszyk 3, Szarawaga 3, Łabuda 2, Więckowska 2, Kochaniak 1, Rosiak 1, Olek.
Kary: Piotrcovia – 18 minut, MKS Perła – 14.

Pozostałe mecze 18. kolejki PGNiG Superligi Kobiet: KPR Gminy Kobierzycy – Ruch Chorzów **37:24 (15:10)**. Mecze: Metraco Zagłębie Lubin – Młyny Stojsław Koszalin i EUROBUD JKS Jarosław – Start Elbląg zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. MKS Perła	18	47	508-404
2. Zagłębie	17	41	474-390
3. Kobierzycy	18	36	481-445
4. JKS	17	26	487-491
5. Koszalin	17	23	445-426
6. Start	17	22	448-470
7. Piotrcovia	18	9	393-499
8. Ruch	18	6	439-550

W następnej kolejce – 27 lutego (czwartek): MKS Perła – EUROBUD JKS Jarosław (godz. 18).



Aneta Łabuda wyjeżdża do Francji

Aneta Łabuda, prawoskrzydłowa zespołu MKS Perła Lublin, w następnym sezonie będzie broniła barw ESBF Besançon. 25-latką podpisała z francuskim klubem roczny kontakt z opcją przedłużenia o kolejny rok.

– Zawsze marzyłam o tym, aby wyjechać za granicę i spróbować swoich sił. To będzie nowe doświadczenie, które, mam nadzieję, zapracuje. Chcę się rozwijać, a liga

francuska na pewno stwarza takie możliwości – mówi **Aneta Łabuda**, która do MKS Lublin trafiła w lipcu w 2018 roku. – Podpisałam kontrakt, ale do końca sezonu zamierza grać na odpowiednim poziomie i w każdym meczu w barwach MKS dawać z siebie wszystko, bo liczy się to, co tu i teraz. Do końca sezonu jeszcze dużo grania, więc staram się skupić na codziennej pracy w klubie – dodaje zawodniczka.



W II LIDZE PIŁKI RĘCZNEJ KOBIEĆ Kolejne ligowe punkty dopisały do swojego konta w sobotę występujące w grupie trzeciej II ligi zawodniczki MKS Lublin (na zdjęciu powyżej). Podopieczne trener **Beaty Aleksandrowicz** pokonały 42:34 (23:15) KPR ROKIS Radzymin, sąsiada z ligowej tabeli. Najwięcej bramek dla naszego młodego zespołu zdobyły **Julia Owczaruk** 10 i **Nadia Chodoń** 5. Drugi z lubelskich zespołów rywalizujący w II lidze UKS Roxa przegrał 32:34 (16:19) z UKS Varsovia II Warszawa. W tabeli rozgrywek z 18 pkt. prowadzi APR, przed UKS Roxą i Varsovią II (po 15 pkt). MKS Lublin z 12 pkt. plasuje się na szóstym miejscu

Półfinał Pucharu Polski rozlosowany

W czwartek w siedzibie Związku Piłki Ręcznej w Polsce odbyło się losowanie par półfinałów Pucharu Polski Kobiet: MKS Perła Lublin w

1/2 finału pucharowych rozgrywek zmierzy się z wygranym starcia Korona Handball Kielce – Młyny Stojsław Koszalin, które zaplano-

Kolejne wygrane Pszczółek w Energa Basket Lidze Kobiet

Jest czołowa „4”!

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS wygrały w ubiegłym tygodniu dwa spotkania, dzięki czemu awansowały w tabeli Energa Basket Liga Kobiet z szóstego na czwarte miejsce!

W środę akademicki pokonały w zaległym meczu 13. kolejki przed własną publicznością Energa Toruń 75:67. Z kolei w sobotę w spotkaniu 18. serii wygrały na wyjeździe z łódzkim Widzewem 89:81. „Matką” obu zwycięstw była **Alexis Peterson**. Amerykanka w meczu z Energa zdobyła 20 punktów i zaliczyła 6 asyst, z Widzewem uzbierała aż 26 punktów, dokładając do tego 4 zbiórki i 5 asyst.

COSINUSMED WIDZEW ŁÓDŹ – PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN 81:89 (19:19, 23:25, 12:22, 27:23)

Widzew: Emry 22, Vucković 14, Jasnowska 13, Davis 13, Drop 9 oraz Gertchen 10, Gała.

Pszczółka: Peterson 26, Day 23, Popović 12, Adamowicz 7, Labuckiene 6 oraz Bałtici 15, Sklepowicz, Szott-Hejmej.

Pozostałe mecze 18. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet: PolskaStrefalInwestycji Enea Gorzów Wlkp – Enea AZS Poznań **85:42 (12:14, 29:11, 24:11, 20:6)** * AZS Uniwersytet Gdański – Wisła Kraków **71:60 (22:13, 10:15, 17:13, 22:19)** * Energa Toruń – Artego Bydgoszcz **76:94 (15:21, 21:26, 19:25, 21:22)** * Arka Gdynia – DGT Politechnika Gdańska **101:48 (25:16, 26:10, 22:9, 28:13)** * mecz: CCC Polkowice – Ślęza Wrocław zakończył się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Arka	18	36	1418-1083
2. Artego	18	33	1417-1154
3. Gorzów	18	32	1494-1225
4. Pszczółka	18	30	1329-1240
5. CCC	17	27	1287-1082
6. Ślęza	17	27	1171-1027
7. Wisła	18	27	1182-1177
8. Politechnika	18	25	1169-1421
9. Widzew	18	22	1248-1389
10. Poznań	18	22	1085-1376
11. Toruń	18	21	1112-1416
12. Uniw. Gd.	18	19	1096-141

W następnej kolejce – 29 lutego: DGT Politechnika – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS (18:00).

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Jeszcze o VII Turnieju Lubelszczyzny w Boksie

Było na co popatrzeć

Julia Szeremeta z Klubu Sportowego Paco Lublin została najlepszą zawodniczką, a Hubert Kwapisz z Berek Boxing najlepszym zawodnikiem VII Międzynarodowego Turnieju Lubelszczyzny w Boksie. Na łamach „Nowego Tygodnia” wracamy jeszcze do dwudniowych zawodów, rozegranych w poprzedni weekend w sali gimnastycznej VI Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Mickiewicza.

Przez dwa dni w kameralnej salce stoczono blisko 30 walk. Pierwszego dnia, w jednym z najciekawszych pojedynków **Hubert Kwapisz** z Berek Boxing pokonał przed czasem, w 2. rundzie przez RSC, **Błażeja Jaźwińskiego** z KS Boks Lublin. Efektowna wygrana jak się później okazało przyniosła podopiecznemu **Pawła Borejowskiego** indywidualne wyróżnienie.

W sobotę podobać mogło się także niepunktowane starcie byłej brązowej medalistki mistrzostw Europy kadetek, **Julki Szeremety** ze starszą **Anitą Kamińską**. Wychowanka MKS II LO Chełm i trenera **Józefa Radziewicza**, obecnie reprezentująca barwy KS Paco, w walce z zawodniczką KS Boks górowała od początku do końca. Niezły styl Szeremety został doceniony przez organizatorów, którzy przyznali jej puchar dla najlepszej zawodniczki. Do tego tytułu aspirowała także kadetka **Magdalena Nizio** z Hetmana Zamość, która odniosła w turnieju dwie niejednogłośne wygrane (2:1), pokonując w półfinale kat. 57 kg. **Mają Wierchowską** z MKS Kalina, a w finale klubową koleżankę **Wiktorię Łożę**.

W niedzielę sporo emocji licznym kibicom dostarczyła walka **Oleha Paliczuka** (Avia Świdnik) z **Tobiaszem Zarzecznym** (Stal Stalowa Wola Boxing Team). Ukraińiec, trenujący boks w świdnickim klubie od września, już w sobotę w star-

ciu towarzyskim z reprezentantem gospodarzy, **Jakubem Dziwiną** dzielnie stawiał czoła starszemu, utytułowanemu rywalowi i zebrał zasłużone brawa. Drugiego dnia zawodów tylko potwierdził, że potrafi boksować i pewnie wygrał starcie z faworyzowanym rywalem.

Organizatorzy turnieju dziękują za wsparcie: **Województwu Lubelskiemu i marszałkowi Jarosławowi Stawiarskiemu, Michałowi Kozakowi** (Akademia Biznesu Świdnik) oraz firmie **AUTO Remont Lipert**. Partnerem turnieju był MGKS Gwarek Łęczna. **BAS**



Podczas turnieju nagrodę - niespodziankę od Michała Kozaka z Akademii Biznesu ze Świdnika odebrał Kacper Borejowski z Berek Boxing Lublin. W niedzielę lublinian w towarzyskiej walce zmierzył się z Tomaszem Fickiem z Płomienia Minkowice. Dzień wcześniej Borejowski w VII Turnieju Lubelszczyzny nie boksował, bo w Kocudzu walczył w Mistrzostwach Województwa w... zapasach. Sobotnie zawody dla młodego sportowca z SP nr 20 były niezwykle udane - wygrał kategorię 51 kg kadetów, w finale pokonując Adriana Gustowskiego, kolegę ze szkolnej ławki



Za najładniejszą walkę VII Turnieju Lubelszczyzny w Boksie puchary od prezesa Lubelskiego Okręgowego Związku Bokserskiego Krzysztofa Sugiera i Michała Kozaka z Akademii Biznesu ze Świdnika, odebrali juniorzy - Jakub Dziwina z Berek Boxing Lublin oraz Bohdan Pylypiw z Tarnopola (Ukraina)

WYRÓŻNIENIA

Najlepsza zawodniczka
Julia Szeremeta (Paco Lublin)

Najlepszy zawodnik
Hubert Kwapisz (Berek Boxing Lublin)

Najlepsza walka
juniorzy 69 kg: Bohdan Pylypiw (Tarnopol, Ukraina) - Jakub Dziwina (Berek Boxing Lublin)



Trener Józef Tkaczyk ze swoimi podopiecznymi (od lewej): Jakubem Jabłonką, Kacprem Zgrajką i Alicją Wójcik

Trenowali w Spale z kadrowiczami

Grupa judoków **Spartakusa Lublin** jako jedyna z województwa lubelskiego uczestniczyła w zajęciach treningowych z kadrą narodową seniorów i seniorów, które odbyły się w Spale.

Kadrowicze pod okiem trenera głównego **Mirosława Błachnio** przygotowywali się do Pucharu Europy, który rozegrany zostanie 29 lutego i 1 marca w Warszawie. Turniej w stolicy będzie kolejnym sprawdzianem przed igrzyskami

olimpijskimi. Z kolei dla naszych reprezentantów m.in. **Alicji Wójcik** i **Kacpra Zgrajki** zajęcia były świetną okazją do szlifowania formy przed czekającymi ich zawodami Pucharu Polski Juniorów w Opolu oraz mistrzostwami kraju, które już za dwa tygodnie odbędą się w Kątach Wrocławskich.

Oprócz doskonalenia techniki uczestnicy campu stoczyli wiele walk treningowych w pozycji stojącej i parterze. **BAS**



Uczestnicy Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym tradycyjnie już startować będą w koszulkach ze zdjęciami żołnierzy polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego

Są jeszcze wolne pakiety startowe na 8. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym

Oddadzą hołd żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego

W najbliższą niedzielę (1 marca) w Ogrodzie Saskim w Lublinie odbędzie się 8. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym. Jeszcze można zapisać się na bieg i oddać hołd żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego, walczących w latach 1944 – 1963.

Lublin będzie jednym z ponad 370 miast w Polsce, w którym odbędzie się Bieg Tropem Wilczym.

W sumie w całym kraju pobiegnie ok. 75 000 biegaczy!

Bieg na dystansach: 1963 m (start o godz. 12), nawiązujący do roku śmierci ostatniego Żołnierza Wyklętego Józefa Franczaka „Lalka” oraz 5889 m (godz. 12:30), będącym trzykrotnością pierwszego dystansu tradycyjnie rozegrany zostanie na ścieżkach Ogrodu Saskiego.

W biegu może wziąć udział osoba, która najpóźniej w dniu rozgrywania imprezy będzie miała ukończone 12 lat.

Osoby niepełnoletnie mogą wziąć udział w biegu pod warunkiem przedstawienia pisemnej zgody rodzica lub opiekuna.

Zgłoszenia on-line będą przyjmowane do 25 lutego do godz.



23:59 lub do wyczerpania limitu miejsc, który wynosi 650 osób. W piątek wolnych było jeszcze nieco ponad 100 pakietów startowych.

Zapisy prowadzone są za pośrednictwem serwisu „Pokochaj Bieganie w Lublinie” (www.frslublin.pl).

W zależności od terminu wpłaty opłata startowa za udział w biegu wynosi: 40 złotych od 1 lutego do 25 lutego oraz 50 złotych od 1 do 2 marca (w biurze zawodów o ile wcześniej nie zostanie wyczerpany limit miejsc).

Biuro zawodów czynne będzie 28 lutego (piątek) w godzinach 10:00–18:00, 29 lutego (sobota) w godzinach 10:00–15:00 oraz 1 marca (niedziela) od 9:00 do 11:30 w okolicy startu/mety biegu i będzie wydawać jedynie pakiety startowe do godz. 11:30.

W biegu będą prowadzone następujące klasyfikacje (odrębnie dla każdego dystansu): generalna kobiet i mężczyzn, wiekowe kobiet i mężczyzn (12+, 30+, 50+) oraz klasyfikacja służb mundurowych.

BAS

Igrzyska Dzieci w piłce ręcznej

Finał dla SP 23

Szkoła Podstawowa nr 23 im. Olimpijczyków Polskich wygrała rywalizację w Igrzyskach Dzieci w piłce ręcznej dziewcząt w Lublinie.

W finale rozgrywek zespół z ul. Podzamcze, prowadzony przez **Pawła Janowskiego**, pokonał 6:1 Szkołę Podstawową nr 46 im. Jana III Sobieskiego. „23” będzie reprezentowała Lublin podczas finałów wojewódzkich.

W meczu o 3. miejsce Szkoła Podstawowa nr 38 wygrała z SP 51. **MAG**



1. miejsce - SP nr 23



2. miejsce - SP nr 46



3. miejsce - SP nr 38

Motor i Akademia Footballisty Głusk nawiązały współpracę

Motor Lublin będzie współpracował z Akademią Footballisty Głusk. Stosowana umowa partnerska została podpisana w piątek.

– Akademia Footballisty Głusk jest drugim klubem, z którym podpisaliśmy porozumienie o współpracy – mówi **Tomasz Jasik**, trener koordynator Akademii Piłkarskiej Motor Lublin. – Nie ulega wątpliwości, że mocno angażujemy się w to, aby najlepiej szkolące kluby w naszym województwie były klubami partnerskimi Motoru. Cienimy pracę, jaką wykonują trenerzy i osoby związane właśnie z Akademią Footballisty Głusk. Widzimy, jak szkoleni są tam najmłodszy zawodnicy i chcielibyśmy, aby najzdolniejsi z nich oraz ci dobrze rokujący, trafiali w przyszłości do Motoru. Wiele dobrego obiecujemy sobie po tej współpracy, tym bardziej że chłopaki z Akademii są twórcami Piłkarskiego Centrum Innowacji, w którym wykorzystują swoją me-

todologię szkolenia i chcielibyśmy się w to włączyć, choćby poprzez wysyłanie naszych zawodników na indywidualne treningi – dodaje Tomasz Jasik.

Z porozumienia zadowolony jest także **Jarosław Stępień**, prezes Akademii Footballisty Głusk – Nie ma co ukrywać, że Motor Lublin jest marką na Lubelszczyźnie i bardzo cieszymy się z tego, że właśnie taki klub zainteresował się naszą Akademią. Dla nas jest to wyróżnienie. Na piłkarskiej mapie Polski istniejemy od 2015 roku, więc można powiedzieć, że na 5-lecie zrobiliśmy sobie prezent, jakim jest nawiązanie współpracy z Motorem Lublin. Wierzymy, że dla nas do będzie wielki krok w przód. Umowa została podpisana na czas nieokreślony, ale za rok pewnie ponownie siądziemy do rozmów i jeśli wszystko będzie dobrze, to mamy nadzieję, że będziemy kontynuowali naszą współpracę z Motorem – dodaje sternik AF Głusk.



Umowa partnerska pomiędzy Motorem Lublin, a Akademią Footballisty Głusk została podpisana w piątek

Puchar Polski w futsalu

Ćwierćfinał nie dla Dzików

Zespół AZS UMCS Futsal Team nie zagra w 1/4 finału Pucharu Polski. Nasi akademicy po niezwykle zaciętym spotkaniu przegrali 4:5 po dogrywce na wyjeździe z NEXX Goczałkowice Zdrój.

Los nie sprzyjał „Dzikom”. Nie dość, że pojechali na Śląsk w okrojonym składzie, bez **Adriana Parzyska**, **Mateusza Szafraniego**, **Grzegorza Fularskiego**, **Michała Ostrowskiego** oraz najlepszego strzelca **Jakuba Wankiewicza**, to cały czas musieli gonić rywali.

W dogrywce, po bramce **Konrada Tarkowskiego**, nasz zespół objął nawet prowadzenie (4-3).

Niestety, w drugiej doliczonej części gola dla miejscowych naj-

NEXX GOCZAŁKOWICE ZDRÓJ - AZS UMCS LUBLIN po dogrywce 5:4
AZS UMCS: Paweł Furtak, Damian Stelmaszuk, Tomasz Godyński, Łukasz Mietlicki, Tomasz Ławicki, Tomasz Sekrecki, Konrad Tarkowski, Marcin Ostrowski.
Bramki: Benek 1, B. Grygier 14, A. Grygier 39, Pławecki 47, Dragon 50 - Mietlicki 18, 29, Sekrecki 40, Tarkowski 43.

pierw strzelił **Mateusz Pławecki**, a następnie niemal równo z kończącą mecz syreną bramkę dającego awans zdobył **Wojciech Dragon**.

Do kolejnej rundy (1/4 finału) awansowali gospodarze.

XIV edycja Wojewódzkiego Charytatywnego Turnieju w Piłce Halowej

Zagrali dla Macieja Woźniackiego

W sobotę i niedzielę w hali sportowej i LO w Świdniku rozgrywana była XIV edycja Wojewódzkiego Charytatywnego Turnieju w Piłce Halowej. W rywalizacji sportowej, której organizatorem był Artur Banasik, udział wzięło aż 28 zespołów.

Tradycyjnie turniejowi przyświecał szczytny cel, pomoc chorej, potrzebującej osobie. Tym razem zebrane pieniądze zostaną przekazane na leczenie **Macieja Woźniackiego**, wychowanka Lublinianki oraz zawodnika wielu amatorskich drużyn halowych zarówno grających w Lublinie, jak i w Świdniku. „Szogun” od pięciu lat leczy się na chłoniaka Hodgkina (ziarnica złośliwa). W walce o powrót do zdrowia potrzebuje leku Nivolumab, który jest dla niego nierafundowany przez NFZ z uwagi na wcześniejsze powikłania. W chwili obecnej jest to dla niego jedyna forma leczenia. Impre-



FOT. LOKALNY PRZEGLĄD PIŁKARSKI

zę honorowym patronatem objeli: marszałek **Jarosław Stawiarski**, wojewoda lubelski **Lech Sprawka** i starosta świdnicki **Łukasz Reszka**. Do zawodów, które zakończyły się w

Sparowali trzecioliigowcy

Avia i Motor wygrywają



W sparingu Avii z Włodawianką piłkarze obu zespołów zapomnieli o obronie. W meczu padło aż 12 goli. Świdniczanie wygrali 7:5

Piłkarze lubelskiego Motoru i świdnickiej Avii rozegrali kolejne sparingi. Na dwa tygodnie przed rozpoczęciem rundy rewanżowej III ligi lublinianie odnieśli kolejną, drugą wygraną, pokonując w Puławach 3:1 Wisłę. Świdniczanie w potyczce z czwartoligową Włodawianką urządzili sobie z kolei ostre strzelanie, zapominając jednak o obronie.

Cieszy szczególnie postawa Motoru, który ma bić się wiosną o awans do II ligi. Podopieczni trenera **Mirosława Hajdy** grają z meczu na mecz co raz lepiej, a ostatnio zaczęli w końcu wygrywać.

W najbliższą sobotę (29 lutego)

Zremisowali z Energią

Po trzech wygranych sparingach, w kolejnych dwóch, piłkarze czwartoligowej Lublinianki zanotowali remisy. Sobotni mecz w Kozienicach z Energią, podobnie jak przed tygodniem potyczka z Kłosem Gmina Chełm, zakończył się wynikiem 1:1.

Prowadzenie dla zespołu z Lublina zdobył w 70. minucie **Jakub Wadowski**, na co dzień występujący w drużynie juniorów młodszego klubu z Wieniawy. Gospodarze wyrównali 10 minut później. W Lublinianie zagraли po raz kolejny **Tomasz Brzyski** i **Grzegorz Bonin**. Byli reprezentanci kraju już oficjalnie potwierdzili, że wiosną będą występować w IV-ligowcu z Lublina.

ENERGIA KOZIENICE - LUBLINIANKA 1:1 (0:0)

Lublinianka: Wójcicki – Rasiński, Mulawa, Giza, zawodnik testowany, A. Rejmak, Dzyr, Brzyski, Bonin, Rybak, Milcz oraz Żuber, Kwiatkowski, Giletycz, Wadowski.

WISŁA PUŁAWY – MOTOR LUBLIN 1:3 (0:2)

Motor - I połowa: Olszewski – Michota, Grodzicki, Cichocki, Melnychuk, Kunca, Śwędrowski, Król, Duda, Rymek, Ropski; **II połowa:** Kalinowski – Gruszkowski, Grodzicki (73 Cichocki), Łukasik, Melnychuk (63 Nowak), Kunca (63 Wójcik), Kumoch, Król, Śwędrowski (63 Darmochwał), Ceglarz, Paluch.

Bramki: Wojczuk 72 – Król 18, Rymek 24, Darmochwał 85.

AVIA ŚWIDNIK – WŁODAWIANKA 7:5 (4:1)

Avia: Szelong (45 Kurek), Głaz (46 Górka), Mykytyn (46 Kołodziej), Kukułowicz, Kuliga (46 Plesz), Uliczny (46 Wójcik), K. Mroczek (46 Prędotą), Maluga, Ozimek (46 B. Mroczek), Śliwa (46 Poleszak), Białek (46 Szpak).

Bramki dla Avii: Śliwa 7, K. Mroczek 18, 37, Kukułowicz 31, Maluga 54, 83, B. Mroczek 58.

Motor rozegra w Lublinie dwie gry kontrolne, w których zmierzy się z czwartoligowcami - Włodawianką oraz Tomasovią. Będą to ostatnie

mecze sparingowe motorowców przed startem rundy wiosennej. Avia z kolei zagra w sobotę z Granitem Bychawa. **MAG**

Odległe miejsce Uniwersytetu Przyrodniczego z Lublina w finałach Akademickich Mistrzostw Polski w futsalu

Szczęście było bardzo blisko



Zespół Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie medalu w finałach Akademickich Mistrzostw Polski w futsalu nie zdobył

Piłkarze-studenci Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie nie będą miło wspominać udziału w rozgrywanych od piątku do niedzieli w Poznaniu finałach Akademickich Mistrzostw Polski w futsalu.

Zespół trenera **Marka Wawra** zajął w grupie A ostatnie miejsce i ostatecznie z trzema innymi naj-

słabszymi drużynami z innych grup został sklasyfikowany na pozycjach 13-16. Nasi akademicy byli jednak bardzo blisko awansu do czołowej „8” mistrzostw, co oznaczało już zdobycie co najmniej brązowego medalu w typach uczelni. Niestety, chociaż w decydującym meczu z Uniwersytetem Warszawskim dali z siebie wszystko, dwukrotnie obej-

mowali prowadzenie (1:0 i 2:1), musieli uznać wyższość rywali, przegrywając ostatecznie 2:5. Wcześniej AZS UP zremisował w grupie 3:3 z Uniwersytetem Humanistyczno-Przyrodniczym z Częstochowy (ta drużyna wygrała grupę) oraz niespodziewanie przegrał aż 1:9 z Akademią Wychowania Fizycznego z Warszawy. **BAS**

Sędziowie piłkarscy w miniony weekend wzięli „urlopy” od meczów sparingowych

Protestowali przeciwko skromnym wynagrodzeniom

Sędziowie piłkarscy podczas rozgrywanych przez naszych ligowców w ostatni weekend sparingów nie wybiegli na boiska. Powodem sędziowskich „urlopów” od meczów sparingowych wszystkich drużyn z województwa był brak podwyżek sięgający już 5 lat.

– Arbitrzy poczynszy od 4 ligi aż do klas niższych za swoją pracę pobierają skromne ekwiwalenty i koszty dojazdu. Dla przykładu sędzia, który na mecz B klasy musi z Lublina pojechać do Poniatowej

za swoją pracę otrzymuje łącznie z dojazdem na miejsce meczu 119 złotych. Jego praca nie polega tylko na 90 minutach meczu. To także dojazd, wypełnienie sprawozdania meczowego, sprawdzenie dokumentów i wcześniejszy przyjazd na miejsca meczu, a także przygotowanie się do zawodów: zakup stroju, napoju czy innego wyposażenia – mówi „Nowemu Tygodniowi” jeden z sędziów, który uczestniczył w proteście przeciwko bardzo niskiemu wynagradzaniu arbitrow. – W innych województwach sędziowie od dwóch, trzech lat są

lepiej opłacani, w Lubelskim czas zatrzymał się na 1 stycznia 2015, kiedy to były ostatnie zmiany. Sędzia aby przeprowadzić mecz musi poświęcić około 5-6 godzin, a czasami dostaje mniej niż przysłowiowy „człowiek na zmywaku” – dodaje nasz rozmówca.

Do protestu włączyło się około 200 arbitrow z całej Lubelszczyzny. Teraz sędziowie czkają na ruch ze strony Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, a także PZPN.

Jeśli stawki nie pójdą w górę, nie pojawią się na boiskach. **MAG**

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XXVII Mistrzostwa Lublina w Halowej Piłce Nożnej

Brąz dla Prusaków! A dla kogo złoto?

Zespół Prusaki, wygrywając ze Spartanem i remisując z AleTaxi, obrońcami trofeum, rzutem na taśmę wskoczył na najniższy stopień podium XXVII Mistrzostw Lublina w Halowej Piłce Nożnej, organizowanych przez Ognisko TKKF Omega. W walce o złoto pozostały już tylko drużyny Brak Tłenu i Osada. Która z nich została nowym mistrzem? O tym zadecydował niedzielny mecz, który zakończył się już po zamknięciu tego wydania tygodnika.



Mecz pomiędzy Prusakami (z lewej), a AleTaxi miał kolosalne znaczenia dla układu końcowej tabeli XXVII Mistrzostw Lublina w Halowej Piłce Nożnej, organizowanych przez Ognisko TKKF Omega

– Kolejny raz nie mogliśmy sobie wymarzyć lepszego scenariusza niż taki, że o wygranej w całych mistrzostwach zadecyduje ostatnie spotkanie – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega. – Zarówno ekipa Brak Tłenu, jak i Osada w pełni zasłużyły na mistrzowski tytuł, ale zwycięzca może być tylko jeden. Podobnie jak zespół, który znalazł się na trzecim stopniu podium. Prusaki dzięki remisowi z AleTaxi stanęły na najniższym stopniu podium – dodaje prezes Furman.

Finisz rozgrywek przyniósł też pierwszą wygraną Alfie. Zespół z Felina w ostatnim swoim meczu pokonał Omegę 3:2.

Ostatni mecz rozgrywek, o tytuł, pomiędzy ekipą Brak Tłenu a Osa-

dą (zakończył się już po zamknięciu tego wydania) piłkarze dedykowali zmarłemu w ubiegłym tygodniu **Grzegorzowi Furmanowi**, synowi prezesa Ogniska TKKF, który od początku mistrzostw aktywnie nie tylko działał przy ich organizacji, a także uczestniczył w zmaganiach, m.in. w zespole ARIMR zdobywał nawet tytuł mistrzowski! **BAS**



Grzegorz Furman (25.12.1976-18.02.2020)

NAJLEPSI STRZELCY	
21 goli	– Paweł Osoba (Brak Tłenu)
17	– Jakub Twardzik (Osada)
15	– Radosław Kielbowicz (Brak Tłenu)



Alfa na koniec rozgrywek wreszcie wygrała!

Spartan – Omega 2:1 Bramki: Jakub Guz 2 – Jakub Bohacz. Osada – Spizarnia 3:0 Bramki: Adrian Zalewski, Damian Kozikowski, Grzegorz Sternik. AleTaxi – Prusaki 3:3 Bramki: Norbert Iwanek, Arkadiusz Sidor, Mateusz Siedlecki – Mateusz Niedzialek, Krzysztof Kosowski, Paweł Kadłubowski. Brak Tłenu – AleTaxi 4:4 Bramki: Paweł Osoba 3, Radosław Kielbowicz – Norbert Iwanek, Arkadiusz Sidor, Mateusz Sied-	lecki, Marcin Orłowski. Brak Tłenu – Alfa Felin 8:0 Bramki: Paweł Osoba 5, Radosław Kielbowicz 2, Krzysztof Gustaw. Omega – Alfa Felin 2:3 Bramki: Adrian Głowacki, Andrzej Marczak – Bogusław Tkaczyk 2, Wiktor Skrzypa. 1. Brak Tłenu 31 52-261 2. Osada 30 51-20 3. Prusaki 27 47-28 4. AleTaxi 26 62-35 5. Spartan 20 35-35 6. Omega 14 42-51 7. Spizarnia 9 21-55 8. Alfa Felin 3 21-73
---	--



W piłkarskich Mistrzostwach Dwójek Zakochani po uszy także w futbolu

Perły Lublin już po raz czwarty zorganizowały „Mistrzostwa Dwójek”, znane wcześniej jako Walentynkowy Turniej Par.

W tegorocznej edycji udział wzięło 12 ekip. Najlepsi okazali się **Kasia Sadołowska** i **Michał**

Chmielewski. Pochodząca z Mazowsza para odniosła 6 zwycięstw i poniosła tylko 1 porażkę. Zwycięzcy zdobyli 20 bramek i 8 straciли. Do sukcesu najwyraźniej poniosła ich miłość, gdyż występowali pod nazwą „Zakochani po uszy”.

W turnieju rozegrano 38 spotkań. Uczestnicy zdobyli aż 120 goli. Co najważniejsze, jak podkreślają organizatorzy, że żadna drużyna nie zdołała wygrać wszystkich spotkań, jak też żadna wszystkich nie przegrała.



In Loft Futsal Team Lublin, mistrzowie PALF. Stoją od lewej: Adrian Parzyszek, Tomasz Sekrecki, Paweł Bielak, Mateusz Kłyk, Artur Banasik (kierownik drużyny). Dolny rząd od lewej: Łukasz Mietlicki, Konrad Tarkowski, Marcin Ostrowski, Jakub Bednara, Michał Bloch. Na zdjęciu brak: Marcina Zapala, Erwina Sobiecha, Łukasza Sobiecha, Karola Struga, Piotra Barana, Pawła Furtaka i Tomasza Wnuka

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 21. edycja Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsal w Świdniku zakończona

Historyczne osiągnięcie In Loft Futsal Team

21. edycja Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsal w Świdniku, organizowana przez Starostwo Powiatowe i Ognisko TKKF Świt, przeszła do historii. W sezonie 2019/20 w trzech ligach rywalizowały 23 drużyny. Najlepszą ekipą rozgrywek IBRA Extraligi został beniaminek – In Loft Futsal Lublin, który jako jedyny nie przegrał meczu. KALADI SPORT I Ligę wygrało Starostwo Powiatowe, a mistrzem OLIMP Ligi Oldbojów został zespół Misztal Meble

– 21. edycja przede wszystkim charakteryzowała się dużą liczbą strzelanych bramek w większości rozgrywanych spotkań. To na pewno było jedną z atrakcji rozgrywek, bo, jak wiemy, gole to sól piasku w każdym wydaniu – mówi **Jacek Kosierb**, organizator Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsal w Świdniku. – Sezon był też historyczny z jeszcze jednego powodu. Po raz pierwszy drużyna, która zdobyła tytuł mistrzowski w extralidze, uczyniła

to, zdobywając komplet punktów. In Loft Futsal Team Lublin, prowadzony przez **Artura Banasika**, znacznie podniósł poziom w najwyższej klasie rozgrywkowej, co też oczywiście możemy zapisać na plus. Na minus, ale to już od kilka lat, brak dopływu nowych, młodych uczestników. Ten problem ma miejsce także w innych tego typu ligach naszego województwa. Jakiś czas temu powiedziałem, że nasza liga raczej będzie ewaluować w kierunku

powiększania ligi oldbojów, co zapewne będzie miało miejsce już w następnym sezonie rozgrywkowym, do udziału

w którym już dziś w imieniu organizatorów bardzo serdecznie zapraszam – dodaje J. Kosierb.



Starostwo Powiatowe wygrało Kaladi Sport I ligę. Stoją od lewej: Konrad Maziarczyk, Michał Bujnik, Mateusz Romak, Karol Grodzki. Dolny rząd od lewej: Marek Krawczyk, Szymon Kobiółka, Janusz Jędrzych. Na zdjęciu brak: Dominika Szponara, Kubu Jankowskiego, Marcina Borówki i Patryka Palucha

IBRA EXTRALIGA grupa mistrzowska					
1. In Loft Futsal Lublin	9	0	0	54-17	27
2. Solidarność PZL Świdnik	6	1	2	51-29	19
3. Perła Progres Mełgiew	4	1	4	40-38	13
4. Dywany Łuszczów	3	0	6	34-55	9

grupa spadkowa					
5. Solo Bud Team	4	0	4	32-29	12
6. Pegimek	2	0	6	26-44	6
7. Metalowcy	1	0	7	17-42	3

najlepszy strzelec: Erwin Sobiech (In Loft Futsal Team Lublin) – 13 bramek.

najlepszy bramkarz: Przemysław Hajkowski (Perła Progres).

najlepszy piłkarz: Mateusz Kłyk (In Loft Futsal Team Lublin).

Puchar za I miejsce i voucher na sprzęt sportowy o wartości 300 złotych w klasyfikacji drużynowej „Fighter Team IBRA Extraliga”, ufundowane przez **Marcina Goździołko** z firmy IBRA, otrzymała drużyna In Loft Futsal Team Lublin – 144 punkty. Puchar „Fair Play” ufundowany przez redaktora naczelnego „Głosu Świdnika”, zdobyła drużyna Dywany Łuszczów – 19 pkt. karnych w całym sezonie.

OLIMP LIGA OLDBOJÓW					
1. Misztal Meble	8	0	2	51-25	24
2. Neptun	7	2	1	57-21	23
3. Perła Progres Mełgiew	6	1	3	41-32	19
4. Solidarność PZL Świdnik	5	1	4	39-25	16
5. SAWA	1	0	9	15-54	3
6. Starostwo Oldboys	1	0	9	28-74	3

najlepszy strzelec: Tomasz Mazur (Neptun) – 15 bramek.

najlepszy bramkarz: Mirosław Ciesielka (Neptun). Mirosław Ciesielka odebrał także pamiątkowy medal i dyplom dla najstarszego zawodnika sezonu 2019/2020.

najlepszy piłkarz: Krzysztof Olender (Misztal Meble).

Puchar za I miejsce i voucher na sprzęt sportowy o wartości 300 złotych w klasyfikacji drużynowej „Fighter Team OLIMP Liga Oldbojów”, ufundowane przez **Piotra Saka** z OLIMP Trofea Sportowe, otrzymała drużyna Neptun – 107 punktów.

Puchar „Fair Play”, ufundowany przez redakcję „Nowego Tygodnia”, zdobyła drużyna: Neptun – 6 punktów karnych w całym sezonie.

KALADI SPORT I LIGA					
1. Starostwo Powiatowe	8	0	1	57-19	24
2. NEO.NET	7	1	1	49-23	22
3. Allutron	6	2	1	64-15	20
4. Sawa Okna Drzwi Kos-Wit	6	0	3	37-29	18
5. TKKF Świt	5	1	3	41-33	16
6. Klastmed	2	2	5	20-35	8
7. Pokolenie J.P.II	2	2	5	25-30	8
8. Creatio	2	1	6	28-38	7
9. OSP Oleśniki	1	1	7	23-54	4
10. RADOS	1	0	8	13-81	3

Starostwo Powiatowe i Neo.Net awansowały do extraligi.

najlepszy strzelec: Andrzej Czubacki (Allutron) – 28 bramek.

najlepszy bramkarz: Michał Kułaj (TKKF Świt).

najlepszy piłkarz: Kamil Śliczniak (NEO.NET).

Szymon Pyda (Pokolenie J.P.II) odebrał pamiątkowy medal i dyplom dla najmłodszego zawodnika sezonu 2019/2020.

Puchar za I miejsce i voucher na sprzęt sportowy o wartości 300 złotych w klasyfikacji drużynowej „Fighter Team Kaladi Sport I Liga”, ufundowane przez **Mirosława Kalitę** z firmy Kaladi Sport, otrzymała drużyna Allutron – 163 punkty.

Puchar „Fair Play” ufundowany przez firmę Neptun zdobyła drużyna Sawa Okna Drzwi Kos-Wit – 8 punktów karnych w całym sezonie.

KONKURS „KIBIC EKSPERT”

1. Roman Sobiesiak 285 pkt., 2. Piotr Gorzkowski 285, 3. Michał Jaworski 267, 4. Marek Niedźwiedź 256, 5. Szymon Pyda 245, 6. Mirosław Sobiesiak 243 (o zajęciu pierwszego miejsca – przy równej liczbie punktów – zadecydowała większa liczba trafnie wytypowanych końcowych wyników meczów). Zwycięzca konkursu, oprócz pucharu i dyplomu, odebrał także nagrody specjalną – książkę pt. „Słodko-gorzki świat piłki nożnej, z dedykacją i podpisem autora – byłego reprezentanta Polski w piłce nożnej – **Sebastiana Mili!**

**TAXI
z SMS** **609 26 96 26**
WYŚLIJ ADRES

prze- szkoda	rewolwer siedmio- strzałowy		rekrea- cyjny cztero- kołowiec		Cezary, aktor	7	przedza jedwabna		opano- wany filozof	stolica Italii		głośna awantura	kocia bogini Egiptu	
			odpro- wadzenie nadmiaru płynu						zjawisko polarne	kaucja				
	kielich Jezusa	uroda	17				bin Laden z Al-Kaidy ślad po amputacji						pasma górskie w Kordyl- ierach	
			nieokrze- saniec węgierski autobus						złot cza- rownic bożek z łukiem					
				osobli- wość							piwo z pubu			
			bażant					arysto- krata			nietakt			
			pomoc dawniej					spis potraw						
				sklep z medy- kamen- tami		układ, kontrakt stolica Jemenu						porażenie serca lub mózgu		płonąca sterła
pogoda lemuro- waty ssak				pod wodą w części rufowej statku						lut szczęścia pojazd na kulig				
	godło górnictwe	rymopis					marka iPhoneów	13	prezydent Egiptu przed or- dowikiem					
				klucz do wiedzy mleczny cukierek							niekiedy zamykane przed nosem		drugi pokos łąki	
			stadium procesu kłopot inaczej				wyspa grecka w Cy-kladach							
					kraina w Azji							włóczykj		astrowaty kwiat
					substytut									
hinduski filozof, asceta		roźec w ożaglo- waniu					chaos rzeźnicki sklep							
		dawka leku		brat Frei żeglarska lina						„Kac ...” komedia mityczny półkoziół				
	łącznik graficzny kopyto krowy		2				okres zbiorów		włókno używane na maty					
				choroba oskrzeli							gatunek herbaty		królewski ubiór	
			mały nietoperz kobyla, szkapla			11			urzędowa opłata					
					wstępny szkic				wirnik				po- chodnia olim- pijaska	debetowa do eKonTa
		6		słynny rajd terenowy						8				
hańba, niesławia		rodzaj powozu plewa, łupina					ślubna asysta żywipi- palma							
3				kananejska bogini wojny judo lub lekkaatletyka					5	gatunek tapira martwica serca				
	wyzyski- wanie, przemoc						wielkość obuwia słowa piosenki							
		9		talerz na owoce plemię Apacza							polSKI odrzu- towiec		graniczy z Alaską	
	roślina astro- wata		zatyczka butelki tłusta na ubraniu						przy- widzenie zbieg zdarzeń			10		
					16	siatka na ryby do susze- nia siano						znak graficzny, kroka kreska		wśród aut SEAT-a
ptak lub dzwig		kwiat Nilu					wyrób z terakoty likier kminkowY					23		
				hartowa- ny stop rodzaj weksla						francuski dyktator mody przysmak			22	
pałka, kostur		Dillon, aktor leży nad Lubuszą	25			miasto w Szwajcarii ma chorey żołądek								
				wścigi jachtów cukier prosty		24					były, 65-letni, pracow- nik		mięsista, pomar- szczona tkanina	
iPod Apple	jon nała- dowany ujemnie		turecki policjant zapis testatora	21					kartka z ceną gra liczbowa					
						13 lew w brydżu kształt dekoltu		20					koncert jednego artysty	ponosi ją wino- wajca
gafa dziki pies z Australii								nowo- rodek						
					hodowca bydła w Mongolii					paliwo do diesla				
			portu- galski archi- peląg					Elizabeth, wielka gwiazda kina						
					zdobione firanką					1000 kg				

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----